



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

polub nas na

Nr 22
(1484)2
czerwca
2020
Cena
3,49 zł**Przedsiębiorcy wciąż
walczą o czynsze**

Str. 3

**Pies pogryzł
2-letnie dziecko**

Str. 4

**Wyświęcono nowych
kapłanów**

Str. 9



Koniec pięknej przygody

PGE Stal Mielec przegrała w ćwierćfinale Totolotek Pucharu Polski z Lechem Poznań i odpadła z rozgrywek. Dla naszego klubu była to piękna przygoda, tak daleko w Pucharze mielczanie nie zaszli od lat 90.

Str. 25

KORONAWIRUS

13

GOSPODARKA

17

INFORMACJE

7

**Można już chodzić
bez maseczek****Drakońskie kary
za brak OC****Są wolne miejsca
dla przedszkolaków**

Więcej na www.korso.pl

Polub Korso Tygodnik Regionalny na

facebook.pl/korsotygodnikregionalny

facebooku

liczba tygodnia

5200

Tyle wynosi maksymalna kara za brak ubezpieczenia OC dla właścicieli pojazdów osobowych.

Więcej na str. 17

cytat tygodnia

Mikołaj Skrzypiec ze Stowarzyszenia „Specjalna Strefa Ekologiczna”

- Swoimi działaniami chcemy doprowadzić do sytuacji, w której zieleni i drzewa w mieście będą otoczone lepszą ochroną niż dotychczas, jednocześnie mamy nadzieję, że uda się docelowo wprowadzić rozwiązania znane z innych miast.

Więcej na str. 15

za tydzień

Historyczny lot rakiety Falcon

KORSO TYGODNIK REGIONALNY **REDAKCJA**



Józef Twardowski
redaktor naczelny
josef.twardowski@korso.pl
tel. 17 788 41 95



Arkadiusz Łyson
zastępca redaktora naczelnego
alyson@korso.pl
tel. 17 788 41 83
edukacja, gminy: Tuszów Narodowy,
Czermin, Borowa, Gawłuszowice



Szymon Burek
redaktor naczelny portalu korso.pl
sburek@korso.pl
tel. 17 788 41 87
miasto Mielec, powiat mielecki, kultura,
gmina Padew Narodowa



Marta Waras
dziennikarz, fotoreporter
marta.waras@korso.pl
tel. 17 788 41 88
miasto Mielec, gminy: Radomyśl
Wielki, Wadowice Górne



Krzysztof Radoń
dziennikarz, fotoreporter
krzysztof.radon@korso.pl
tel. 17 788 41 88
policja, straż

Współpraca



Jakub Zegarliński
dziennikarz sportowy
jzegarliński@korso.pl

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Marcin Serafin 510 126 562
mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska 519 132 923
aczajkowska@korso.pl

Komentarz tygodnia

W maseczce wyglądam lepiej niż bez

W poniedziałek znajomy opowiedział mi następującą historię. Już po zniesieniu obowiązku noszenia maseczek spotkałem na ulicy kolegę... w maseczce. Pytam go: „Po co ci ta maseczka? Przecież nie ma już takiego obowiązku”. A on na to: „Noszę ją, bo w maseczce wyglądam lepiej niż bez”.

Jeśli komuś maseczka poprawia urodę, to może ją nosić. Inni na ulicach nie muszą.

Od 30 maja rząd zniósł kolejne restrykcje wprowadzone przez pandemię koronawirusa. I tak można już chodzić bez maseczek w przestrzeniach otwartych, zniesione zostały limity w sklepach, restauracjach, kościołach, można organizować koncerty plenerowe i zgromadzenia do 150 osób.

Z kolei od 6 czerwca mogą zacząć działać siłownie, kluby fitness, baseny, sale zabaw, wracają kina, teatry, opery, można organizować targi, wystawy, kongresy i - co najważniejsze -

wesela do 150 osób.

Żeby była jasność, jak napisałem wyżej, maseczki na ulicy nie musimy nosić, chyba że dla poprawy urody, ale są miejsca zamknięte, gdzie ten obowiązek nadal istnieje. Są to autobusy, sklepy, kina, teatry, kościoły, urzędy.

Znoszenie kolejnych restrykcji, w tym noszenia maseczek w przestrzeni otwartej, może sugerować wielu z nas, że zło-wieszczy koronawirus znikł. Nic mylnego. On nadal istnieje, choć trochę przycichł. Nikt też nie wie dokładnie, jak się będzie zachowywał dalej, czy nie wróci jesienią i z jaką siłą.

Koronawirusa, podobnie jak inne choroby zakaźne, jak ospa, cholera, grypa, świnka, różyczka, dur, odra, można będzie pokonać albo znacznie ograniczyć w momencie opracowania odpowiedniej szczepionki. W tej chwili na świecie nad taką szczepionką pracują 102 zespoły badawcze, a pierw-

sze z nich zaczynają badania na ludziach. Pisaaliśmy o tym w poprzednim wydaniu tygodnika Korso. Trzeba jednak pamiętać, że proces znalezienia skutecznej szczepionki na daną chorobę jest bardzo drogi i długotrwały, a nawet od momentu badań na ludziach (zakładając, że będą one pozytywne) do wyprodukowania szczepionki minie jeszcze wiele miesięcy. Może rok, może półtora.

Zachowujemy więc ostrożność. Jeśli nie musimy, to nadal unikajmy zgromadzeń, trzymajmy się w pewnej odległości od siebie, myjmy, o czym już zapomnieliśmy, często ręce. Często i nie przez chwilę, tylko jak zalecano, przez co najmniej 30 sekund i dokładnie z obu stron, wewnętrznych i zewnętrznych.

O tym, że z koronawirusem trzeba się mieć na baczności, niech świadczą też opublikowane niedawno przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego dane zachorowań właśnie na

COVID-19 i grypę. Grypy nikt się nie boi, są też tacy, którzy mówią, że i koronawirusa nie ma się co bać.

Sprawdźmy. Według Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego w Polsce w okresie od 1 marca do 15 maja obecność koronawirusa stwierdzono u 17 850 osób, z czego 893 zmarło. Na grypę w tym czasie zachorowało 743 982 osób, z których 29 zmarło.

Porównując te liczby, trzeba stwierdzić, że liczba zachorowań na grypę była 41 razy wyższa niż na koronawirusa. Natomiast, co jest najbardziej istotne, liczba zgonów na koronawirusa była ponad 30-krotnie wyższa niż na grypę. Inaczej mówiąc, z chorych na grypę umiera 0,01 procent, a z chorych na koronawirusa 5,01 procent.

Jak więc jasno widać, koronawirus jest groźniejszy od grypy i zbiera znacznie większe śmiertelne żniwo.

Józef Twardowski

Drzewo czeka na głosy!

Klub Gaja już po raz 10 zorganizował konkurs na drzewo roku. Szanse na zgarnięcie tego tytułu ma lipa z Dulczy Wielkiej!

Jury - złożone ze specjalistów różnych dziedzin i miłośników drzew zarazem - spośród 80 zgłoszonych drzew wybrało 16 finalistów. Czy Drzewem Roku 2020 okaże się dulecka lipa? Tak może się stać, jeśli zagłosujemy na nasze drzewo na stronie www.drzeworoku.pl. Głosowanie trwa od 1 do 30 czerwca.

Lipa św. Jana Nepomucena w Dulczy Wielkiej (gmina Ra-

domyśl Wielki) to lipa drobno-listna, wiek 150-170 lat, wys. ok. 15-17 m, obwód 430 cm.

W Dulczy Wielkiej, na skraju rozległych pól, rośnie malownicza samotna lipa. Jej piękno i niezwykłość polega na tym, że nie przypomina innych drzew tego gatunku. Jest przysadzista, posiada szeroką koronę, a najniższe konary łukowato przeginają się niemal do samej ziemi. W krajobrazie typowo rolniczym, pozbawionym większych kompleksów leśnych, a nawet okazalszych drzew, jest swego rodzaju rodzynkiem. Prawdopodobnie posadzono ją, aby mogła dawać

cięż pracującym na polu rolnikom. Obok lipy znajduje się kapliczka św. Jana Nepomucena, patrona powodzi, który

cieszy się na tym terenie szczególnym kultem ze względu na pobliską rzeczkę Jamnicę, która często wylewa. **MW**



To może być najpiękniejsze drzewo w Polsce!

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

REKLAMA

Radio Taxi Sprint Mielec

Osiedle
tel. 17 583 00 88

Stary Mielec
tel. 17 583 02 02

tel. 519 10 10 44

REKLAMA

Dog - walker
Wyprowadzacz psów

■ spacer ■ opieka ■ zabawa

KAROL SUROWIEC
MATEUSZ RADŁOWSKI
tel. 536 468 323

Przedsiębiorcy wciąż walczą o umorzenie czynszów

Józef Twardowski
josef.twardowski@korso.pl

Pod koniec marca 40 mieleckich przedsiębiorców dotkniętych skutkami koronawirusa zwróciło się do prezydenta Jacka Wiśniewskiego o umorzenie czynszów za wynajem lokali będących w gestii MZBM. Do dziś nikt nie otrzymał takiej pomocy. Tymczasem w wielu miastach w Polsce, w tym w Rzeszowie, zrobiono to już dawno.

Pierwsze pismo przedsiębiorcy wysłali w dniu 23 marca. W dwa dni później drugie. „W załączeniu przedstawiamy wniosek o zaniechanie pobierania opłat czynszowych za najem lokali użytkowych wynajmowanych z zasobów miejskich przez małe, lokalne firmy. Każdemu z nas zależy na utrzymaniu naszych mikroprzedsiębiorstw i robimy wszystko w tym kierunku, jednak jedynie przychylność władz miasta pozwoli nam przetrwać ten dramatyczny okres. W przeciwnym razie większości z nas grozi bankructwo” – zaznaczyli w swoim piśmie przedsiębiorcy.

W odpowiedzi na to MZBM zaproponował im obniżenie opłat czynszu o 50 procent przez kolejne trzy miesiące. Jednocześnie

zaznaczył, że jako spółka miejska innych możliwości prawnych nie ma. Przedsiębiorców to nie usatysfakcjonowało. – Zwracaliśmy się o umorzenie, a nie odroczenie płatności czynszu. Nasze przychody w większości są na bardzo niskim poziomie, a w niektórych przypadkach wręcz zerowym. Odroczenie czynszu skumuluje nam tylko płatności, których nie będziemy mieli z czego pokryć – mówią.

Nie poddając się, zwrócili się do radnych, a sprawa ta stała na posiedzeniu rady miasta w dniu 24 kwietnia. Nic to nie zmieniło. Minął kolejny miesiąc. I dalej nic.

– Cały czas trwają przepychanki pomiędzy prezydentem a prezesem MZBM co do decyzyjności w tej sprawie – poinformował nas jeden z przedsiębiorców firmujących wcześniejsze pisma. – Prezydent przekazał sprawę do prezesa MZBM, a prezes MZBM twierdzi, że nie może podjąć decyzji, gdyż jest jedynie zarządcą lokali należących do miasta Mielca. Przedsiębiorcy zostali pozostawieni sami sobie i wciąż są zbywani.

Z informacji tego przedsiębiorcy wynika również, że opieszałość władz w podjęciu decyzji o umorzeniu czynszów na czas pandemii już doprowadziła do wypowiedzenia przez 3 firmy

umów najmu lokali należących do MZBM i praktycznie ich upadłości. Dalsza zwłoka spowoduje dalsze wypowiedzenia umów i bankructwa.

– Dwa wypowiedzenia umów najmu miały miejsce jeszcze przed kryzysem związanym z koronawirusem. Tylko jedno, datowane na 30 marca, można wiązać z tym kryzysem. Była to firma handlująca zabawkami – stwierdził Krzysztof Kosiba, prezes Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych Sp.z o.o.

Jednocześnie zaznaczył, że nie wszyscy protestują, a z rozwiązania, które zaproponował MZBM, to znaczy odroczenia płatności 50 procent czynszu na trzy miesiące, skorzystało już 47 przedsiębiorców.

26 maja odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników MZBM Sp. z o.o., czyli inaczej mówiąc Miasta Mielca jako 100-procentowego udziałowca MZBM. Niestety, żadnych konkretnych decyzji na nim nie podjęto, choć otworzono pewną furtkę w postaci rozważenia przez MZBM możliwości podjęcia dodatkowych działań w stosunku do najemców w ramach możliwości finansowych spółki.

– Mamy taką rekomendację i będziemy się zastanawiać nad

dalszymi rozwiązaniami w stosunku do najemców z uwzględnieniem przepisów prawa, możliwości finansowych oraz dbałości o interes spółki – zapowiedział Krzysztof Kosiba.

Jak długo to może potrwać i czy może to oznaczać decyzję o umorzeniu czynszów za wynajem lokali, prezes już nie odpowiedział.

Tymczasem w wielu miastach w Polsce, w tym w Rzeszowie, ich władze już dawno podjęły decyzję o wsparciu przedsiębiorców, którzy wynajmują pod swoją działalność lokale komunalne i jednocześnie utracili dochody z powodu koronawirusa.

W Rzeszowie przedsiębiorcy tacy, w zależności od rodzaju działalności i sytuacji, w jakiej się znaleźli, mogą się starać o odroczenie spłaty czynszu na okres 6 miesięcy albo obniżenie czynszu o 50 lub nawet 80 procent w okresie trwania stanu epidemicznego.

– Tak, decyzją prezydenta Tadeusza Ferency takie możliwości dla przedsiębiorców wynajmujących lokale komunalne zostały stworzone – przekazała nam Agnieszka Siwak-Krzywonos, z Biura Prasowego Urzędu Miasta Rzeszowa. – Prezydent wychodzi na potrzeby przedsiębiorców i stara się im pomagać.



Małe firmy pozbawione wsparcia w postaci umorzenia części czynszów mogą nie przetrwać kryzysu związanego z koronawirusem. Pierwszą, która z tego powodu wypowiedziała umowę najmu MZBM, jest sklep z zabawkami.

Znów polecimy z Jasionki do Warszawy

1 czerwca PLL LOT wznowił loty pasażerskie na liniach krajowych. Wśród ośmiu portów, które znów będą działać, jest lotnisko w Jasionce koło Rzeszowa. Na razie będzie to jedno połączenie Warszawa-Rzeszów-Warszawa. Wznowienie połączeń lotniczych z Rzeszowa do Warszawy jest bardzo ważne, szczególnie dla przedstawicieli biznesu, w tym również dużej grupy przedsiębiorców działających w strefie w Mielcu.

Ogłoszony w pierwszej fazie odmrażania połączeń rozkład lotów zakłada, że będzie to 12 rejsów tygodniowo. Będą to następujące rejsy:

- WAW - 07:00 - RZE - 8:00 (poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota)

- RZE - 09:30 - WAW - 10:30 (poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota)

- WAW - 17:00 - RZE - 18:00 (poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, niedziela)

- RZE - 19:30 - WAW - 20:30 (poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, niedziela)

Bilety dostępne są w systemach rezerwacyjnych przewoźnika na stronach

www.lot.com. Ceny biletów się nie zmieniły i wynoszą 99 zł. To najtańsza opcja z możliwych przelotów na tej linii.

Wraz z uruchomieniem połączeń krajowych wprowadzono dodatkowe procedury, które zapewnią bezpieczeństwo. Pasażerowie będą musieli znacznie wcześniej niż do tej pory pojawić się na lotnisku, bo ok. 2 godz. przed wylotem samolotu. Każdy pasażer będzie mógł zabrać na pokład jedną sztukę bagażu podręcznego o maksymalnych wymiarach 55 cm x 40 cm x 23 cm i wadze do 10 kg, włączając w to zakupy, torebkę, plecak. Podczas całej podróży – zarówno na lotnisku, jak i na pokładzie samolotu, będzie obowiązek zakrywania dróg oddechowych.

Terminal dostępny będzie jedynie dla pasażerów posiadających ważny bilet (oraz opiekunów osób niepełnosprawnych i małoletnich). Czynne będzie tylko jedno wejście do terminala, gdzie po wejściu dokonywany będzie pomiar temperatury ciała. W każdym miejscu na lotnisku konieczne jest zachowanie dystansu wynoszącego przynajmniej 1,5 metra od innych osób.

JT

Zwiększył się poziom bezrobocia na Podkarpaciu

We wszystkich województwach, w odniesieniu do poprzedniego miesiąca, można było zauważyć wzrost bezrobocia, przy czym w województwie podkarpackim był on największy. Stopa bezrobocia rejestrowanego na Podkarpaciu w kwietniu wyniosła 8,6% i była wyższa w odniesieniu do marca 2020 r.,

jak i do kwietnia 2019 roku.

Tomasz Czop, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie, zaznacza, że w kwietniu 2020 roku, czyli pierwszym miesiącu działania „tarczy antykryzysowej” Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie wypłacił

łącznie wsparcie dla 353 firm zatrudniających 20 756 osób na kwotę ponad 39,5 miliona złotych. Jednocześnie podkreślił, że na ratowanie firm, które znalazły się w złej sytuacji z powodu koronawirusa, w okresie od 1 kwietnia do 27 maja 2020 roku do podkarpackich pracodawców trafiło ponad 127,5 miliona złotych. SzB

REKLAMA



Wola Mielecka 592

T: 17 583 05 50

www.mktserwis.pl

POLICJA

Pies pogryzł 2-letnie dziecko



Po chłopca przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

2-letni chłopiec, przebywający na posesji swoich rodziców, podszedł zbyt blisko do uwięzionego przy budzie psa. Zwierzę zaatakowało dziecko, powodując liczne rany szarpane głowy. Do zdarzenia doszło w gm. Padew Narodowa.

Do zdarzenia doszło w piątek (29 maja) po godzinie 11 w miejscowości Domacyny (gm. Padew Narodowa). Na miejsce przyleciał helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który zabral 2-latkę do szpitala w Rzeszowie.

- W chwili zdarzenia chłopiec był pod opieką matki -

informuje rzecznik mieleckiej policji Urszula Chmura.

Okoliczności tego tragicznego wypadku wyjaśnia mielecka policja. Jak podkreślają mundurowi, prawdopodobnie dziecko podeszło zbyt blisko psa i dlatego zostało zaatakowane przez zwierzę.

K. Radoń

Znęcał się nad rodziną

Trzy miesiące aresztu zastosował mielecki sąd wobec 28-letniego mieszkańca gminy Tuszów Narodowy, który stosował przemoc wobec swoich bliskich. Mężczyzna znęcał się nad swoją rodziną, groził pozbawieniem życia oraz wszczywał awantury. Podejrzany usłyszał również zarzut uszkodzenia ciała i znieważenia policjantów. Za popełnione przestępstwa grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

W miniony piątek po południu policjanci zostali wezwani do jednego z domów jednorodzinnych w gminie Tuszów Narodowy. Według zgłoszenia 28-letni mężczyzna próbował ugodzić ojca nożem, a następnie uderzał go tłuczkiem kuchennym. Pokrzywdzony został zabrany do szpitala.

Napastnik podczas zatrzymania był agresywny wobec policjantów. Wyzywał i groził im pozbawieniem życia oraz szarpał się z funkcjonariuszami. Mężczyzna

był nietrzeźwy. Noc spędził w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu funkcjonariusze przedstawili mężczyźnie zarzuty znęcania się nad rodziną, uszkodzenia ciała ojca oraz znieważenia funkcjonariuszy.

W trakcie czynności policjanci ustalili, że 28-latek od ubiegłego roku znęcał się psychicznie nad domownikami, wszczywał awantury, podczas których wyzywał ich oraz groził im pozbawieniem życia.

Po zatrzymaniu mężczyzny funkcjonariusze w domu pokrzywdzonych zabezpieczyli nóż kuchenny oraz tłuczek do mięsa, których tego dnia miał używać podejrzany, awanturując się z ojcem.

Na wniosek policjantów popartych przez mielecką prokuraturę sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Za popełnione przestępstwa 28-latkowi grozi nawet do 5 lat pozbawienia wolności. K. Radoń

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA W MIELCU, W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁA DOBĘ tel. 17 586 32 97, tel. kom. 502 338 048

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE ARKA
Alicja Gardolińska
Tel. 17 584 20 18 Kom. 607 732 075
ul. Królowej Jadwigi 64D (obok Cmentarza Komunalnego)
www.arka.mielec.pl facebook

Ranny 9-latek

W poniedziałek (25 maja) około godz. 13.15 na parkingu przy Unimet Plaza doszło do zdarzenia, w którym 9-letni rowerzysta wymagał pomocy medycznej.

- Chłopiec przemieszczający się rowerem, wraz ze swoim ojcem, wykonał nieprawidłowy manewr skrętu i uderzył w zaparkowany pojazd - informuje rzecznik mieleckiej policji.

Po przebadaniu przez zespół ratownictwa medycznego chłopiec pozostał pod opieką ojca.

K. Radoń

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem żegnamy naszego Kolegę i wieloletniego pracownika
Adama KRAWCA
Przekazujemy szczerze wyrazy współczucia Rodzinie i bliskim
Zarząd i Pracownicy Polskich Zakładów Lotniczych Sp. z o.o. w Mielcu

REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY Waldemar Buziak
ul. Wolności 42 39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66 kom. 604 123 819

Ciężko ranny po wypadku na quadzie

28-letni mężczyzna, jadący na quadzie, wypadł z drogi, uderzył w betonowy przepust, a następnie uderzył w słup ogrodzenia posesji. W stanie ciężkim został zabrany do szpitala.

W poniedziałek (25 maja) około godziny 20 w Przecławiu na ulicy Podlesie doszło do zdarzenia drogowego, w którym ranny został 28-letni kierujący quadem. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że mężczyzna, jadąc od ulicy 3-Maja

w kierunku Wólki Podolskiej, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze, uderzył w betonowy przepust, a następnie uderzył w słup ogrodzenia posesji.

Poszkodowany w wypadku mężczyzna został przewieziony karetką pogotowia do szpitala.

Na miejscu zdarzenia policjanci wykonali oględziny i dokumentację fotograficzną oraz



Mężczyzna w ciężkim stanie został zabrany do szpitala.

zabezpieczyli pojazd. Zebrany materiał dowodowy pozwoli wyjaśnić przyczyny i okoliczności wypadku.

K. Radoń

Pijany kierowca dachował

W środę (27 maja) około godz. 17.30 służby ratunkowe zostały powiadomione o dachowaniu samochodu osobowego na drodze gminnej relacji Przecław - Wylów.



Mężczyzna kierował autem, mając ponad 3 promile.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia pierwszych jednostek okazało się, że kierujący opłem jest uwięziony w pojeździe. Strażacy z OSP Przecław przy użyciu narzędzi hydraulicznych uwolnili zakleszczoną mężczyznę i udzielili mu pierwszej pomocy.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący samochodem marki Opel Vectra w wyniku nieostrożnej jazdy stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi, a następnie dachował. Podczas badania trzeźwości okazało się, że 29-latek miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

K. Radoń

Zmarli

24 maja
Adam Krawiec (1967)
Kacper Galwas (2004)
26 maja
Robert Szczęśniak (1949)
Anna Ząbek (1933)
Jan Misiura (1947)
Krystyna Kamińska (1930)
27 maja
Zofia Mucha (1930)

28 maja
Jan Kurdziel (1959)
Wojciech Węgrzyn (1979)
Franciszek Pegiel (1925)
29 maja
Bronisław Grzech (1934)
Jan Siembab (1951)
30 maja
Stanisława Majka (1931)
Stefania Kurgan (1930)

Helena Padykuła (1952)
Wanda Czap (1938)
Sebastian Kopeć (1986)
Helena Stolarska (1932)
31 maja
Maria Rejpold (1926)
Matylda Dachowska (1935)
1 czerwca
Michalina Letniowska (1941)

KONDOLENCJE

Z wielkim smutkiem żegnamy naszego Kolegę i wieloletniego pracownika
Sebastiana KOPCIA
Przekazujemy szczerze wyrazy współczucia Rodzinie i bliskim
Zarząd i Pracownicy Polskich Zakładów Lotniczych Sp. z o.o. w Mielcu

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY NADZIEJA
Jacek Buziak
www.nadzieja.mielec.pl
ul. Zeromskiego 15A 39-300 Mielec
TEL. 17-583-69-29 TEL. 530-530-736 całodobowo
OBOK URZĘDU SKARBOWEGO

STRAŻ

Słup czarnego dymu



Dym wydobywał się zza stodoły.

W sobotnie popołudnie strażacy interweniowali w Borkach Nizińskich (gm. Tuszów Narodowy). Na miejsce zostały wysłane 3 zastępy straży pożarnej.

Pomiędzy miejscowościami Borki Nizińskie a Młodochem wydobywał się czarny,

gęsty dym, który było widać z kilku kilometrów. Podejrzewano pożar stodoły. Po dotarciu strażaków na miejsce zdarzenia okazało się, że pali się opona od traktora na nieużytkach rolnych.

O godzinie 18:12 zostaliśmy wysłani do dużego zadymienia na granicy Borków Nizińskich i Młodochowa. Po dotarciu na

miejsce okazało się, że pali się opona. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i ugaszeniu pożaru - informują strażacy z OSP Borki Nizińskie.

W akcji brał udział jeden zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 w Mielcu, OSP Tuszów Narodowy oraz OSP Borki Nizińskie.

K. Radoń

Pożar w domu jednorodzinnym

W sobotę, 30 maja, przed godziną 15 do dyżurnego stanowiska kierowania Komentanta Powiatowego w Mielcu wpłynęło zgłoszenie o pożarze w jednym z budynków w Podborzu (gm. Radomyśl Wielki). Na miejsce zdarzenia wysłane zostały 3 zastępy straży pożarnej.

Po dojeździe strażaków z OSP Radomyśl Wielki na miejsce zdarzenia okazało się, że doszło do zapłonu sadzy w przewodzie kominowym. Strażacy błyskawicznie przystąpili do akcji.

Po dotarciu na miejsce działania naszej jednostki polegały na wygaszeniu komina, usunięciu żaru i węgla, przeczyszczeniu komina oraz przewietrzeniu kotłowni - informują strażacy

z OSP Radomyśl Wielki.

W akcji brały udział dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Mielcu oraz OSP Radomyśl Wielki.

K. Radoń



W akcji brały udział 3 zastępy straży pożarnej.

Nie ustąpił pierwszeństwa

We wtorek (26 maja) po godzinie 12 na ul. Sienkiewicza doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych marki Toyota Yaris oraz Citroen.

Kierujący toyotą, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego doszło do zderzenia - informuje rzecznik mieleckiej policji Urszula Chmura.

W wyniku kolizji zablokowany był jeden pas ruchu w kierunku Tarnobrzega.

K. Radoń



Na drodze występowały utrudnienia.

REKLAMA

SUNDAY
Słoneczna energia w Twoim domu

Partner PGE

Zapomnij o rachunkach za prąd

- załatwimy za Ciebie wszystkie formalności w tym dotację 5000 zł z programu "Mój Prąd"
- jedyny na rynku prawdziwy kredyt 0% aż do 84 miesięcy
- oferujemy sprzęt tylko najwyższej światowej jakości
- atrakcyjna oferta leasingowa dla firm

Zadzwoń i umów się na bezpłatny audyt

505 603 505

Zamów darmowy prąd od słońca już dziś
i zobacz jakie to proste

POLICJA

Zatrzymani z narkotykami

Policjanci zatrzymali dwoje 20-letnich mieszkańców gminy Gawłuszowice, przy których ujawnili narkotyki. Kobieta i mężczyzna spędzili noc w policyjnym areszcie. Usłyszeli zarzuty posiadania i udzielania narkotyków. Za popełnione przestępstwa grozi im do 3 lat pozbawienia wolności.

Policjanci ustalili, że grupa młodzieży, przebywająca w okolicy zwirowni w Otałęży, może posiadać narkotyki. Funkcjonariusze zatrzymali osoby, kiedy odjeżdżały z ustalonego miejsca. Kierującą volkswagenem golfem była 20-letnia kobieta, pasażerami 20-letni mężczyzna i dwóch 19-latków. Policjanci wylegitymowali osoby. W odzieży 20-letniej kobiety i 20-letniego mężczyzny policjanci ujawnili woreczki strunowe z zawartością marihuany. Podejrzani o posiadanie narkotyków zostali za-

trzymani w policyjnym areszcie.

Podczas czynności wykonywanych w tej sprawie funkcjonariusze ustalili, że zatrzymany mężczyzna udzielał narkotyków swoim znajomym. Podczas przeszukania w domu mężczyzny policjanci ujawnili kolejną porcję marihuany. Od kobiety funkcjonariusze pobrali krew do badań, aby sprawdzić, czy nie

kierowała pojazdem pod wpływem środków odurzających.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił przedstawić kobiecie zarzut posiadania narkotyków, natomiast mężczyźnie zarzut posiadania i udzielania narkotyków. Oboje przyznali się do stawianych im zarzutów i złożyli wyjaśnienia. W sprawie trwają dalsze czynności.

K. Radoń



Podejrzani o posiadanie narkotyków zostali zatrzymani w policyjnym areszcie.

OGŁOSZENIE

WYKAZ

LOKAL ZNAJDUJĄCY SIĘ W PRZYPADNI NR 2 STANOWIĄCY WŁASNOŚĆ POWIATU MIELECKIEGO PRZEZNACZONY DO NAJMU NA PODSTAWIE USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 ROKU O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI / jednolity tekst Dz.U. z 2020, poz. 65/.

Lp	położenie nieruchomości	numer lokali	pow. lokali wraz częściami wspólnymi	numer KW	Opis nieruchomości	Cena netto za najem lokali w złotych	Forma zbycia	Uwagi
1	Mielec ul. Skłodowskiej 10 Przychodnia nr 2	2.16	22,32 m ²	TB1M/000 14058/7	Lokal znajdujący się na I piętrze w Przychodni nr 2 w Mielcu przy ul. Skłodowskiej 10. Lokal wynajęty będą pod działalność leczniczą. Lokal wyposażony jest w ujęcia wody niezbędne dla gabinetu stomatologicznego	446,40 + media	najem w formie bezprzetargowej na działalność leczniczą	

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni oraz umieszczony na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu www.powiat-mielecki.bip.gov.pl.

Interwencje czytelników

Testy nie dla nauczycieli

Arkadiusz Łyson
alyson@korso.pl

Po uruchomieniu możliwości powrotu dzieci klas I-III do szkół, a wcześniej żłobków i przedszkoli pojawiły się głosy - również wśród mieszkańców Mielca, aby nauczyciele, opiekunowie i pozostali pracownicy oświaty przed rozpoczęciem pracy z dziećmi przeszli testy na obecność koronawirusa. Przykład z Łodzi pokazał, że po przeprowadzonych badaniach wielu pracowników oświaty okazało się zakażonych. Władze Mielca jednak nie widzą konieczności przetestowania pracowników mieleckich placówek oświatowych.

O wykonywaniu testów decydują samorządy. Badania

również są finansowane przez lokalne władze. O przeprowadzenie testów wśród pracowników oświaty apeluje także Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Niektóre samorządy zdecydowały się we własnym zakresie poddać testom powracających pracowników placówek oświatowych. Zaliczamy do nich Sandomierz, Nowy Sącz, Łódź. I właśnie w Łodzi w ten sposób wykryto, że spora część nauczycieli jest zarażonych koronawirusem. Wykonanie testów umożliwiło podjęcie stanowczych działań, które zapobiegły rozprzestrzenianiu się wirusa. Bez testów przeprowadzonych wśród łódzkich nauczycieli mogłoby dojść do powstania nowych ognisk zakażeń w całym mieście.

Władze Mielca nie zdecydowały się na ten ruch. Jak nie

wiadomo, o co chodzi, to chodzi zapewne o pieniądze. Sławomir Broniarz, prezes ZNP, apelował nawet do rządu o sfinansowanie badań wśród nauczycieli przez budżet państwa. Takiej decyzji jednak nie ma. Jak się okazuje, są też inne ścieżki sfinansowania badań. Na przykład dyrekcja szpitala w Sandomierzu zwróciła się z powodzeniem do urzędu marszałkowskiego o pomoc finansową. Na obecną chwilę w każdym przypadku o przeprowadzeniu testów decydują samorządy.

Należałoby badać dzieci oraz rodziców

A dlaczego władze miasta nie zdecydowały się na przeprowadzenie testów wśród nauczycieli i opiekunów?

- Zgodnie z zaleceniami sanepidu przeprowadzanie testów wyłącznie wśród nauczy-

cieli nie przyniesie rezultatów, po pierwsze takie testy należałoby wykonywać systematycznie co kilka dni, po drugie należałoby badać także dzieci oraz rodziców - przekazała Marietta Mateja-Nowak, z Biura Promocji i Sportu Urzędu Miejskiego w Mielcu.

ZNP apeluje o bezpłatne testy

W związku z decyzją rządu o stopniowym uruchamianiu przedszkoli, szkół, poradni psychologiczno-pedagogicznych, schronisk młodzieżowych i innych placówek organizujących zajęcia pozaszkolne, Związek Nauczycielstwa Polskiego apelował o zapewnienie nauczycielom i pracownikom otwieranych placówek dostępu do bezpłatnych i szybkich testów na obecność koronawirusa.

- Takie rozwiązanie zapewni większe bezpieczeństwo dzieciom, uczniom, nauczycielom i pracownikom 22 tys. placówek wychowania przedszkolnego, 14 tys. szkół podstawowych i placówek oświatowych - pisze w liście do premiera Sławomir Broniarz, prezes ZNP.

- Zgodnie z wytycznymi do pracy w szkole mogą przychodzić jedynie zdrowe osoby, bez jakichkolwiek objawów wskazujących na chorobę zakaźną. Bez dostępu do testów nie będziemy mieli informacji o stanie zdrowia pracowników - dodaje Broniarz.

Przez ostatnich kilka tygodni w powiecie mieleckim nie odnotowaliśmy żadnego przypadku zakażenia COVID-19, mamy więc nadzieję, że dzieci uczęszczające do żłobków, przedszkoli i szkół są bezpieczne. Jak na razie powodów do niepokoju nie ma.

Znów będą kontrowersje?

Już od 1 czerwca rusza Mielecki Budżet Obywatelski. W trakcie ubiegłorocznej edycji MBO pojawiło się wiele głosów i zarzutów, że regulamin jest źle skonstruowany. Prezydent Jacek Wiśniewski zapowiadał zmiany, ale ich nie będzie.

Główne zastrzeżenia dotyczyły sposobu zbierania głosów na projekty MBO, agitacji związanej z promowaniem konkretnych projektów, przetwarzaniem danych osobowych, czy wiekiem osób uprawnionych do głosowania. Pojawiły się nawet zarzuty mówiące o „kupczeniu” głosami przez niektóre organizacje.

Po tych wszystkich zastrzeżeniach, które pojawiły się także na sesji rady miasta w ubiegłym roku, prezydent Mielca Jacek Wiśniewski w październiku 2019 roku zapowiadał w mediach zmiany i prace nad regulaminem. Twierdził wówczas, że są w regulaminie MBO pewne niedomówienia i niedociągnięcia. Urzędnicy będą się starać, aby w przyszłym roku był on dopracowany i nie budził kontrowersji.

W komunikacie miejskim ogłaszającym start MBO czytamy: „W tym roku zasady wyłaniania propozycji mieszkańców w ramach Mieleckiego Budżetu Obywatelskiego nie zmieniają się i już od 1 czerwca do 15 lipca, za pomocą specjalnych formularzy, będzie można składać propozycje własnych projektów. Każdy z nich musi być poparty przez mieszkańców”.

A więc zapowiadanych zmian nie będzie. Zapytaliśmy urzędników miejskich, dlaczego?

- Urząd Miejski w Mielcu

zachęcał wszystkich mieszkańców do zgłaszania wszelkich propozycji zmian, uwag, spostrzeżeń, wniosków i rekomendacji, które pomogłyby udoskonalić formułę budżetu obywatelskiego. Uwagi mogły dotyczyć każdego etapu MBO (czyli np. promocji, edukacji mieszkańców, zgłaszania projektów, zbierania podpisów poparcia, weryfikacji projektów, głosowania), a także każdego dokumentu powiązanego z budżetem obywatelskim (regulaminu, formularza zgłoszenia, list poparcia itp.) - odpowiada Marietta Mateja-Nowak z Biura Promocji i Sportu Urzędu Miejskiego w Mielcu.

- Wszelkie spostrzeżenia można było zgłaszać osobiście w Urzędzie Miejskim w Mielcu, za pomocą mediów społecznościowych, telefonicznie bądź mailowo od 30 stycznia do 14 lutego bieżącego roku. Do magistratu nie wpłynęła jednak żadna uwaga, stąd brak zmian w tegorocznym regulaminie MBO - dodaje.

Mimo że żaden mieszkaniec Mielca nie wniósł oficjalnych zastrzeżeń do ubiegłorocznej edycji, to wszyscy liczyli na to, że zgodnie z publiczną zapowiedzią urzędnicy na wniosek prezydenta zmienią regulamin w spornych kwestiach. Zapewne do wielu osób nie dotarła również miejska informacja, że w styczniu i lutym przez kilkanaście dni można wnieść swoje uwagi.

Nie dziwi więc fakt, że wiele osób jest zaskoczonych takim tokiem postępowania magistratu, a nam pozostaje mieć nadzieję, że obecna edycja MBO nie zakończy się wzajemnymi pretensjami i oskarżeniami.

Arkadiusz Łyson

Miasta, w których władze zdecydowały się na przetestowanie swoich nauczycieli

Łódź:

Władze Łodzi przed uruchomieniem szkół i placówek oświatowych zdecydowały się na przetestowanie wszystkich powracających do szkół i przedszkoli nauczycieli i pracowników oświaty.

Wśród 3337 przebadanych osób u 456 stwierdzono pozytywny lub wątpliwy wynik testu, a to stanowi blisko 14 proc.

- Przebadanie wszystkich pracowników żłobków i przedszkoli przed ich otwarciem to była dobra decyzja. Nie wiem, ilu uniknęliśmy tragedii - mówiła Hanna Zdanowska, prezydent Łodzi.

W związku z wykryciem zagrożenia nie wszystkie placówki zostały w Łodzi otwarte.

Sandomierz

Z inicjatywy burmistrza personel sandomierskich żłobków, przedszkoli i szkół podstawowych przed 25 maja przeszedł testy na koronawirusa.

- Wzorem miasta Łodzi postanowiłem przebadać pracowników oświaty oraz pracow-

ników obsługi, którzy będą mieli kontakt z dziećmi - mówił w lokalnych mediach Marcin Marzec, burmistrz Sandomierza. - Chcemy mieć pewność, że pracownicy, którzy przyjdą do pracy, są zdrowi - dodał.

U żadnej ze 140 osób nie stwierdzono obecności przeciwciał, co oznacza, że nie miały one kontaktu z wirusem.

Dzięki testom dzieci i rodzice mają pewność, że pracownicy mogą bezpiecznie opiekować się dziećmi.

Badania w większości sfinansowano z funduszy urzędu marszałkowskiego, o które zabiegał szpital.

Nowy Sącz

W Nowym Sączu władze miasta również zdecydowały się zbadać nauczycieli na obecność koronawirusa.

Badania finansuje tamtejszy samorząd. Prezydent Nowego Sącza podjął taką decyzję z myślą o bezpieczeństwie nauczycieli i dzieci, które wracają do placówek oświatowych. Testy zostaną wykonane po dwóch tygodniach od otwarcia placówek.

Władze Nowego Sącza chcą poznać ewentualne ogniska zakażeń i szybko reagować, np. wyłączeniem danej placówki z działalności.

Szpital zakupi urządzenie do wykonywania testów

Grupa Azoty SA z Tarnowa przekazała Szpitalowi Specjalistycznemu w Mielcu darowiznę w wysokości 100 tys. zł na zakup urządzenia, które umożliwi szybkie testy wykrywające obecność wirusa COVID-19.

Mielecki szpital za przekazane pieniądze zakupi platformę molekularną do diagnostyki genetycznej mikroorganizmów, która umożliwi szybkie testy wykrywające obecność koronawirusa SARS - CoV-2.

- W imieniu pracowników i pacjentów naszego szpitala

chciałbym serdecznie podziękować za przekazane pieniądze. Ten gest zostanie przez nas zapamiętany i doceniony - mówi Zbigniew Torbus, p.o. dyrektora Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Bierackiego w Mielcu.

Kluczowe spółki Grupy Azoty przeznaczyły łącznie 3,2 mln zł na wsparcie jednostek i instytucji walczących z pandemią. Fundusze zostały skierowane przede wszystkim do szpitali, zakładów opieki zdrowotnej i służb sanitarnych w regionach działalności poszczególnych firm. Działania

są prowadzone w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia i Ministerstwem Aktywów Państwowych.

- Wsparcie mieleckiego szpitala to doskonały przykład, na czym polega społeczna odpowiedzialność biznesu - podkreśla europoseł Tomasz Poręba, który w aktywny sposób wspierał starania o przekazanie mieleckiemu szpitalowi środków na walkę z pandemią.

Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie przekazała łącznie 750 tys. zł darowizną na walkę z pandemią.

AL

REKLAMA



BETON TOWAROWY

BRUK-BUD

WOLA MIELECKA 612
tel.(17) 5812216,
609 846 914,
603 645 014

KOSTKA BRUKOWA
WYKONYWANIE FUNDAMENTÓW
GALANTERIA BETONOWA
SPRZEDAŻ
UKŁADANIE
WYNAJEM SPRZĘTU

www.brukbud.com

Wolne miejsca dla przedszkolaków

W poniedziałek, 1 czerwca, rusza rekrutacja uzupełniająca do przedszkoli na rok szk. 2020/21. To szansa dla tych osób, których dzieci nie znalazły miejsca w placówce w pierwszym naborze. Mogą w niej wziąć udział tylko dzieci zamieszkałe w Mielcu.

Rekrutacja prowadzona będzie w terminach określonych w poniższym harmonogramie.

- 1 czerwca - 5 czerwca - Rejestracja w systemie wniosków o przyjęcie wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie przez kandydata warunków lub kryteriów rekrutacyjnych.

- 8 czerwca - 12 czerwca - Weryfikacja przez komisję rekrutacyjną wniosków i dokumentów potwierdzających spełnienie przez kandydata warunków lub kryteriów rekrutacyjnych.

- 15 czerwca do godz. 15.00 - Opublikowanie list dzieci zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych.

- 16 czerwca - 18 czerwca - Potwierdzenie przez rodzica woli zapisu dziecka do przed-

szkola, do którego zostało zakwalifikowane.

- 19 czerwca do godz. 15.00 - Opublikowanie list dzieci przyjętych i nieprzyjętych.

- od 20 czerwca - W terminie 7 dni od dnia opublikowania list dzieci przyjętych i nieprzyjętych rodzic może wystąpić do komisji rekrutacyjnej z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia odmowy przyjęcia. W terminie 7 dni od dnia otrzymania uzasadnienia rodzic może wnieść do dyrektora przedszkola odwołanie od rozstrzygnięcia komisji rekrutacyjnej.

WOLNE MIEJSCA:

Przedszkole Miejskie Nr 1 w Mielcu im. Kubusia Puchatka: oddział przedszkolny ogólnodostępny - 10-godzinny - trzylatki - 1 miejsce.

Przedszkole Miejskie Nr 2 w Mielcu: oddział przedszkolny ogólnodostępny - 5-godzinny „Rzochów” - pięciolatki - sześciolatki oraz dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym - 7 miejsc.

Przedszkole Miejskie Nr 3 w Mielcu: - oddział przedszkol-

ny 10-godzinny - integracyjny, część ogólnodostępna (dla dzieci bez orzeczenia) - pięciolatki - sześciolatki oraz dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym - 5 miejsc; oddział przedszkolny ogólnodostępny - 10-godzinny - czterolatki - 2 miejsca; oddział przedszkolny ogólnodostępny - 10-godzinny - sześciolatki oraz dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym - 1 miejsce.

Przedszkole Miejskie Nr 4 w Mielcu: oddział przedszkolny ogólnodostępny - 10-godzinny - trzylatki - czterolatki - 2 miejsca.

Przedszkole Miejskie Nr 6 w Mielcu: oddział przedszkolny ogólnodostępny - 10-godzinny - sześciolatki oraz dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym - 5 miejsc.

Przedszkole Miejskie Nr 9 im. „Baśniowej Krainy” w Mielcu: oddział przedszkolny - 10-godzinny - integracyjny, część integracyjna (dla dzieci z orzeczeniem) - czterolatki - pięciolatki - sześciolatki oraz dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym - 2 miejsca.

Przedszkole Miejskie Nr 13 w Mielcu: oddział przedszkolny

ogólnodostępny - 10-godzinny - sześciolatki oraz dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym - 2 miejsca.

Przedszkole Miejskie Nr 16 im. „Jasia i Małgosi” w Mielcu: oddział przedszkolny - 10-godzinny - integracyjny, część integracyjna (dla dzieci z orzeczeniem) - trzylatki - czterolatki - pięciolatki - sześciolatki oraz dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym - 1 miejsce.

Przedszkole Miejskie Nr 20 z Oddziałami Integracyjnymi im. „Smoka Felusia” w Mielcu: oddział przedszkolny - 10-godzinny - integracyjny, część integracyjna (dla dzieci z orzeczeniem) - pięciolatki - sześciolatki oraz dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym - 4 miejsca; oddział przedszkolny - 10-godzinny - integracyjny, część integracyjna (dla dzieci z orzeczeniem) - trzylatki - czterolatki - 5 miejsc; oddział przedszkolny ogólnodostępny - 5-godzinny - pięciolatki - sześciolatki oraz dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym - 14 miejsc.

MW

Pięknieje park sensoryczny



W parku montowane są już elementy małej architektury.

Widać postępy prac przy budowie parku sensorycznego zlokalizowanego u styku ulic Sękowskiego i Lelewela. W parku została położona już nawierzchnia spacerowa, część elementów architektury placu zabaw, ozdobne wygrozdzenia oraz ozdobne glazy. Z nowego obiektu skorzystamy jeszcze tego lata.

Przebudowę parku, według projektu pracowni „APA PETER PAN”, realizuje Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Mielcu. Za budowę oświetlenia, kanalizacji kablowej oraz monitoringu wizyjnego odpowiada firma Elek-

tron-tech Michał Goński, a za wyposażenie parku w niezbędny sprzęt i małą architekturę - firmy ROYAL PLAY oraz SEEDiA Sp. z o.o.

Zadanie będzie kosztować 1 396 095,94 zł i zostanie dofinansowane ramach projektu pn. „Przebudowa zdegradowanych obiektów na terenie MOF Mielec w celu nadania im nowych funkcji społecznych” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi Priorytetowej nr VI „Spójność przestrzenna i społeczna” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. SzB

REKLAMA

HOTEL POLSKI

Wesela

i przyjęcia weselne w Hotelu Polskim

Cena:

179,00 zł - I pakiet

189,00 zł - II pakiet

Zniżki dla dzieci

Ponadto w pakiecie:

Apartament dla Nowożeńców.

Pokoje ze śniadaniem dla Gości weselnych w cenie 80,00 zł osoba

Rezerwacje oraz informacje:

515 167 696, biuro@hotelpolski.pl

hotelpolski.pl

AUTOPROMOCJA

Nie masz czasu?
Nie możesz wyjść z pracy lub z domu,
a chcesz nadać ogłoszenie na łamach Korso?

WYŚLIJ OGŁOSZENIE SMS-em na nr 7955

Promocja: 2 emisje w cenie 1!

PRZYKŁAD

korso.08.Sprzedam mieszkanie 45 m kw. w Mielcu umeblowane, po remoncie, atrakcyjna lokalizacja. Tel. (17) xxx xx xx lub xxx xxx xxx.

Koszt jednego SMS-a to 9 zł + 23% VAT

korso	07	treść ogłoszenia
prefiks przyporządkowany wyłącznie ogłoszeniom	numer kategorii w jakiej ma się znaleźć ogłoszenie	właściwa treść ogłoszenia jakie ma się ukazać w Korso

01 - usługi	06 - kupno	11 - nieruchomości sprzedaż
02 - oferuję pracę	07 - mieszkania kupno	12 - nieruchomości wynajem
03 - poszukuję pracy	08 - mieszkania sprzedaż	13 - różne
04 - motoryzacja	09 - mieszkania wynajem	
05 - sprzedaż	10 - nieruchomości kupno	

UWAGA!

- treść jednego SMS-a nie może przekraczać 160 znaków z interpunkcją i spacjami włącznie
- treść SMS-a nie może zawierać polskich liter i znaków
- na łamach Korso będą się ukazywały ogłoszenia, które zostaną przesłane do piątku każdego tygodnia, do godz. 14. Ogłoszenia, które zostaną przesłane po tym terminie, ukażą się w kolejnym numerze
- regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń nadesłanych za pośrednictwem SMS jest dostępny w siedzibie redakcji Korso.
- Usługę dostarcza Sedecrem Sp. z o.o.

Radni alarmują w sprawie schroniska

Podczas obrad ostatniej sesji rady miasta pojawił się temat schroniska dla bezdomnych zwierząt, które prowadzone jest przez Stowarzyszenie „Oaza”. Dyskusja pojawiła się podczas uchwalenia dorocznego miejskiego programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami.

Stowarzyszenie „Oaza” jest nowym podmiotem, które prowadzi schronisko na zlecenie Urzędu Miejskiego w Mielcu. Warto przypomnieć, że magistrat w listopadzie 2019 roku ogłosił konkurs na prowadzenie schroniska. Do konkursu zgłosiła się tylko jedna organizacja - czyli Stowarzyszenie „Oaza” z Mielca. Na realizację tego zadania w 2020 roku miasto przeznacza ponad 700 tys. złotych. W tym temacie wypowiedzieli się radni Jarosław Szerba i Marek Zalotyński.

Radny Szerba przytoczył list grupy wolontariuszy, którzy skarżyli się na „Oazę” i to, w jaki sposób prowadzi schronisko. W liście jest mowa także o ostatnim przypadku zagryzienia psa, do którego doszło w schronisku. Wolontariusze piszą w liście, że „Oaza” nie chce korzystać z ich wiedzy dotyczącej opieki nad zwierzętami. Mówią o tym, że urząd miejski marginalizuje sprawę i nie wstrzymuje się w głos wolontariuszy.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Radny Szerba zaapelował do prezydenta o to, żeby przyjrzeć się sytuacji w schronisku i temu, czy w należyty sposób wydawane są pieniądze przeznaczone na działalność schroniska.

- Muszę przyznać, że słyszymy o tym, że tam się dzieje źle. To nie jest moja opinia. To opinia wolontariuszy, których profil na Facebooku śledzę. Jako radny miejski chcę być pewny, że jako gmina miejska mamy pełną kontrolę nad tym, co tam się dzieje i że w razie potrzeby możemy dyscyplinować stowarzyszenie do realizacji tego programu - zaznacza radny Marek Zalotyński.

- Przeanalizowałem uchwałę dotyczącą programu opieki nad zwierzętami, a także umowę, którą podpisał urząd ze stowarzyszeniem. Jest tam zapis o tym, że stowarzyszenie ma wykazać wkład rzeczowy i osobowy, który wyceniany jest na kilka tys. złotych. Byłem na terenie schroniska kilka tygodni po podpisaniu umowy z magistratem. Po rozmowie z pracownikiem uważam, że wkład rzeczowy nie było. Wygląda to, że ważny punkt w umowie nie jest realizowany. Oczywiście pytanie kieruję do władz stowarzyszenia. Pytam też, kto tak naprawdę kieruje schroniskiem. Czy jest tak, że wszystkie decyzje dotyczące schroniska podejmuje

osoba z rzeszowskiego schroniska Kundelek? Jeśli tak jest, to w mojej ocenie ta sytuacja jest mocno nieuczciwa - komentował radny Jarosław Szerba.

Do dyskusji na temat schroniska włączył się radny Tomasz Róg, który jest zaangażowany w działalność Stowarzyszenia „Oaza”, bo jest członkiem tej organizacji. Tomasz Róg zaznaczył, że nie jest prezesem i nie może prezentować stanowiska stowarzyszenia.

- Jeśli miałbym jakoś odnieść się do komentarza radnego Szerby, to radny odwiedzając schronisko, ocenił nasze działania wysoko. Następnie po swojej kontroli pisał już coś innego. Te stanowiska są inne i nie rozumiem dlaczego. Odnosząc się do sytuacji pogryzienia, to w skali roku w schroniskach dochodzi do takich sytuacji. Ubolewamy nad tym, co się zdarzyło. Wprowadzamy kolejne zabezpieczenia. Wcześniej do takich wypadków też dochodziło i wtedy nikt jakoś o nich nie wspominał. Może to jakaś próba oczernienia naszego Stowarzyszenia? - pyta radny Tomasz Róg.

Do tematu będziemy jeszcze wracać w przyszłym tygodniu. Zapytamy prezydenta Mielca o to, jakie ma pomysły na rozwiązanie tej sytuacji i pogodzenie wszystkich stron. **SZB**

Wyświęcono nowych kapłanów! Wśród nich mieszkańcy powiatu

W sobotę, 30 maja, ksiądz biskup Andrzej Jeż w kościele bł. Karoliny w Tarnowie wyświęcił dwudziestu nowych kapłanów. Wśród nich był również ks. Grzegorz Stachnik z Mielca i ks. Kamil Szczęsł z Dąbia (parafia Zasów).

W homilii biskup tarnowski Andrzej Jeż mówił neoprezbiterom, by byli blisko ludzi. Jak podkreślił, dobry pasterz nie myśli o sobie.

- Hymn o miłości z 1 Listu do Koryntian wylicza istotne cechy, którymi powinna być ozdobić także miłość pasterska; to dobroć i poświęcenie, odpowiedzialność i ofiarność, mądrość i roztropność, umiłowanie prawdy i mięstwo, cierpliwość i umiejętność przebaczenia, miłosierdzie i wielkoduszność. Święty Jan Paweł II w jednej z homilii do kapłanów mówił, że miłość pasterska określa nasz sposób myślenia i działania, nasz sposób odnoszenia się do ludzi i jest dla nas miłością szczególnie wymagającą - dodał.

Nowi kapłani przygotowali się przez sześć lat formacji seminarystycznej. Mieli praktyki w parafiach, niektórzy byli na misjach. Sześciu z dwudziestu neoprezbiterów wyjeżdżało na



Jeszcze diakoni podczas litanii do Wszystkich Świętych.

staże misyjne. Byli w Peru, Republice Środkowoafrykańskiej i Kazachstanie.

Na zakończenie uroczystości bp Andrzej Jeż podziękował rodzicom nowych kapłanów, przekazując im list zawierający słowa wdzięczności.

Święcenia kapłańskie przyjął 20 diakonów: Mateusz Bugno, Tarnów, Stanisław Chelmecki, Żmija; Szczepan Czyżyci, Kąty, Przemysław Dyrek, Brzezina; Krzysztof Iwanicki, Krynica Zdrój; Kacper Kania, Brzesko; Dawid Kłębzyk, Kamionka Wielka, Grzegorz Ko-

walski, Siedliska Bobowskie; Łukasz Kuczaj, Łęzkowice, Przemysław Lis, Marcinkowice; Michał Pierz, Chotowa; Wojciech Podwika, Łużna, Grzegorz Stachnik, Mielec; Kamil Szczęsł, Zasów, Mateusz Szwabowski, Tarnów, Andrzej Tarasek, Kruźlowa; Szczepan Wajda, Sobolów; Adam Wójcik, Dębica, Jakub Zagórski, Bobowa; Artur Zygmunt, Męcina.

Ks. Grzegorz Stachnik pochodzi z parafii Trójcy Przenajświętszej z Mielca.

MW

Witamy w świecie smaków MAOAM!

Z przyjemnością prezentujemy Państwu nasze produkty, które dzięki połączeniu różnorodnych smaków i kształtów gwarantują pyszną zabawę.

MAOAM HAPPY FRUTTIS to propozycja dla łasuchów w każdym wieku. Pyszne gumy rozpuszczalne o intensywnie owocowych smakach, które dzięki pojedynczym porcjom w kształcie kostek są idealne do dzielenia się z bliskimi.

Dla poszukujących wyjątkowych wrażeń smakowych proponujemy **MAOAM KRACHER** - z lekko musującym wnętrzem ukrytym w chrupiącej otoczce. A dla tych, którzy nie lubią nudy: **MAOAM STRIPES**, czyli smak w formie XL oraz **MAOAM PINBALLS** - soczyste, owocowe i okrągłe gumy rozpuszczalne.

Klasyczne **MAOAM BLOXX** to gwarancja prawdziwie owocowej przyjemności. Dostępna jest także wersja **BLOXX SOUR** w 5 wyjątkowych, kwaśnych smakach.

Dla tych, którzy nie mogą się zdecydować, polecamy **MAOMIX** - w jednym opakowaniu zmiksowaliśmy ulubione produkty **MAOAM**.

Mamy nadzieję, że testowanie naszych produktów przyniesie Państwu dużo zabawy.

NOWOŚĆ! HARIBO Starmix- wybierz swój smak radości!

W ofercie HARIBO pojawiła się nowość - HARIBO Starmix. Jest to unikalna kompozycja 6 rodzajów żelek w jednej paczce, co zapewnia różnorodność smaków i kształtów.

W każdym opakowaniu Starmix znajdziemy ulubione warianty dzieci i dorosłych - kultowe Żółte Misie HARIBO, żelki Happy Cola o orzeźwiającym smaku coli oraz smaczne wisienki. Są też owocowe żelki w oryginalnych kształtach: podłużne dżdżownice, dwuwarstwowe żabki oraz żelki-smoczki. HARIBO Starmix to radość smakowania i dzielenia się z bliskimi!

Dla każdego coś dobrego

HARIBO Starmix to idealne połączenie najbardziej lubianych rodzajów żelek w taki sposób, że jedna paczka zaspokaja różne gusta! Każdy znajdzie coś dla siebie w wyjątkowej kompozycji 6 różnorodnych smaków i kształtów żelek. Nie możesz się zdecydować, czy wolisz Żółte Misie czy dwuwarstwowe żelki z pianką? Postaw na Starmix i ciesz się możliwością wyboru spośród wielu wariantów.

Produkty HARIBO to idealny sposób na wprowadzenie odrobiny radości i przyjemności na co dzień. Bo HARIBO to smak radości dla dzieci i dorosłych!

HARIBO Starmix 175 g

- sugerowana cena detaliczna około 5 zł.

*Ceny półkowe są wyłączną decyzją sieci handlowych.

O HARIBO:

Firma HARIBO założona została przez Hansa Riegla w 1920 r. w Bonn. Nazwa marki to skrót od imienia i nazwiska założyciela HANS RIEGEL oraz nazwy miejscowości Bonn. Od 1992 roku produkty HARIBO dostępne są w Polsce. Mocno owocowe żelki, delikatne pianki oraz kolorowe rozpuszczalne gumy do żucia MAOAM bardzo szybko zyskały popularność wśród dzieci i... dorosłych. Najbardziej rozpoznawalnym produktem HARIBO są „ŻÓŁTE MISIE” - różnokolorowe żelki w 6 smakach.



ToMaT

FIRMA CATERINGOWA

Oferujemy Państwu:

- smaczne i świeże posiłki dostarczane w hermetycznie zamkniętych opakowaniach
- różnorodne dania kuchni polskiej, międzynarodowej, fit, wege oraz soki świeżo wyciskane
- bezpieczną dostawę do domu lub firmy oraz na wynos
- całą gamę promocji i rabatów



**Zamów łatwo i szybko on-line: www.tomato.mielec.pl
lub zadzwoń 790 208 001**

Gmina Czermin

Aby nie zabrakło wody

Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu Stacja Uzdatniania Wody w Trzcianie przejdzie modernizację. Będzie przebudowana i rozbudowana, aby zapewnić mieszkańcom gminy jak najlepszą jakość wody. Będzie także mniej awarii.

Wójt gminy Czermin Sławomir Sidur wraz z skarbnikiem gminy Sławomirem Orłowskim w siedzibie

Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie podpisali umowę na dofinansowanie rozbudowy układu uzdatniania wody wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną w miejscowości Trzciana.

Głównym celem projektu, realizowanego z funduszy unijnych, jest poprawa gospodarki wodnej na terenie gminy Czermin.

Zadanie polega na wykonaniu robót budowlanych obejmujących

przebudowę oraz rozbudowę Stacji Uzdatniania Wody i ujęcia wody w miejscowości Trzciana.

Wartość całego projektu obejmującego roboty budowlane, opracowanie studium wykonalności oraz usług nadzoru inwestorskiego wynosi prawie 2 miliony złotych. Dofinansowanie z funduszy unijnych wynosi ponad 1,3 miliona złotych, co stanowi 85 proc. kosztów kwalifikowanych. **AL**

Gmina Borowa

Dzieci walczą o plac zabaw

Dzieci z Surowej w gminie Borowa zakwalifikowały się do kolejnej edycji programu Nivea Podwórko Talentów 2020. Teraz walczą w głosowaniu o główną wygraną – plac zabaw, o którym marzyły od dłuższego czasu. Każdy może przyczynić się do wygranej, wystarczy zagłosować.

Każdy może pomóc dzieciom. Wystarczy wejść na stronę talentów Nivea i zagłosować, po wcześniejszym zalogowaniu się przez maila.

Głosować można codziennie, do 24 czerwca. Dla dzieci liczy się każdy głos, dlatego tym, co

na nich zagłosują, już dziś bardzo dziękują.

Jeśli szczęście dopisze Surowej, plac zabaw powstałby przy remizie strażackiej i skansenie, który mieszkańcy sami kilka lat temu zorganizowali, a dziś liczy już setki wartościowych eksponatów z życia starej wsi, ale nie tylko.

– Już dziś mogę obiecać, że jeśli uda nam się wygrać jeden z placów zabaw, zorganizujemy jego huczne otwarcie z możliwością zwiedzania naszego Ośrodka Kultury i Tradycji Ziemi Mieleckiej. Każdy, kto odda na nas głosy, jest mile widziany – zapewnia Stanisław Miłoś, sołtys Surowej.

Jednym z warunków programu Nivea było utworzenie filmu lub prezentacji do słów piosenki „Talent Nivea”. Dzieci z Surowej wykonały to zadanie w twórczy i kreatywny sposób. **AL**

JAK GŁOSOWAĆ?

1. Wejść na stronę: podworko.nivea.pl
2. Kliknij GŁOSUJ
3. W wyszukiwarce wpisz: podkarpackie, powiat mielecki, bez miejscowości
4. Kliknij SZUKAJ
5. Załóż konto
6. Kiedy pojawi się Surowa 44 – zagłosuj!



Pan konik był chory... A wszystkiemu winny człowiek

Nadleśnictwo Tuszyna hodowlę koników polskich prowadzi od 21 marca 1995 roku. Jedną z cech tych koników jest ich łakomstwo, praktycznie są wszystkożerne. Przy wjeździe do zagrody jest zamieszczona informacja o tym, by nie dokarmiać koników. Niestety, zdarza się, że odwiedzający łamią tę zasadę. Ostatnio takie lekceważące zachowanie ludzi doprowadziło do pojawienia się niestrawności u kilku koników. Konieczna była interwencja weterynarza.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Tuszów Narodowy informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Tuszowie Narodowym w dniu 4 czerwca 2020 roku zostanie wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Tuszów Narodowy położonych w miejscowości Grochowe przeznaczonych do zbycia. Bliższych informacji udziela pracownik urzędu, pokój nr 11 oraz pod nr tel. (17)7743729 w godzinach pracy urzędu.

Wójt Gminy Tuszów Narodowy ogłasza przetarg nieograniczony (licytacja ustna) na sprzedaż działki nr ewid. 253, położonej w m. Babicha o pow. 0,1051 ha. Działka zabudowana budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym. Dojazd do nieruchomości bezpośrednio z drogi gminnej. Przetarg odbędzie się w dniu 6 lipca 2020 roku w siedzibie Urzędu Gminy o godz. 10:00, pokój nr 10. Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy w Tuszowie Narodowym pok. nr 11 w godzinach pracy urzędu tel. 17 7743729 oraz na stronie internetowej urzędu gminy.

Gmina Tuszów Narodowy

Modernizacja drogi

Gmina otrzymała dofinansowanie w kwocie 72 tys. złotych na zmodernizowanie drogi w Tuszowie Narodowym. To kolejne w tym roku pozyskane pieniądze na inwestycje drogowe.

Pozyskane pieniądze pomogą w remoncie drogi w Tuszowie Narodowym przy torach w kierunku Jaślan i Maliniu k. WIBO.

- Rokrocznie od kilku lat nasza gmina otrzymuje dofinansowanie z tego funduszu, co pozwoliło zmodernizować kilka dróg lokalnych i dojazdowych w różnych miejscowościach. Podobnie będzie w tym roku. Obok dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych na drogę w Borkach Nizińskich to kolejne w tym roku dofinansowanie do remontu i budowy dróg, a liczę na to, że nie ostatnie - mówi

wójt gminy Andrzej Głaz i zaznacza, że pracownicy urzędu przygotowują dokumenty, aby składać kolejne wnioski o dotacje.

Dotację przyznał Zarząd Województwa Podkarpackiego z pieniędzy Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. **AL**



Co roku gmina otrzymuje dofinansowanie na remonty lokalnych dróg.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Radomyśla Wielkiego OGŁASZA

PRZETARG USTNY NA WYNAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH

L.p.	Adres lokalu	Pow. lokalu w m ²	Stawka minimalna netto w zł	Uytuowanie	Wypożyczenie lokalu, uwagi	Wadium w zł	Postąpienie
1.	Armii Krajowej 5 Radomyśl Wielki	26,98	16,00	Piętro	co, wod-kan	200,00	1,00 zł
2.	Armii Krajowej 5 Radomyśl Wielki	221,09	16,00	Piętro	co, wod-kan	500,00	1,00 zł
3.	Ks. Kalinowskiego 60 Dulcza Wielka	70,00	10,00	Osobny budynek	wod-kan	300,00	1,00 zł
4.	Rynek 28 Radomyśl Wielki	97,75	16,00	Parter	co, wod-kan	500,00	1,00 zł

Przetarg na najem lokali przy ul. Armii Krajowej 5 jest **ograniczony** wyłącznie do działalności o charakterze **usług medycznych**. W przypadku lokali położonych przy ul. Armii Krajowej 5 przyszli najemcy będą obciążani dodatkowo opłatą administracyjną na podstawie osobnej umowy zawartej z Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Radomyślu Wielkim.

Wylicytowana stawka czynszu zostanie powiększona o podatek VAT według obowiązujących stawek.

Niezależnie od czynszu z tytułu najmu w/w lokali Najemca zobowiązany będzie do uiszczania opłat z tytułu bieżących kosztów eksploatacyjnych (energia elektryczna, zużycie wody i odprowadzenie ścieków, centralne ogrzewanie, itp.).

Przetarg odbędzie się w dniu **15 czerwca 2020 r. o godz. 10⁰⁰** w Sali Narad Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim (II piętro).

Wadium należy wpłacić do dnia 12 czerwca 2020 r. do godziny 15³⁰ na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego:

BS Radomyśl Wielki

Nr 80 9479 0009 2001 0000 0169 0033

Wadium zostanie zwrócone na wskazane przez uczestnika przetargu konto w ciągu 3 dni od odwołania lub zakończenia przetargu, natomiast wadium wpłacone przez nabywcę zostanie zaliczone na poczet ceny. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylenia się osoby, która przetarg wygrała od zawarcia umowy.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr **tel. (14) 680-89-16** lub bezpośrednio w Urzędzie Miejskim w Radomyślu Wielkim w **pokoju nr 9** – biuro obsługi klienta.

W przypadku wyrażenia chęci oglądnięcia danego lokalu należy kontaktować się z administratorem budynku, którym jest Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Radomyślu Wielkim pod nr **tel. (14) 681-96-01**

Burmistrz Radomyśla wielkiego zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce „Mienie komunalne”, na stronie internetowej: http://radomysl.bip.2.ires.pl/mienie_komunalne/, w gazecie regionalnej „Korso” oraz na tablicy ogłoszeń znajdującej się przed Urzędem Miejskim w Radomyślu Wielkim.

Radomyśl Wielki 02-06.2020r.

BURMISTRZ

inż. Józef Rybiński

Gmina Radomyśl Wielki

Ruszyła rekrutacja do domu pomocy

Wznowiona została rekrutacja uczestników zajęć do Dziennego Domu Pomocy w Radomyślu Wielkim. Będzie ona prowadzona do 15 czerwca.

Osoby zainteresowane uczestnictwem w projekcie powinny uzupełnić formularz zgłoszeniowy oraz oświadczenie i złożyć je w biurze Ośrodka Rewalidacyjno – Wychowawczego pod adresem Pień 41, 39-310 Radomyśl Wielki

lub wysłać listem.

Dzienny Dom Pomocy rozpocznie działalność najprawdopodobniej w lipcu. Placówka będzie zapewniać 8-godzinną ofertę usług dla seniorów w wieku: kobiety 60+ i mężczyźni 65+ w dni robocze od poniedziałku do piątku, w godzinach 7:00-15:00.

W ramach działalności realizowany będzie wszechstronny zakres usług dostosowanych do potrzeb i możliwości uczestników,

w tym: zapewnienie śniadania i obiadu w formie cateringu; poradnictwo psychologiczne, logopedyczne i dietetyczne; zajęcia ruchowe: nordic walking; trening budżetowy; trening kompetencji społecznych; trening pamięci; zajęcia taneczne; wyjazdy integracyjno – aktywizacyjne; spotkania i prelekcje.

Dodatkowo uczestnicy będą mieli zapewniony transport busem z domu do placówki. **MW**

Gmina Wadowice Górne

Festiwal bigosu i inne imprezy odwołane

Pandemia koronawirusa sprawiła, że wiele imprez plenerowych zaplanowanych na ten rok w powiecie mieleckim zostało odwołanych. Teraz do tego grona dołączają święta organizowane w gminie Wadowice Górne.

Pandemia koronawirusa COVID-19 i związane z nią obostrze-

nia epidemiologiczne sprawiły, że odwołane zostały zaplanowane wydarzenia kulturalne, w tym:

Holi Festival - Święto kolorów (17 maja); Gminny Dzień Dziecka (6 czerwca); XIX Przegląd Kapel i Zespołów Folklorystycznych połączony z jarmarkiem ludowym i festiwalem bigosu (28 czerwca); Dożynki Gminne w Wierchowin-

nach (15 sierpnia).

- Na chwilę obecną pozostają wspomnienia z lat poprzednich i nadzieja, że zakaz zgromadzeń oraz związane z nimi zakazy i nakazy zostaną zniesione, i będziemy się mogli wspólnie spotkać, by odbudować więzy naruszone przez wirusa - poinformowała gmina Wadowice Górne. **MW**

Gmina Padew Narodowa

Seniorzy mogą wrócić do domu w Przykowie

Seniorzy, którzy korzystali z Domu Dziennego Pobytu w Przykowie, mogą wrócić do zajęć terapeutycznych. Ośrodek otwiera się ponownie, ale z nowymi zasadami i wymogami reżimu sanitarnego.

Dom Dziennego Pobytu w Przykowie jest pierwszą tego typu placówką opiekuńczą dla seniorów z terenu gminy Padew Narodowa. Po 24 maja Ministerstwo Rodziny opublikowało wytyczne dotyczące pracy tego typu placówek. Ośrodki mogą ponownie przyjąć pensjonariuszy. Przy

czym ważne jest, żeby zachować wszystkie środki ostrożności związane z profilaktyką koronawirusa.

Kierownik placówki na bieżąco śledzi umieszczane na stronach internetowych Głównego Inspektora Sanitarnego i Ministerstwa Zdrowia wytyczne i zalecenia dotyczące epidemii SARS-CoV-2, w tym zasady bezpiecznego postępowania, a także aktualne przepisy prawa. Uczestnicy i personel są informowani o ryzyku, jakie niesie za sobą nieprzestrzeganie zasad higieny i wytycznych sanitarnych.

Ośrodek zapewnił środki ochrony indywidualnej dla wszystkich pracowników oraz instrukcji prawidłowego ich stosowania. Rekomenduje się przede wszystkim osłonę ust i nosa (np. maseczki, przyłbice), a także rękawiczki jednorazowe albo preparaty do dezynfekcji rąk oraz nienasiąkliwe fartuchy z długim rękawem, związane z tyłu (w ilości wystarczającej do użycia w razie potrzeby np. przy czynnościach pielęgnacyjnych). Ważne jest, by promować zasady higieny i zapewnić dostęp do środków czystości. **SzB**

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA PRZECŁAWIA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 3/2018 w Rzemieniu w gminie Przecław

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 poz. 293 zawiadomiam o podjęciu przez Radę Miejską w Przecławiu uchwały Nr XVIII/160/2020 z dnia 16 kwietnia 2020r. o przystąpieniu do sporządzenia **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 3/2018 w Rzemieniu w gminie Przecław** obejmującego obszar położony w terenach leśnych w północnej części Gminy Przecław.

Jednocześnie informuję, iż stosownie do art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 poz. 283 z późn. zm.), w/w projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. **Wnioski do planu na piśmie należy składać w Urzędzie Miejskim w Przecławiu, ul. Kilińskiego 7, 39-320 Przecław, w terminie 21 dni, licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Burmistrz Przecławia
Renata Siembab

Wójt Borowej przekazał marszałkowi... bociana



Gmina Borowa otrzymała wsparcie z urzędu marszałkowskiego na renowację zbiornika wodnego. W rewanżu wójt gminy przekazał marszałkowi... bociana.

Trzy podkarpackie gminy otrzymały z urzędu marszałkowskiego wsparcie na budowę i renowację zbiorników wodnych służących małej retencji. Wśród nich była gmina Borowa z powiatu mieleckiego, a w rewanżu wójt Stanisław Mieszkowski przekazał marszałkowi Władysławowi Ortyłowi gminną maskotkę... bociana.

W 2020 roku podkarpackie gminy i powiaty mogły po raz pierwszy skorzystać z dofinansowania z budżetu województwa podkarpackiego na budowę i renowację zbiorników wodnych służących małej retencji. Z tej możliwości skorzystały trzy gminy: Gać, Chłopice i Borowa.

Łączny koszt planowanych inwestycji wynosi ponad 305 tys. złotych. Zarząd województwa postanowił sfinansować w całości koszty wszystkich inwestycji, zwalniając tym samym gminy z obowiązku wniesienia wkładu własnego. Do podpisania odpowiednich umów doszło 29 maja w urzędzie marszałkowskim.

- Staramy się wspierać finansowo gminy, które decydują się na budowę czy renowację zbiorników małej retencji, gdyż takie inwestycje są niezwykle ważne dla rozwoju naszych małych wspólnot, a tym samym całego regionu, w kontekście gospodarowania zasobami wodnymi – powiedział marszałek Władysław Ortył.

- W obliczu suszy, która każ-

dego roku staje się coraz większym problemem i wyzwaniem, musimy wspólnie podejmować skuteczne działania, które zminimalizują skutki zmian klimatu i związany z tym niedobór wody. Jest to szczególnie ważne na obszarach rolniczych - dodał wice-marszałek Piotr Pilch.

- Nasz zbiornik znajduje się w bardzo ładnym otoczeniu. Przede wszystkim konieczne jest jego odmulenie. Dzięki wsparciu z urzędu marszałkowskiego powstanie wspaniałe miejsce w naszej gminie – stwierdził z kolei Stanisław Mieszkowski, wójt Borowej, który w rewanżu przekazał marszałkowi Władysławowi Ortyłowi gminną maskotkę... bociana. **JT**

Gmina Padew Narodowa

Urząd ponownie otwarty

Urząd Gminy Padew Narodowa ponownie przywrócił bezpośrednią obsługę interesantów.

Wójt gminy Robert Pluta zdecydował o otwarciu swojego urzędu dla obsługi bezpośredniej. Praca instytucji zmieniła się w zeszłym tygodniu. Dokładnie od 25 maja można już odwiedzać urzędników i realizować osobiście sprawy urzędowe. Ważne jednak jest to, że sytuacja dotyczy przede wszystkim tzw. spraw ważnych - czyli takich, które można załatwić

jedynie przy osobistej obecności interesanta.

Warto zaznaczyć, że urzędników, jak i interesantów obowiązują restrykcyjne zasady reżimu sanitarnego. W pomieszczeniu, gdzie pracuje urzędnik, może przebywać tylko jeden interesant. Przy załatwianiu sprawy urzędowej trzeba zapewnić odstęp przynajmniej dwóch metrów. Po wejściu do budynku urzędu gminy należy dokonać dezynfekcji rąk, korzystając z płynu w pojemniku umiejscowionym przy drzwiach,

a interesanci zobowiązani są do zasłaniania ust i nosa.

Przychodząc do urzędu, trzeba zadzwonić i poinformować pracownika o celu wizyty. Następnie interesant kierowany jest do odpowiedniego biura. W pozostałych sprawach zaleca się ich załatwianie telefonicznie lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: gmina@padewnarodowa.com.pl, skrzynki ePUAP lub pocztą tradycyjną.

SzB

Wiosna przyszła, zakwitły latarnie!



Zrobiło się pięknie!

Jak to w maju bywa, wszystko kwitnie. Więcej zieleni pojawiło się w też w centrum Wadowic Górnych. Oprócz kwiatów, zakwitły też... latarnie!

Skąd wzięła się ta zieleni? Z inicjatywy Rady Sołectkiej Wadowic Górnych na słupach oświetleniowych umieszczone zostały doniczki z kwiatami! **MW**

Już bez maseczek

Pod koniec maja w Polsce rejestrujemy zachorowania na poziomie około setki osób. Pozostałe zachorowania dotyczą Śląska, gdzie przebadano całą populację górników. Podkarpacie nie rejestruje nowych przypadków. Rząd decyduje się na ostatni etap otwarcia gospodarki. Chodzi tutaj o możliwość wyjścia do kina czy teatru. Zniesiono obowiązek noszenia maseczek w przestrzeni publicznej.

Po prawie trzech miesiącach od wybuchu pandemii dziś stabilizuje się sytuacja w Polsce. Od marca w naszym kraju zarejestrowano 23 tysiące przypadków zakażenia koronawirusem. Ponad połowa z tych osób już wyzdrowiała. Oficjalne statystyki podają ponad 1000 ofiar śmiertelnych. Co ważne, Ministerstwo Zdrowia zaznacza, że coraz częściej rejestrowane są dni, w których nie ma już ofiar śmiertelnych tej choroby.

Dlatego rząd zdecydował się na otwarcie ostatniego etapu gospodarki. Już od zeszłej soboty, 30 maja, możemy nie nosić maseczek w przestrzeni publicznej. Obowiązek nadal pozostanie w budynkach użyteczności publicznej czy kościołach. Polski episkopat znosi dyspensę od obowiązku chodzenia na niedzielą Eucharystię. Lo-

kalne kina i teatry, a także ośrodki kultury szykują się do ponownego otwarcia.

Pojawiła się też ważna informacja dla branży ślubnej. Można już zacząć organizować przyjęcia weselne do 150 osób. Wszystko to pokazuje, że gospodarka wraca na normalny bieg. Przy czym założenie nie jest takie, że społeczeństwo nadal odpowiedzialnie będzie zachowywać dystans minimum dwóch metrów. Czy i w jakim stopniu wróci druga fala zachorowań? To jeszcze trudno określić. Przykładowo Podkarpacie już od kilku dni nie rejestrowało nowych zachorowań, a tymczasem pod koniec maja nagle potwierdzono 4 zachorowania w powiecie jarosławskim.

Nowe otwarcie

Od soboty nie musimy zasłaniać ust i nosa w przestrzeni otwartej, jeśli zachowujemy 2 m odległości od innych. Maseczki nadal są konieczne m.in. w sklepach, kościołach i w autobusach. Przestały obowiązywać limity osób w kościołach, sklepach, na targu, pocztę i w restauracjach. Od 6 czerwca będą zniesione ograniczenia dotyczące gromadzenia się w związku z uroczystościami rodzinnymi (śluby, komunie itp.) lub innymi spotkaniami

okolicznościowych, jednak przy zachowaniu limitu uczestników - 150 osób. Cały czas zakazowi działalności podlegają dyskoteki i kluby nocne.

Z kolei od 15 czerwca swoją działalność będą mogły rozpocząć uzdrowiska. Aby móc rozpocząć turnus, trzeba będzie wykazać ujemny wynik testu diagnostycznego pod kątem koronawirusa. Badanie musi być wykonane nie wcześniej niż 6 dni przed terminem rozpoczęcia leczenia lub rehabilitacji. Dotyczy to również opiekuna dziecka, które będzie korzystało z leczenia sanatoryjnego. „Podstawą do wykonania testu diagnostycznego w kierunku SARS-CoV-2, finansowanego ze środków publicznych, jest skierowanie na leczenie uzdrowiskowe albo rehabilitację uzdrowiskową (...)” – brzmi jeden z przepisów rozporządzenia.

Natomiast osoby, które przeżyły po 14 marca leczenie uzdrowiskowe albo rehabilitację uzdrowiskową przed upływem 15 dnia przewidzianego programem pobytu, będą mogły je kontynuować na podstawie dotychczasowego skierowania na leczenie uzdrowiskowe albo rehabilitację uzdrowiskową. Termin uzgadniając bezpośrednio z uzdrowiskiem, w którym przebywały. Nie może

on jednak być późniejszy niż dzień 30 września 2020 roku.

Z drugiej strony nadal będzie obowiązywało, aż do odwołania, czasowe ograniczenie wykonywania usług rehabilitacyjnych w ramach prewencji rentowej, jak również udzielania świadczeń zdrowotnych w pojazdach (pracowniach mobilnych) oraz stomatologicznych w pojazdach (dentobusach), z wyjątkiem świadczeń udzielanych w związku z przeciwdziałaniem COVID-19.

W dalszym ciągu zakłady pracy są obowiązane zapewnić pracownikom rękawiczki jednorazowe lub środki do dezynfekcji rąk. Odległość między stanowiskami pracy powinna wynosić co najmniej 1,5 m, chyba że jest to niemożliwe ze względu na charakter działalności wykonywanej w danym zakładzie pracy. **SzB**

Kraj:

zakażonych: 23 786
zmarto: 1064
wyzdrowiało: 11 271

Podkarpacie:

zakażenia od początku: 387
zmarto: 35
wyzdrowiało: 331
obecnie zakażonych: 21

Dyspensa od mszy św. zniesiona

W związku ze zniesieniem limitu wiernych mogących uczestniczyć w mszach św., biskup tarnowski Andrzej Jeż zdecydował, że od 1 czerwca odwołana została powszechna dyspensa.

- W związku z decyzją władz państwowych o zniesieniu limitu uczestników zgromadzeń religijnych w kościołach, serdecznie zapraszam wszystkich do uczestnictwa we Mszach św. i nabożeństwach, przy zachowaniu wszelkich zasad bezpieczeństwa.

Jednocześnie gorąco proszę duszpasterzy, aby dołożyli wszelkich starań, by świątynie były miejscami bezpiecznymi dla wiernych.

Ponadto z dniem 1 czerwca br. odwołuję udzieloną wcześniej ogólną dyspensę od obowiązku uczestnictwa w Mszy Świętej w niedziele i święta nakazane. Jednocześnie utrzymuję dyspensę dla:

- osób w podeszłym wieku,
- osób z objawami infekcji (np. kaszel, katar, podwyższona temperatura),
- osób, które czują obawę przed zarażeniem COVID-19.

Znoszę również wszelkie ograniczenia dotyczące celebrowania chrztów, pogrzebów, Mszy św. w kaplicach prywatnych, półpublicznych i publicznych mieszczących się w domach zakonnych oraz ograniczenia dotyczące posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.

Zachęcam do modlitwy o ustanie pandemii szczególnie przez wstawiennictwo św. Sebastiana i naszego świętego rodaka, Szymona z Lipnicy - napisał Andrzej Jeż, biskup tarnowski.

MW



Biskup Andrzej Jeż zdecydował o odwołaniu powszechnej dyspensy.

REKLAMA

Planujesz podróż służbową do Mielca?

ŁAP OKAZJĘ!

-20% NA NOCLEG W HOTELU POLSKIM***

ceny już od 143 PLN

Rezerwacje: tel. 17 788 86 66 www.hotelpolski.pl

Wykonujemy ozonowanie pokoi po każdym gościu

Oferta ważna do końca czerwca 2020r.

LISTY OD CZYTELNIKÓW



Dzikie wysypiska nad Wisłoką

To jak wielkie znaczenie dla każdego z nas ma przyroda, wie każdy żyjący. W miastach zakłada się parki, utrzymuje zieleń miejską i klomby. W wolnym czasie wiele osób z nich korzysta, dorosłych i dzieci.

Słyszysz się czasami na wiosce powiedzenia, że nie ma gdzie iść. A przecież „dla chcącego nic trudnego”, jak głosi powiedzenie. Można więc iść na spacer chodnikiem, wzdłuż zabudowań wioski i przy okazji zobaczyć, co się w zagrodach dzieje.

Można też wybrać się w miejsca, do których sam lubię często chodzić i do czego zachęcam innych mieszkańców. Są to mianowicie kępy, rozciągające się w bliskim sąsiedztwie naszej rzeki Wisłoki. Kiedyś gdy byłem jeszcze chłopcem, tj. w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, rosło tutaj dużo więcej drzew i wikliny.

Wyklina była wycinana na wykonywanie faszyny, służącej do celów melioracyjnych. Czasem szło się tam po to, aby wybrać ładniejszą gałąź na styl do narzędzia. Było tam też sporo ślimaków winniczków.

REKLAMA

Dzisiaj kępa jest bardziej prześwitująca i łatwo zobaczyć, co tam rośnie i co się znajduje. Tutaj zbliżam się do sedna sprawy. Niedawno wybrałem się z moim psem na spacer. Zszedłem w jednym miejscu z wału i puściłem psa ze smyczy, aby sobie pobiegał. Postanowiłem przejść się z psem bliżej rzeki, właśnie przez kępę. Gdy miałem już wychodzić z kępy w stronę wału, bo dzień chylił się ku zachodowi, zauważyłem dzikie wysypisko, na którym leżały różne rzeczy. Nie spodziewałem się, że spotka mnie tutaj taki szokujący widok. Niestety, faktem nie da się zaprzeczyć.

Drugie miejsce, o którym wiem od dłuższego czasu, znajduje się trochę dalej, ale też bardzo blisko rzeki. W tym miejscu był kopany piasek rzeczny, ale gdy jego pokłady się wyczerpały, do dołków po nim zaczęto wrzucać różne śmieci, elementy z tworzyw, złom.

Właśnie takie widoki psują piękno tych terenów. Zastawiam się, jak ludzie mogą tak nikiemnie robić. Przecież tyle mówi się o ochronie środowiska,

o potrzebie dbania o przyrodę, która jest naszym największym skarbem, skarbem bezcennym. Ludziom tym nie zależy na pięknej i zdrowej przyrodzie, która sama jest dla nas źródłem zdrowia. Najgorsze jest to, że robią to ludzie, którzy podobnie jak inni mieszkańcy przez cały rok mają bezpośredni kontakt z przyrodą, są swoim życiem z nią związani.

Poza tym każdy właściciel posesji ma obecnie kosz na śmieci, a niektórzy nawet dwa i kolorowe worki do segregowania odpadów. Wystarczy tylko chcieć segregować i problemu by nie było.

Na pewno nie są to jedyne miejsca w kępach, które swym wyglądem straszą. Śmiem twierdzić, że jest ich więcej wzdłuż Wisłoki. Zastanawiam się, jak temu zapobiec, jak wpłynąć na ludzi, którzy w ten sposób przyczyniają się do degradacji naszej przyrody.

Czy takie pseudodziałania nie są nawet przestępstwem w świetle prawa, czy nie powinny być wszczęte postępowania dochodzeniowe, a osoby winne



nie powinny być ukarane odpowiednimi grzywnami. Trzeba publicznie też napiętnować takie występki, a nawet podać do publicznej wiadomości nazwiska winnych.

Jeśli się popatrzy na wiklinę rosnącą tuż przy korycie rzeki, to widać, ile tam jest zawieszonych torebek i kawałków foliowych. Same się tam nie zawiesiły. Przyniosła je rzeka w czasie wysokiego poziomu wody. Kiedy woda opadła, torebki zostały zawieszone już na gałęziach i straszą swoim widokiem. Czy



Tak wygląda jedno z dzikich wysypisk nad Wisłoką, utrwalone przez naszego Czytelnika.

w ogóle stąd znikną? Chyba nie.

Zastanawiam się też, czy omawiane wysypiska, zawieszane folie nie odstraszą dzikiej zwierzyny, która w kępach

żyje. Ptaszków, które na gałęziach wija gniazdka, aby wychować swoje potomstwo, a nam umilić życie swoim śpiewem.

„Głos”

OKNOPLAST

PROMOCJA

nawet
10%

NA JAKOŚĆ PREMIUM

WWW.OKNOPLAST.COM.PL

Promocja dotyczy wybranych produktów Premium.
Czas trwania Promocji do 30.06.2020 r. Regulamin dostępny na oknoplast.com.pl



ZDZIEBKO

PARTNER HANDLOWY OKNOPLAST

Mielec
Rynek 7

tel. 17 583 09 14

zdziebko@oknoplast.com.pl

Mieszkańcy na straży drzew

Szymon Burek
sburek@korso.pl

Mieleckie stowarzyszenie „Specjalna Strefa Ekologiczna” rozpoczęło kolejne działania na rzecz zieleni miejskiej, które mają na celu wypracowanie zmiany podejścia do utrzymania drzew i zieleni miejskiej w Mielcu oraz zwiększenie świadomości mielczan w zakresie zadrzewienia miejskiego środowiska.

W ramach zaplanowanej kampanii stowarzyszenie planuje podjąć szereg działań, m.in. dokonana zostanie społeczna kontrola wybranych obszarów miasta, na których znajduje się najwięcej drzew; również w kontekście trwającej rewitalizacji parku przy ul. Kazimierza Wielkiego.

Kampania została umożliwiona i rozpoczęta dzięki dofinansowaniu z Funduszu Obywatelskiego, jednakże planowana jest długofalowo, tzw. działania „strażnicze”, odnoszące się bezpośrednio do drzew, to tylko jeden z jej elementów. Najważniejszym z planowanych jeszcze na ten rok działań będzie wydanie małego „przewodnika” po zieleni miejskiej dla mieszkańców. Znajdą się w nim informacje odnośnie do miejskich drzew, praktyk oraz procedur, które dotyczą miejskiej zieleni, oraz - co kluczowe - informacji o działaniach, jakie mogą podejmować sami mieszkańcy w celu zapobiegania niepotrzebnym często wycinkom tychże drzew.

Zróbcie coś, wycinają drzewo!

- Bezpośrednim bodźcem do rozpoczęcia takich działań jest fakt, że na przestrzeni wielu lat działalności stowarzyszenia jego działacze otrzymywali



Park miejski przy osiedlu Kazimierza Wielkiego jest w trakcie rewitalizacji.

i nadal otrzymują liczne sygnały od mieszkańców Mielca o wycinanych w mieście drzewach - mówi Mikołaj Skrzypiec ze „Specjalnej Strefy Ekologicznej”. - Te głosy wzburzenia i sprzeciwu względem wycinki drzew z reguły pojawiają się w momencie, gdy drzewo właśnie jest ścinane, a to zdecydowanie za późno, by cokolwiek temu zaradzić.

Mieszkańcy często nie mają wiedzy o tym, co i w jaki sposób można zrobić, aby próbować zapobiec wycince, choćby na etapie wydawania pozwolenia na ścięcie drzewa przez odpowiednią jednostkę. Oczywiście są takie sytuacje, że usunięcie drzewa jest nieuniknione, gdyż drzewo jest chore czy zagraża bezpośrednio bezpieczeństwu. Niestety, są też i takie przypadki, gdy drzewo ścinane jest, ponieważ jednemu mieszkańcowi bloku ono przeszkadza, bo np.

„spadają z niego liście” albo „ptaki siedzące na gałęziach brudzą chodnik”. To sytuacje, gdy jedna osoba domaga się wycinki i aktywnie o nią zabiega w urzędach, a większość mieszkańców bloku przeciwna usuwaniu drzewa dowiaduje się o tym dopiero w momencie, gdy słyszą dźwięki pił łańcuchowych. To trzeba zmienić - dodaje Skrzypiec.

Rewitalizacja pod lupą

Stowarzyszenie planuje również przyjrzeć się bliżej trwającej rewitalizacji parku przy Kazimierza Wielkiego oraz modernizacji terenów zielonych w okolicy

dawnego składowiska odpadów na osiedlu Smoczka. Dotychczas przeprowadzona ścinka drzew w parku niedaleko kościoła MBNP, znanym również jako tzw. „park UFO”, wzbudziła wiele kontrowersji, wywołując sprzeciw wielu mieszkańców miasta. - Stowarzyszenie nie protestowało przeciwko planom wycinki, gdyż urząd miasta dołożył wszelkich starań, by te obiektywnie konieczne zmiany przeprowadzić w konsultacji z ekspertami, co miało spowodować, że skala wycinki zostanie ograniczona do minimum - mówi Mikołaj Skrzypiec. - Nie chcemy blokować inwestycji w irracjonalny sposób, zdajemy sobie sprawę z faktu, iż pewne działania są konieczne; jednakże wiadomo też, że będą budziły sprzeciw zaniepokojonych mieszkańców. Liczymy, na to, że w przyszłości takie kroki będą objęte szerszą konsultacją z mieszkańcami, co pozwoli nie tylko uniknąć kontrowersji, ale osiągnąć rezultaty odpowiadające większości mielczan. To jednakże nie oznacza, że nie będziemy przyglądać się bliżej kolejnym etapom prac, namawiając do ograniczenia dalszej wycinki do absolutnego minimum.

Drzewa są ważne

- Obok zwiększenia świadomości mieszkańców co do możliwych sposobów na ochronę drzew przed niepotrzebnymi wycinkami, chodzi też o zmianę świadomości i wiedzy co do ról, jakie drzewa odgrywają w miejskim środowisku; dzięki czemu wzrośnie wiedza mielczan co do tego, że te drzewa w mieście są potrzebne, a wręcz niezbędne. Nie tylko wpływają

Urząd Miejski w Mielcu realizuje rewitalizację Parku Leśnego. Zapytaliśmy, co aktualnie dzieje się w tym temacie.

1. Co aktualnie dzieje się na Kazimierza Wielkiego? Jakie czekają nas etapy i czy już rozpoczęły się prace?

W parku przy ul. Kazimierza Wielkiego zakończony został pierwszy etap prac związany z wycinką drzew. Następny etap obejmuje przede wszystkim wykonanie nasadzeń roślinnych (drzew, krzewów i bylin), prace pielęgnacyjne w istniejącym zaadaptowanym drzewostanie, montaż budek legowych. W wyniku ogłoszonego w marcu br. przetargu do urzędu wpłynęła tylko jedna oferta, która dwukrotnie przekraczała wartość środków finansowych, jakie Gmina Miejska Mielec mogłaby przeznaczyć na te prace. Kolejny przetarg zostanie ogłoszony w możliwie najkrótszym terminie. Trzeci etap obejmuje budowę głównej alei (ciągu pieszo-jezdnej) i posadowienia małej architektury stanowiącej wyposażenie parku: 15 sztuk ławek, 15 sztuk koszy na odpady. Obecnie w rozstrzygnięciu jest przetarg na to zadanie. Termin zakończenia wszystkich prac do 31.10.2020 r.

2. Czy rewitalizacja parku na os. Smoczka jest już zakończona i rozliczona?

Park na Smoczce na dawnym wysypisku nie jest rewitalizowany, ale jest budowany od początku. Teren został zaadaptowany i przekształcony ze zrekultywowanego wysypiska wraz z terenami przyległych lasów w park, który ma mieć charakter naturalny. Roboty budowlane jeszcze nie są zakończone i rozliczone. Obecnie trwają prace końcowe z zakładaniem trawników i łąki kwietnej. Dodatkowo w planie jest wyposażenie terenu w elementy małej architektury, w tym elementy zabawowe. Działania te zależne są od posiadanych środków finansowych na ten cel. Wszystkie przewidziane prace budowy parku na Smoczce zakończone zostaną do dnia 31.10.2020 r.

3. Jeśli chodzi o temat zieleni miejskiej - co jeszcze w przyszłości ma w planach urząd miejski? Np. tworzenie nowych parków itp. (proszę zakreślić plany).

Najbliższe plany co do kształtowania i utrzymania zieleni miejskiej dotyczą utrzymania trwałości projektów nowo wybudowanego parku na Smoczce oraz zrekultywowanego parku przy ul. Kazimierza Wielkiego. Środki i siły przerobowe skierowane będą na utrzymanie wszystkich nowych nasadzeń drzew, krzewów i bylin na terenach obu parków i innych młodych nasadzeń wykonanych przez Gminę Miejską Mielec. Wszystkie działania zmierzające do poprawy stanu terenów zieleni miejskiej zależeć będą od posiadanych środków finansowych, suszy i dziejących się na naszych oczach zmian klimatu w obliczu pandemii koronawirusa.

Informacje przekazała
Marietta Mateja-Nowak z Urzędu Miejskiego w Mielcu

Informacje na temat działań Stowarzyszenia „Specjalna Strefa Ekologiczna” w temacie miejskiej zieleni można śledzić na oficjalnym profilu na Facebooku stowarzyszenia.



Zdjęcie z jesieni 2019 roku - nowy park na osiedlu Smoczka zyskał nowe alejki. Realizowano tam wiele nowych nasadzeń.

Kryzys uderza w pracowników

Józef Twardowski
josef.twardowski@korso.pl

Otwarte zostają ponownie siłownie, kluby fitness, baseny, sale zabaw, parki rozrywki, kina teatry, opery. To wszystko w ramach czwartego etapu odmrażania gospodarki. Do firm płyną też wciąż pieniądze w ramach „tarczy antykryzysowych” i „tarczy finansowej”. W sumie jest to już blisko 50 mld zł. Wsparcie to nie eliminuje jednak całkowicie skutków kryzysu spowodowanego koronawirusem. Z najnowszych danych rejestru ubezpieczonych ZUS wynika, że w kwietniu z systemu zniknęło aż 165,5 tys. osób, za których przedsiębiorcy przestali płacić składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe.

Jeśli „tarcze antykryzysowe”, których w sumie uchwalono trzy (czwarta jest w procedowaniu), przedsiębiorcy oceniali jako dalece niewystarczające, tak ze względu na objęte nią grupy, jak i realną skalę udostępnionych środków finansowych, to „tarcza finansowa”, którą zarządza Polski Fundusz Rozwoju, została przyjęta przez nich przychylnie. Jedyna uwaga dotyczyła faktu, że tarcza ta wystartowała co najmniej półtora miesiąca za późno. W Polsce pod koniec kwietnia, w innych krajach podobne mechanizmy uruchomiono w połowie marca. Ma ona dostarczać firmom dotkniętym skutkami koronawirusa najbardziej potrzebnych im do przetrwania środków płynnościowych w postaci preferencyjnych pożyczek, które mogą być nawet w 75 procentach umorzane. Warunek to utrzymanie miejsc pracy.

37 miliardów z „tarczy finansowej” trafiło już do firm

Pula środków, jakimi ma dysponować „tarcza finansowa”, to 100 mld złotych, które mają być podzielone według klucza uwzględniającego wielkość firm. I tak do mikrofirm ma trafić 25 mld zł, małych i średnich firm 50 mld zł, dużych 25 mld zł. Mikroprzedsiębiorstwa mogą liczyć na pożyczkę na poziomie 324 tys. zł, małe i średnie 3,5 mln zł, duże w kwocie nawet 750 mln zł.

Do tej pory Polski Fundusz Rozwoju poprzez współpracujące z nim banki wyemitował kwotę 37 mld zł, która trafiła do 182 tys. firm zatrudniających 1,8 mln pracowników.

Jak twierdzą przedsiębiorcy, wnioski o środki z „tarczy finansowej” są przyjazne, a pieniądze w miarę szybko pojawiają się na kontach firm. Niestety, tylko



Od kilkunastu dni oddziały ZUS przyjmują interesantów bezpośrednio, ale i ten sposób uzyskania jakichkolwiek informacji nie jest łatwy. Wciąż obowiązują obostrzenia związane z koronawirusem, do środka może wejść tylko ograniczona ilość osób i tworzą się kolejki. Na zdjęciu kolejka przed Inspektorem ZUS w Mielcu.

mikro, małych i średnich, które z mechanizmu tego już korzystają. Duże wciąż muszą czekać na zgodę Komisji Europejskiej. A czas ucieka.

Skomplikowane wnioski i długi czas oczekiwania na pieniądze

Przedsiębiorcy, którzy korzystają z wsparcia w ramach „tarczy antykryzysowych”, nie są już tak dobrze nastawieni do oferowanej pomocy. Narzekają na brak przejrzystości, zbiurokratyzowane procedury, skomplikowane wnioski i długi czas oczekiwania na pieniądze.

Najwięcej uwag jest do ZUS-u, który m.in. odpowiada za zwolnienie ze składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne i dofinansowania do wynagrodzeń pracowników. Na decyzję czeka się długo, a jeśli przedsiębiorca chce się dowiedzieć, co dzieje się z jego wnioskiem, to czeka go prawdziwa droga przez mękę.

- Prawie dwa miesiące temu złożyłam wniosek do ZUS o wypłatę postojowego. Do dziś nie mam żadnej odpowiedzi – powiedziała jedna z mieleckich fryzerek. – A opłaty bieżące, jak choćby za wynajem lokalu, trzeba ponosić. Prywatny właściciel, u którego ten lokal wynajmuję, mimo przerwy w działalności nie spuścił mi ani grosza.

Próba dowiedzenia się, co dzieje się z naszymi dokumentami, w przypadku ZUS-u jest bardzo trudna. Instytucja ta od dawna stosuje praktykę, że żadnych informacji telefonicznych nie można uzyskać w wojewódzkich oddziałach czy powiatowych inspektoratach, tylko poprzez centralną infolinię. Dodzwonić się na nią to jednak cud. Telefony są bez przerwy zajęte.

Jak informuje ZUS, pytania można wysłać poprzez system na stronie internetowej, lecz i tu na odpowiedź czeka się tygodniami.

Od kilkunastu dni oddziały ZUS przyjmują interesantów bezpośrednio, ale i ten sposób uzyskania jakichkolwiek informacji nie jest łatwy. Wciąż obowiązują obostrzenia związane z koronawirusem i do środka może wejść tylko ograniczona ilość osób.

Jak przekazał nam jeden z przedsiębiorców, ludzie stoją pod drzwiami i się awanturują. Jemu udało się wejść do środka za drugim podejściem, choć są też tacy, co próbują po 3-4 razy.

Wnioskami o wsparcie, szczególnie udzielanymi na korzystnych warunkach pożyczkami w wysokości 5 tys. zł (pożyczka ta ma bardzo niskie oprocentowanie i po 3 miesiącach utrzymania działalności może być w całości umorzona), zasypane są też powiatowe urzędy pracy, które za ten segment „tarczy antykryzysowej” odpowiadają. Czas ich rozpatrzenia też jest długi.

Aktualnie w powiatowych urzędach pracy w całej Polsce leży i czeka na rozpatrzenie około pół miliona wniosków. W Powiatowym Urzędzie Pracy w Mielcu na dzień 25 maja było złożonych 4900 wniosków o pożyczki w wysokości 5 tys. zł, rozpatrzono i wypłacono pieniądze ponad połowie z nich.

- Wnioski rozpatrywane są na bieżąco – zapewnił nas Grzegorz Durak, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Mielcu. – W złożonych wnioskach jest dużo błędów, często prostych, jak niewłaściwy NIP lub nazwa firmy. To wymaga kontaktu z wnioskodawcą i poprawienia wniosku, co wydłuża czas jego

rozpatrywania. Pieniądzy starczy dla wszystkich. Jak deklaruje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które przekazuje nam środki na pożyczki i inne formy wsparcia dla przedsiębiorców w ramach „tarczy antykryzysowej”, środków na „tarczę” nie zabraknie – dodał.

1 mld strat branży fitness

W ubiegłym tygodniu rząd ogłosił czwarty etap odmrażania gospodarki, w ramach którego od 30 maja zniesione będą limity osób w sklepach, restauracjach, kościołach, organizować można będzie koncerty plenerowe, a od 6 czerwca otwarte zostaną ponownie siłownie, kluby fitness, baseny, wracają kina, teatry, opery, można będzie organizować targi, wystawy, kongresy. Oczywiście nadal należy zachowywać dystans 2 metrów, a w obiektach publicznych nosić maseczki.

W uwolnionych od 6 czerwca 2,5 tysiąca siłowni i klubów fitness pracowało ok. 80 tys. osób (trenerzy, instruktorzy fitness, kadra zarządzająca, personel techniczny, pracownicy administracyjni). Część z nich nie doczekała nowego otwarcia, likwidując działalność, część ograniczyła zatrudnienie. Jak się szacuje, ok. 30 procent z nich zwolniło z pracy ponad 4 osób, co w wielu przypadkach stanowi przynajmniej połowę tzw. personelu podstawowego – recepcja, menedżer, trener personalny.

Według Polskiej Federacji Fitness, która zrzesza pracodawców z całej branży, przez dwa i pół miesiąca przestoju branża straciła miliard złotych.

Doświadczenia innych branż, które zostały uwolnione wcześniej, wciąż nie są też optymistyczne.

W galeriach handlowych, które zostały odmrożone 4 maja, po miesiącu od tej daty można powiedzieć, że są postępy, choć ciągle niewystarczające. W pierwszych dwóch tygodniach handel był mniejszy o połowę niż przed pandemią. Teraz jest lepiej, klientów jest więcej, a co najważniejsze, znaczna część z nich kupuje, a nie tylko ogląda.

Do powrotu do normalności wciąż jednak daleko. Wiele sklepów w galeriach w ogóle się nie otwarło, albo w ograniczonym zakresie. Tak postąpiła na przykład spółka LPP, która jest właścicielem takich marek jak Reserved, Cropp, House, Mohito, Sinsay, która otwarła tylko ok. 30 procent swoich sklepów.

Obroty branży gastronomicznej spadły o 80-90 proc.

Jeszcze gorzej sytuacja wygląda w branżach hotelarskiej, gastronomicznej, turystycznej, które otwarły się 18 maja. W klubach i restauracjach, gdzie normalnie można było spotkać 50-60 osób, teraz według prawa i przelicznika na metr kwadratowy może być 10-15 osób. Ale nie ma ani tyle. Ludzie wciąż boją się koronawirusa, ale główny powód to brak turystów, studentów czy klientów biznesowych, z których żyło takie miasto jak Mielec. Do Mielca i zlokalizowanych tu setek firm, z których część jest z kapitałem zagranicznym, niemal codziennie przyjeżdżało wielu menedżerów z całego świata. Dziś granice są wciąż pozamykane, samoloty nie latają, więc menedżerów też nie ma.

Polski Instytut Ekonomiczny oszacował, że obroty branży gastronomicznej spadły o 80-90 proc. Z badania przeprowadzonego wśród restauratorów i hotelarzy wynika, że 81 proc. z nich nadal obawia się mniejszej liczby klientów.

Już dziś jest też jasne, że część hoteli, restauracji, barów, kawiarni nie przetrwa kryzysu i upadnie albo zostanie przejęta przez silniejszego konkurenta.

Jak więc widać, dla przedsiębiorców samo zezwolenie na otwarcie sklepów, restauracji, hoteli, punktów usługowych to za mało. Ważniejsze jest „odmrożenie konsumentów”, odbudowanie popytu i powrót do poziomu konsumpcji sprzed pandemii.

Największy spadek zatrudnienia od 2008 roku

Problemy firm i kryzys wywołany koronawirusem uderzają niestety w pracowników. Z najnowszych danych rejestru ubezpieczonych ZUS wynika, że w kwietniu z systemu zniknęło aż 165,5 tys. osób, za któ-

rych przedsiębiorcy przestali płacić składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe. Z kolei z rejestrów urzędów pracy wynika, że liczba zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła o 55,4 tys. osób. Różnica ta wynika zapewne z faktu, że osoby tracące pracę na razie nie są skłonne rejestrować się jako bezrobotne lub napotykały trudności z rejestracją w urzędach pracy ze względu na zmianę trybu ich urzędowania i konieczność załatwiania spraw drogą zdalną.

Nie zmienia to faktu, że jest to największy spadek zatrudnienia od 2008 r. (dotychczasowy rekord odnotowano w listopadzie 2008 r., gdy spadek zatrudnienia wynosił 34 tys. etatów).

Perspektywy na przyszłość też nie są różowe. Według prognoz Komisji Europejskiej bezrobocie w Polsce ma wzrosnąć ponad dwukrotnie i z kraju o jednej z najniższych stóp bezrobocia przejdziemy do środka stawki.

Jak przewiduje Komisja Europejska, w Polsce bezrobocie wzrośnie o 127 proc., większy wzrost będzie tylko w Czechach – 150 proc. Najniższy wzrost bezrobocia ma być w Luksemburgu – 14 proc., Grecji – 15 proc., Włoszech – 18 proc., Francji – 19 proc.

Ogromny spadek produkcji przemysłowej i konsumpcji

Optymizmem nie napawiają też podane przez GUS dane o kwietniowej produkcji przemysłowej i konsumpcji wewnętrznej. Produkcja przemysłowa spadła o 24,6 proc. w ujęciu rok do roku i był to ponad dwukrotnie gorszy wynik niż przewidywali eksperci. W ten sposób wróciliśmy się do poziomu produkcji z 2013 roku. Spadki zanotowano w aż 30 z 34 gałęzi przemysłu, a najbardziej uciierpiały branże związane z eksportem. Prawdziwą hekatombę odnotowały firmy produkujące samochody, przyczepy i naczepy, gdzie spadek produkcji wyniósł aż 78,9 proc., drugą od tyłu były firmy produkujące maszyny i urządzenia (spadek o 34 proc.), trzecią produkujące urządzenia elektryczne (spadek o 28,1 proc.).

Ogromny spadek w skali roku odnotowała w kwietniu sprzedaż detaliczna, bo aż o 22,6 proc. Było to znów dużo więcej niż spodziewali się ekonomiści. Tak duży spadek konsumpcji zle włoży polskiemu PKB, bo to właśnie na konsumpcji opierał się przez ostatnie lata wzrost polskiej gospodarki. Był to motor napędowy mocniejszy od inwestycji.

Dane gospodarcze są bardzo złe, a ekonomiści nie widzą światełka w tunelu. Dno ciągle jeszcze przed nami.

➤ Pozytywny odzew rzecznika Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego

Drakońskie kary za brak OC samochodu

Józef Twardowski
josef.twardowski@korso.pl

Wielu kierowców nie zdaje sobie sprawy, że musi płacić ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej popularne OC bez względu na to, czy używa czy nie używa samochodu. Kary za brak takiego ubezpieczenia są drakońskie, a Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny ma coraz lepsze metody wyszukiwania zalegających z płatnościami kierowców.

Kilka dni temu na stronie Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego ukazała się informacja mówiąca o tym, że w okresie dwóch miesięcy – od początku marca do końca kwietnia tego roku – Fundusz skierował ok. 25 tys. wezwań do zapłaty w związku z brakiem ważnej polisy OC posiadacza pojazdu mechanicznego.

A kary za brak obowiązkowego OC są bardzo wysokie i wynoszą w przypadku samochodu osobowego – 5 200 zł, samochodu ciężarowego i autobusu – 7 800 zł, pozostałych pojazdów – 870 zł.

Przedstawiciele funduszu przypominają, że choć ubezpieczenie przedłuża się automatycznie, trzeba pamiętać o przypadkach, kiedy musimy się sami pofatygować do agenta. Pierwszy z nich to wygaśnięcie ubezpieczenia sprzedającego pojazd. Trzeba pamiętać, że nabywca pojazdu korzysta z OC sprzedającego, ale tylko do końca okresu, który widnieje na polisie. Po tym czasie ubezpieczenie

wygasa, a nowy właściciel auta ma obowiązek wykupienia własnego OC, z dowolnie wybranym zakładem ubezpieczeń. Nie zadziała tutaj tzw. automatyzm w odnowieniu polisy.

Drugi przypadek to błędne przekonanie o braku konieczności posiadania ważnej polisy OC dotyczącej pojazdu, który jest niesprawny technicznie i nie znajduje się w użytkowaniu. Nieużytkowany samochód stoi od lat i rdzewieje, nikt nim nie jeździ, ale polisę OC trzeba płacić. Jedyny sposób uwolnienia się od tego obowiązku to oddanie auta na złom i wyrejestrowanie go. Fundusz posiada też coraz lepsze metody i coraz skuteczniej wynajduje osoby, które nie używają aut i nie płacą OC.

Trzeci to rozłożenie ubezpieczenia OC za dany rok na raty i nieopłacenie kolejnej z nich. Jeśli nie zapłacimy którejkolwiek z rat do końca okresu ubezpieczenia, to ubezpieczenie wygasa wraz z upływem okresu, na który zostało wykupione.

Pamiętać również należy, że spóźnienie się z opłatą OC też jest karane. Spóźnienie do 3 dni w przypadku samochodów osobowych to kara 1 040 zł, od 4 do 14 dni 2 600 zł, powyżej 14 dni już maksymalne 5 200 zł.

Kary płacone do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego są druzgocące dla domowych budżetów. Ale to ten fundusz pokrywa leczenie i odszkodowania dla osób pokrzywdzonych w zdarzeniach, w których sprawca nie miał ubezpieczenia. Oczywiście on sam będzie musiał zwrócić regres co do złotówki.

Najwyższe regresy dochodzone przez Fundusz przekraczają milion złotych każdy. Rekordzista ma do zwrotu ponad 1,4 mln złotych za wypadek spowodowany nieubezpieczonym motocyklem, w którym potrafił rowerzystkę. W wyniku odniesionych obrażeń kobieta zmarła. Kolejny sprawca ma do oddania Funduszowi 1,37 mln złotych za wypadek, w wyniku którego pasażer nieubezpieczonego pojazdu doznał złamania kręgosłupa i jest sparaliżowany.

Pismo od rzecznika prasowego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego

Informacja, którą zamieściliśmy powyżej ukazała się najpierw na stronie naszego portalu internetowego www.korso.pl. Po jej ukazaniu się pismo do naszej redakcji przysłał rzecznik pra-

sowy Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego Damian Ziąber. Poniżej w całości treść tego pisma.

Pozwoliłem sobie napisać kilka słów do Państwa w związku z artykułem

https://www.korso.pl/wiadomosci/12054_samochodu-nie-uzywasz-ale-oc-musisz-placic-inaczey-czeka-cie-drakonska-kara.

Zawsze podkreślamy, że jeśli auto nie jest w użytkowaniu, czy – jak napisał ktoś w komentarzu pod tekstem – jest „rdzewiejącym złomem”, to przecież można je wyrejestrować.

W przeciwnym razie – jeśli jest zarejestrowane – dla bezpieczeństwa pozostałych użytkowników dróg (choćby wspomniany samochód miał wyjechać z posesji tylko raz w roku) nie ma znaczenia częstotliwość użytkowania pojazdu.

Dobrze, że poruszyliście Państwo



Jeśli nawet samochód od lat jest nieużytkowany, stoi i porasta kwiatami, to OC posiadacza pojazdu mechanicznego musimy płacić. Inaczej może nas spotkać bardzo wysoka kara wynosząca 5 200 zł.

temat regresu, ponieważ jestem pewien, że lepiej wydać kilkaset złotych rocznie (to średni koszt polisy OC w Polsce) niż „oszczędzić”, a potem, w razie szkody, stanąć przed koniecznością zapłacenia setek tysięcy złotych za wyrządzone szkody (co słusnie

zresztą Państwo przywołaliście w tekście).

Pozdrowienia, bezpiecznej jazdy i szerokiej drogi, w razie pytań – jesteśmy do dyspozycji.

Damian Ziąber, rzecznik prasowy Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego

ARP wciąż wspiera inwestorów

W 2019 roku Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. wydała 32 decyzje o wsparciu przedsiębiorców, którzy realizują nowe projekty inwestycyjne w obszarze będącym we właściwości Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC.

W ramach planowanych inwestycji przedsiębiorcy poniosą nakłady w wysokości ok. 1,4 mld zł oraz utworzą co najmniej 656 nowych miejsc pracy.

Zdecydowaną większość

projektów zrealizują przedsiębiorcy z polskim kapitałem (25), których inwestycje szacowane są na prawie 786 mln zł, dzięki którym powstanie co najmniej 200 nowych miejsc pracy. Ponadto zainwestują również firmy z Belgii, Chin, Holandii, Luksemburga, Niemiec i Włoch.

Wśród największych inwestorów znalazły się takie firmy jak: Sanok Rubber Company, ADR Polska, KROSGLOSS, Olimp Laboratories, Nowy Styl, FA KROSNO, BISPOL, Consolidated Precision Products Po-

land, MARMA Polskie Folie.

Od września 2018 r. ARP S.A. jako zarządzający SSE EURO-PARK MIELEC realizuje na przypisanym obszarze rządowy program pod nazwą Polska Strefa Inwestycji, w ramach którego system zwolnień podatkowych i ulg dla przedsiębiorców, działający dotychczas tylko w 14 specjalnych strefach ekonomicznych, obowiązuje na terenie całego kraju. Inaczej mówiąc, cała Polska stała się jedną wielką strefą ekonomiczną.

Obszar przypisany SSE EU-

RO-PARK Mielec obejmuje 17 powiatów i 2 miasta na prawach powiatu w województwie podkarpackim, tj. bieszczadzki, brzozowski, dębicki, jarosławski, jasielski, kolbuszowski, krośnieński, leski, leżajski, lubaczowski, łańcucki, mielecki, przeworski, ropczycko-sędziszowski, rzeszowski, sanocki, strzyżowski, m. Krosno, m. Rzeszów oraz 3 powiaty i jedno miasto na prawach powiatu w województwa lubelskim, tj. lubartowski, lubelski, świdnicki, m. Lublin. **JT**

NOWOŚCI WYDAWNICZE



Prószyński i S-ka

Marcin Margielewski Tajemnice hoteli Dubaju



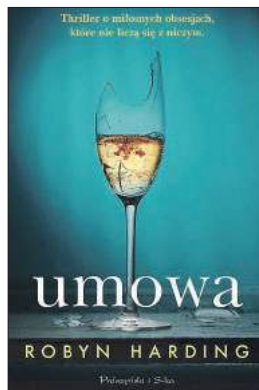
Nawet najbardziej luksusowe hotele mają swoje mroczne sekrety.

Przemilczana prawda o najdroższych hotelach świata. W luksusowych hotelach Dubaju doba kosztuje fortunę. Zatrzymują się tam tylko najbogatsi. Zostawiają miliony, by zrealizować swoje fantazje i ukryć je przed światem. Teraz możesz poznać ich tajemnice.

Hotelowy konsjerż, czyli przedstawiciel najbardziej ekskluzywnej hotelowej obsługi. Jest jak współczesny dzin, musi być na każde skinienie swoich obrzydliwie bogatych gości i nie ma życzenia, którego nie spełni. Wszystko, co wydarzyło się w czterech ścianach luksusowego świata, ma w nich pozostać. A jeśli prawda wydzie na jaw?...

Marcin Margielewski poznał Samira, konsjerżę jednego z najdroższych hoteli w Dubaju, który zdradził jego pilnie strzeżone tajemnice. W tym zawodzie stawka są bajecznie wielkie pieniądze, a czasami... ludzkie życie. Jakie sekrety skrywają najbogatsi ludzie świata? Co skrywają prestiżowe hotele? Jak spędzić najdroższe wakacje życia, nie wydając ani grosza?

Robyn Harding Umowa



Mroczna wersja „Pretty Woman”. Prerażający thriller o miłosnej obsesji.

Nat, studentka nowojorskiej akademii sztuk pięknych, nie radzi sobie finansowo, a współlokatorzy grożą jej eksmisją. Koleżanka ze studiów, która opływa w luksusy, podsuwa Nat pewien pomysł: znaleźć w internecie bogatego mężczyznę, który będzie płacił za jej towarzystwo, a nawet może zgodzi się na stałą, miesięczną pensję. Podobno wiele dziewczyn tak robi...

Gabe, przystojny adwokat, jest znacznie starszy od Nat. Wydaje się idealnym kandydatem. Mija miesiąc, romans kwitnie, świata poza sobą nie widzą. Nat jednak nie wie, że Gabe ma rodzinę i wcale nie zamierza rozwieść się z żoną. Gdy mężczyzna w końcu zrywa z dziewczyną, ta wpada w obsesję: śledzi Gabe'a, nęka go SMS-ami, szantażuje zawiadomieniem żony, nawet zaprzyjaźnia się z jego córką. Gabe jest gotów na wszystko, by bronić swojego wygodnego, poukładanego życia. A czy Nat gotowa jest zabić?

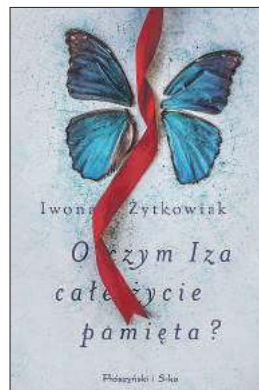
Robyn Harding jest scenarzystką i pisarką, autorką między innymi międzynarodowego bestsellerów „Złe towarzystwo” oraz „Jej piękna twarz”. Mieszka w Vancouver z mężem i dwojgiem dzieci.

Iwona Żytkowiak O czym Iza całe życie pamięta?

Ta opowieść to dowód na istnienie kobiecej solidarności i siły przyjaźni. To historia rodziny, która pomimo trosk, konfliktów i odmiennych oczekiwań stanowi jedność i siłę. To doskonale stworzony portret psychologiczny kobiety walczącej o szczęśliwe życie.

W Koszykowym Dworze, siedlisku na obrzeżach niewielkiego miasta, Gertruda Pankiewicz i jej mąż wychowują piątkę swoich dzieci, w tym Izę - główną bohaterkę opowieści. Jej życie pełne jest codziennych radości i rodzinnych trosk, pierwszych miłości i przyjaźni na całe życie, ale to dom, z którego pochodzi, jest jej najtrwalszym oparciem. Kiedy umiera pierwszy mąż Izy, wydaje się jej, że cały świat legł w gruzach.

Czy młoda dziewczyna odnajdzie jeszcze spokój w życiu? Czy pozwoli ranom się zabliznić? Czy odważy się pokochać jeszcze raz? I czy pomogą jej w tym przyjaciółki, z których każda prowadzi własną walkę?



Jestem z Mielca, idę na pole

Marta Warias

marta.warias@korso.pl

W czasach pandemii bardziej niż kiedykolwiek wcześniej życie przeniosło się nam do Internetu. Można tu było podzielić się swoimi przemyśleniami, obawami czy choćby zdjęciem z dzieciństwa czy tego, co jadło się na obiad. Jedną z internetowych grup skupiających mieszkańców Mielca i okolic zajęła się za to... wyrażeniami i określaniami, które są charakterystyczne dla naszych okolic.

To pani Maria Jarońska, pochodząca z Radomyśla Wielkiego, zaczęła te interesujące wspominki.

- Zaczęło się od tego, że zobaczyłam na Facebooku nazwę grupy: „Jesteś z Mielca, jeżeli...” No właśnie, co...? Bardzo mnie to zaintrygowało - tłumaczy pani Maria. - Przeczytałam regulamin grupy, posty grupowiczów i uznałam, że to coś dla mnie. Różnorodność poruszanych tematów, kultura, zero polityki. Moje zainteresowania były podobne do tych, które poruszali członkowie grupy. Zaaplikowałam, przedstawiłam się, zostałam przyjęta i od razu miła niespodzianka....powitało mnie ok. 100 osób. W tym gronie znalazł się nawet - jak się okazało-mój daleki krewny...

Napij się z flaszki

Wprawdzie nie urodziłam się w Mielcu (choć jeśli Złotniki ponad 70 lat temu należały do Mielca, to jestem mielczanką), ale kocham to miasto. Pochodzę z Radomyśla Wielkiego. To moja Mała Ojczyzna. W Mielcu chodziłam do Liceum Pedagogicznego w latach 1959-1964. To już „wieki temu”, ale nigdy nie zapomina się lat młodości, jeśli były dobre i piękne. Z sentymentem wspominam lata spędzone w liceum, nauczycieli,



Jestem z Mielca...

koleżanki.

Ponad 50 lat temu zamieszkałam w Kielcach, tutaj znalazłam pracę (od początku opieka nad dzieckiem, praca z trudną młodzieżą). Tutaj założyłam rodzinę. Bardzo często przyjeżdżam do rodziny w Radomyślu, bywałam również w Mielcu.

Mam wiele różnych zainteresowań, a jednym z nich chciałam się podzielić i stąd ten post w grupie. Na początku maja napisałam: „Kochani. Mój wiek - ja nazywam go „senioralny-zaawansowany” oraz dużo czasu zafundowanego nam przez epidemię, sprowokował mnie do wspomnień. Jak już wspomniałam wcześniej, ponad 50 lat temu zamieszkałam w Kielcach. No i tutaj te moje wspomnienia: na początku traktowano mnie często z przymrużeniem oka, kiedy mówiłam: „idę na pole” zamiast „wychodzę na dwór”; „piłam z flaszki”, a nie z butelki, ciasto chciałam piec w „bradrurze”, a nie w duchówce, zupełnie lewałam chochelką, a nie łyżką wazową, przy moim łóżku stał

kastlik, a nie szafka nocna.... No i wiele innych.

Teraz już mi przeszło, ale pamiętam, jak moje córki, wracając z wakacji od babci (lata 1985-90), wychodziły „na pole”. Czy pamiętacie jeszcze takie słowa?

Kuku na muniu

Często nawet nie zdajemy sobie sprawy, że w naszym języku funkcjonują powiedzonka, przysłowia, słowa, sentencje, które przekazali nam nasi rodzice, dziadkowie, sąsiedzi, nauczyciele, koledzy; słyszeliśmy je od dziecka w naszych domach, w szkole, a których używamy często do dziś, lub poszły w zapomnienie... Dopiero kiedy rozmawiamy z ludźmi z innych części Polski, zaczynamy zdawać sobie sprawę, że nasz język różni się od tego używanego w centralnej czy zachodniej Polsce. Do tego cały czas się zmienia. Słów, których używaliśmy jako dzieci, nasze dzieci albo wnuki mogą już nie znać. Zdarza się jednak też tak, że nadal są one w użyciu i nie tracą na aktualności.

- U mnie zainteresowanie dawnymi słowami, powiedzonkami zaczęło się od tego, że słowami: „o, przyszyły włóki jedne” powitała nas, moją siostrę i mnie, moja siostrzenica, kiedy pozwoliłyśmy sobie na dość długi spacer. A takiego powiedzenia, którego używam nadal, w potrzebie, często używała moja Mama: „Święty Antoni Padewski, królewiczu niebieski, niech nie zginie sława twoja, niech się znajdzie zguba moja” (skutkuje!); „diabeł przykrył ogonem” (jak czegoś nie możemy znaleźć); „tłuczesz się jak marek po piekle”; „Święty Mikołaju, proszę cię pokornie, jak będzie szedł do innych dzieci, to wstąpże i do mnie”; widziałyśmy co brały, huc mi ta huc, a ja wim swoje (to uwielbiam); zamienił stryjek siekierkę na kij; ciało by chciało, ale się nie dało; kuku na muniu.

Na sermater

W grupie „Jesteś z Mielca, jeżeli...” moją propozycją zainteresowało się około 100 osób

i pojawiło się przeszło 250 komentarzy! - podkreśla pani Maria. - Przypominaliśmy wspólnie słowa - te nasze „galicyjskie”, jak: bradrura, nakastlik, ślubanek, faryna, zuzamen - do kupy, haltery oraz wiele, wiele innych; tych od dziadków, rodziców, sąsiadów, nauczycieli. Przedstawię tylko niektóre słowa oraz powiedzonka, przysłowia. Nie sposób bowiem przytoczyć wszystkich, wymaga to chyba osobnego opracowania. A więc firlejka, szaflik, pół litry, z tatem, ciekać, uciorać się, dziady (jeżyny), skibka, na sermater, berbelucha, postykać (posprzątać), grandzić, pacapoły, trzymać coś na podółku, absztyfikant, kanka, bo cię pies uję, ćmoje-boje, fiksum-dyr-dum, lelum-polelum, przycyn-dolić, sralis-mazgalis, olaboga...

No i te cudowne powiedzonka i wierszyki: „mądryś jak maćków kot”, „nie pomoże puder, róż, kiedy panna stara już”, „miłość i sraczka przychodzą znienacka”, „srali muchy, będzie wiosna, będzie lepiej trawa roś”, „O Matko Boska z którego

bądź kościoła!”, „Temu powoli, co go nie boli”, „gdyby babcia miała wąsy, to by była dziadkiem”, przyszyć „na postronkę”, „mówić do was, to jak grochem o ścianę”, „wysoki jak brzoza, a głupi jak koza”, „każda potwora znajdzie swego amatora”, „raz swawolny Tadeuszek nałapał do flaszki muszek i chcąc zrobić figla tacie, nasypał mu pełne gacie”....

Oczywiście, to nie wszystko, co napisali uczestnicy zabawy. Ale nie tylko słowa się liczą, a przede wszystkim sytuacje i okoliczności, w jakich były używane. Bo przecież każde słowo, określenie czegoś przywołuje w pamięci naszych dziadków, rodziców, nasze dzieciństwo, naszą młodość, miejsca, w których żyliśmy, czasy dobre, czasem może złe. Ale to już było...

Może ktoś kiedyś pokusi się o zebranie wszystkich słówek i sentencji, które przytoczyli. Ja na pewno pracy doktorskiej nie napiszę, nie te lata - ale jeśli ktoś chciałby skorzystać z tego bogatego materiału, to nie mam nic przeciwko temu. Ja chciałam tylko zachęcić do wspomnień o naszych dziadkach, rodzicach. O Ich Mądrości. Zachęcić także do przekazywania tego, co pamiętamy, naszym dzieciom, wnukom, a może już i prawnukom. Bo jeśli nie my, to KTO?

I na koniec coś, co bardzo mi się podobało. Otóż, jedna z uczestniczek naszej zabawy napisała, że pamięta z dzieciństwa słowo „ciekać”. Bo mama tak zawsze do niej mówiła. Na to jeden z panów napisał, „bo ciekałaś, wiecznie cię w domu nie było”. Na to inna osoba: „Skąd wiesz?”. I odpowiedź pani K.: „bo sam ciekał”. Wygląda na to, że to bliscy znajomi...

Wszystkim Osobom, które wzięły udział w naszej zabawie, bardzo dziękuję. Jesteście wielcy - podsumowuje pani Maria.

MAŁY SŁOWNICZEK POLSKO-MIELECKI

na sermater - do kitu, np. na sermater z taką robotą
nakastlik - szafka nocna
zagłówek - poduszka
wihajster - takie coś, co służy do wszystkiego
grajcary - pieniądze
ślubanek - mebel, połączenia ławy i łóżka
spać w sąsieku - w stodole na sianie
idź w kibiny - idź do diabła
do ciorta - bardzo dużo
ulęgalka - gruszka
dziady, barany - jeżyny
ciekać - biegać, włóczyć się
chapnąć - zjeść coś naprędce
grandzić - bałaganić
ciupać - plewić motyką
na podółku - na kolanach
faryna - wędliny
stróżka - woźna szkolna
iść na golonkę - podkraść komuś owoce i warzywa z pola



... idę na pole.

Wielki jubileusz naszej Małej Ojczyzny

18 listopada 2020 r. minie 550. rocznica lokacji miasta Mielca. Jest to wielki jubileusz, godny szczególnych uroczystości i upamiętnienia. Niestety, przygotowywany przez mielecki Komitet Organizacyjny bogaty program nie może być na razie realizowany ze względu na niezwykle groźną pandemię koronawirusa. W tej sytuacji, zanim dane nam będzie powrócić do normalnego funkcjonowania i możliwości świętowania jubileuszu, będę przypominać najważniejsze wydarzenia z dziejów naszego miasta.

Jak lokowano miasto Mielec

Oto mamy 17 III 1457 r. Dzieje się to w Piotrkowie. W imieniu króla Kazimierza Jagiellończyka - kanclerz Jan Gruszczyński biskup kujawski i podkanclerzy Jan Lutkowiec z Brzezia archidiacon gnieźnieński, w obecności najwyższych dostojników królestwa: Jana ze Sprowy arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa, Tomasza Strzemińskiego biskupa krakowskiego, Jana z Czyżowa kasztelana i starosty krakowskiego, Jana z Tęczyna wojewody krakowskiego, Dzierżysława z Rytwian wojewody sieradzkiego, Piotra z Oporowa wojewody łęczyckiego, Hinczy z Rogowa podskarbiego królestwa i starosty inowrocławskiego oraz Krzesława z Kurozwęk kasztelana lubelskiego, wystawiają przywilej zezwalający Janowi - dziedzicowi Mielca, na lokację miasta na prawie magdeburskim, na terenie istniejącej wsi Mielec. Miasto ma nazywać się Nowy Targ. Oto fragmenty tego aktu:

„[...] przychylając się do próśb szlachetnego Jana Mieleckiego, naszego dworzanina zaufanego i chcąc wynagrodzić mu za służby, którymi zasłużył sobie na przychylną naszego majestatu i którymi będzie mógł się zasłużyć w przyszłości, udzieliliśmy mu pełnego prawa lokowania miasta na gruncie jego wsi Mielec w ziemi i powiecie sandomierskim położonej, zezwalając równocześnie wszystkim mieszkańcom rzeczoności miasta, zamieszkującym to miasto lub zamierzającym w nim zamieszkać, korzystać ze wszystkich praw, przywilejów i wolności, którymi inne miasta i miasteczka naszego królestwa się cieszą...

„[...] Mieszczanie czyli mieszkańcy przed swoim wójtem aktualnie urzędującym w wyżej wymienionym mieście, zaś wójt przed urzędnikami rzeczoności Jana Mieleckiego lub jego spadkobierców będą odpowiadali, lecz nie inaczej, jak według prawa niemieckiego, w sprawach kryminalnych czy gardłowych...

„[...] Aby miasto mogło się rozwijać w przyszłości, ustanawiamy targ tygodniowy oraz dwa jarmarki w terminach: pierwszy



Akt lokacyjny miasta Mielca z 18 listopada 1470 roku

w dniu Świętej i Nierozdzielnej Trójcy, drugi w święto św. Mateusza Ewangelisty w każdym roku. Postanawiamy, że ma on być odwiedzany przez wszystkich kupców i ludzi z różnego stanu, stopnia i rodzaju, ogłaszając [...], że będą się cieszyć naszym bezpieczeństwem podczas przyjazdu i wyjazdu”.

Chyba już nigdy nie dowiemy się, jak to się stało, że Jan Mielecki - tak bardzo starający się o zezwolenie - ostatecznie z tego zezwolenia nie skorzystał i miasto Nowy Targ na gruntach wsi Mielec nigdy nie powstało. Być może Jan zachorował, bo zmarł niedługo potem, na przełomie 1459 i 1460 r. A może za słabo zachęcał do osiedlania się i inwestowania?

Dokument lokacyjny miasta

Trzydzieści lat później synowie owego Jana - także Jan i Bernardyn, powracają do koncepcji budowy rodowej siedziby i zakładają miasto Mielec na prawie magdeburskim. Dzieje się to 18 listopada 1470 r. Oto treść dokumentu lokacyjnego:

„W imię Pana amen. Dziela ludzi śmiertelnych na świecie wymagają pamięci. Wypada, ażeby zostały pewnymi pismami trwały zabezpieczone. Stąd my, Jan i Bernardyn bracia rodzeni niedzielni, dziedzice Mielca, niniejszym czynimy wiadome obecnym i przyszłym, którym to wiedzieć należy, że chcąc nasze dobra dziedziczne rozszerzyć i pomnożyć o bogatsze pożytki, za zgodą, wolą i wiedzą najjaśniejszego księcia pana, pana Kazimierza z łaski Bożej króla Polski, wielkiego księcia Litwy,

Rusi, Prus etc., pana naszego najlaskawszego, erygujemy, lokujemy, od nowa budujemy miasto zwane Mielec na surowym korzeniu w naszych borach, lasach oraz ostępach i rolach wymagających karczunku. Najpierw wszystkim mieszczanom i mieszkańcom, mającym się osiedlić i przybywającym z zewnątrz od dnia dzisiejszego dajemy i darujemy wolność dwudziestu lat. Po wygaśnięciu wolności dwudziestu lat, powinni płacić nam i naszym spadkobiercom, każdy mieszczanin w rynku od szczytu (dachu) każdego domu, po pięć groszy monety zwykłej, a przy ulicach po trzy grosze rocznie, zaś z każdego ogrodu po groszu na każde święto Św. Marcina Wyznawcy i Biskupa; z pól, które w borach i zaroślach zostały i zostaną wykarczowane przy granicy inaczej przy Błoniach aż do miejsca zwanego Góra Krzemienicza, po osiem skojców. Dla gospodarstw rolnych (mieszkańców) wymienionego miasta oddajemy wieś naszą zwaną Nową Górą na prawie i wolności pod warunkiem, że po upływie lat zawarowanych w przywileju poprzednim dla wymienionej wsi i po dodaniu sześć lat, winni płacić nam po czterech skojców z każdego łanu. Owe łany winny zostać wykarczowane aż do brzegu rzeki zwanej Trześnica. Winni płacić też na rzecz rektora kościoła parafialnego w Mielcu, na każde święto Św. Mikołaja Wyznawcy, po cztery grosze monety zwykłej z każdego łanu wykarczowanego, tak w borach jak w lasach. Kierując się specjalną życzliwością, dajemy mieszczanom i mieszkańcom

wymienionego miasteczka prawo zaopatrywania się spokojnie w lasach naszych dóbr dziedzicznych w belki i drewno dębowe, dla zbudowania i wzniesienia przez nich domów. Na targ tygodniowy w tym naszym mieście (wyznaczamy) sobotę, na którym wszyscy przybywający będą mogli swobodnie i bez przeszkód sprzedawać przywiezione rzeczy swoje, własne towary i inne, po uiszczeniu jednak opłaty rynkowej zwanej targowym, zwyczajem innych miast. Natomiast jarmarków czyli targów rocznych (nadajemy) dwa w roku. Jeden na święto Świętej i Nierozdzielnej Trójcy, drugi na święto św. Mateusza Ewangelisty w jesieni (21 IX). Wszystkich mieszczan i mieszkańców rzeczoności miasta Mielca uwalniamy wreszcie od wszelkich robót, danin i powinności dla nas, oprócz naprawy dróg i mostów w granicach wspomnianego miasta, dla jego wygody i przyjeżdżających gości. Chcemy mieć również w rzeczonym mieście naszym Mielcu wszelkiego rodzaju rękodziela, na które może się tylko zdobyć przemysłność ludzka, a więc krawców, siodłarzy, tkaczy, kupców, bednarzy, kołodziejów, stelmachów, sukienników, cieśli i kowali. Z tych każdy, wyjąwszy tylko rzemieślników i piekarzy, winien płacić rocznie po groszu. Ci natomiast, którzy będą dzierżawili jatki, zobowiązani są nam uiszczać czynsz. Dla wypasu bydła mieszczańskiego nadajemy połowę łanu między polami wykarczowanymi oraz trzy części łanu w lesie zwanym Krzemienicz, ciągnące się od wzniesienia do Wielkiego Boru.

Z tej przyczyny, że lasy w naszych włościach dziedzicznych rodzą także żółędzie i bukwę, zezwalamy wymienionym mieszczanom na wolny i spokojny wypas w nich świń i wieprzów. W miejscu dogodnym winniśmy zbudować dla potrzeb mieszczan łąnię, z której czynsz będzie my ścierać od łąźnika, który w danym czasie będzie. Ponadto dajemy i z przyjacielską życzliwością darujemy po wieczne czasy wójtowi tegoż miasta, który będzie w danym czasie, władzę sądenia, wyrokowania, karcenia i karania w sprawach tak wielkich, jak i małych, według zwyczaju ziem, tak jak przewiduje i określa prawo magdeburskie we wszystkich punktach i artykułach, warunkach i wyrokach, ażeby mieszkańcy rzeczoności miasta naszego osiągnęli tym łatwiejszy i bardziej owocny wzrost zamożności. Przeto my Jan i Bernardyn rzeczoności lokację i nadanie przywileju według zwyczaju i rozumnie przeprowadzoną, uznajemy za słuszną, ważną (prawo) mocną, aprobujemy i zatwierdzamy i przyrzekamy utrzymać po wieczne czasy. Na świadectwo tej rzeczy zostały przywieszone wobec świadków nasze pieczęcie. Działo się w Mielcu w niedzielę najbliższą po święcie Św. Marcina Biskupa w roku Pańskim tysięcznym czterechsetnym siedemdziesiątym, w obecności urodzonych i szlachetnych panów dziedziców Jana z Podgrodzia, Mikołaja i Piotra z Latoszy, Stanisława z Prochny, Abrahama z Chotowej, Gerarda z Sulisławic, Macieja Gryfa sołtysa z Cmolasu i innych licznych, wiarygodnych

świadków, zwołanych do niniejszego aktu.”

Z ustaleń i nazw w akcie lokacyjnym do dziś dotrwały m.in.:

1) układ rynku i jego najbliższych ulic w centrum Starego Mielca, choć oczywiście z inną już zabudową;

2) piaszczysta góra, kiedyś Góra Krzemienicza, a dziś Góra Cyranowska, choć już znacznie mniejsza; kiedyś była wyższa i sięgała po teren dzisiejszego Hotelu Polskiego, ale przy budowie osiedla fabrycznego rozebrano dużą jej część na cele budowlane;

3) wieś Nowa Góra - dzisiejsza Cyranka;

4) Wielki Bór to dziś Las Cyranowski, częśćka olbrzymiej Puszczy Sandomierskiej;

5) rzeka Trześnica - dziś Trześniówka, prawy dopływ Wisłoki;

6) targ roczny na święto św. Mateusza Ewangelisty - dziś odpust parafialny parafii św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty;

7) rzemieślnicy i artyści, którzy wykonują „rękodziela, na które może się tylko zdobyć przemysłność ludzka”;

8) problem naprawy dróg i mostów w granicach miasta, „dla jego wygody i przyjeżdżających gości”;

9) sobota jako drugi (po czwartku) dzień targowy w Mielcu;

10) opłaty rynkowe; „wszyscy przybywający mogą sprzedawać przywiezione towary, po uiszczeniu jednak opłaty rynkowej zwanej targowym”.

Wolnizna i ulgi podatkowe dawne i dzisiejsze

Na koniec najciekawsza analogia - zwolnienie z podatków. *Akt lokacyjny z 1470 r.*: [...] Najpierw wszystkim mieszczanom i mieszkańcom, mającym się osiedlić i przybywającym z zewnątrz od dnia dzisiejszego dajemy i darujemy wolność dwudziestu lat. [...] (Wolnizna to zwolnienie z podatków.) *Rozporządzenie Rady Ministrów z 1995 r.*: [...] SSE EURO-PARK MIELEC ustanawiana jest na dwadzieścia lat i w tym czasie inwestorzy przybywający do Mielca otrzymują przywileje podatkowe. [...] Później co prawda modyfikowano nieco oba akty, ale i tak w obu przypadkach przedsięwzięcia zakończyły się sukcesem.

Refleksje nad dokumentem lokacyjnym kończę wyrazami najwyższego uznania dla prof. dr. hab. Feliksa Kuryka i śp. prof. dr. Mirosława Maciagi za rozwikłanie i upowszechnienie tajemnic związanych z lokacją miasta oraz śp. prof. Stanisława Brekiesza za przetłumaczenie tekstu aktu lokacyjnego z tzw. starej łaciny na język polski.

Dodać można, że kopia aktu lokacyjnego znajduje się w zbiorach Muzeum Regionalnego SCK w Mielcu.

Józef Witek

PRZEWODNIK ZIEMIA MIELECKA

NOWE III WYDANIE
POPRAWIONE I UZUPEŁNIONE

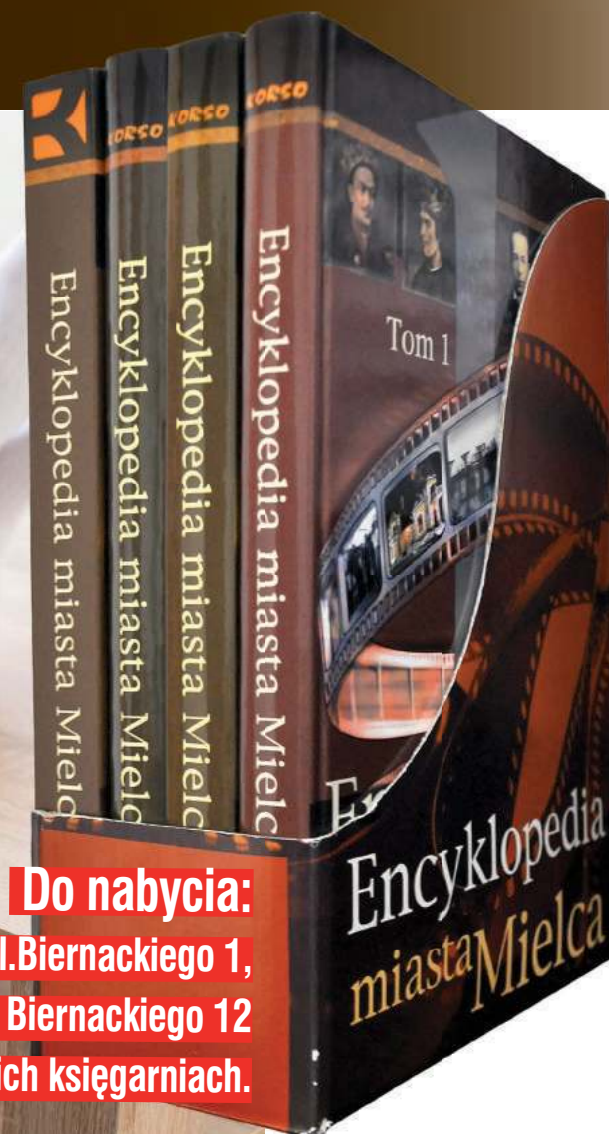
- Ponad 400 najnowszych i najpiękniejszych zdjęć powiatu mieleckiego.
- 256 stron w formacie A4.
- Prezentacja powiatu, miasta Mielca i każdej gminy, z jej historią, najcenniejszymi zabytkami, obiektami przyrodniczymi i ciekawymi ludźmi.
- W każdej gminie ciekawostki, charakterystyczne tylko dla jej terenu.
- Autorskie trasy turystyczne, dzięki którym poznasz najpiękniejsze zakątki ziemi mieleckiej.
- Prezentacje lokalnych stowarzyszeń, ludzi z pasją, propozycje na wspaniałe spędzenie wolnego czasu.
- Największe kompendium wiedzy o Mielcu i powiecie mieleckim.

ODKRYJ PIĘKNO ZIEMI MIELECKIEJ

Do nabycia w siedzibie Redakcji KORSO, ul. Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.

Encyklopedia miasta Mielca **ONLINE**

Przy informacji o podmiocie
istnieje możliwość
zamieszczenia logotypu
oraz linku kierującego
na stronę www.



Do nabycia:
w siedzibie Redakcji KORSO, ul. Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.

www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

Encyklopedia

miasta Mielca

MATERIAŁY DO V TOMU

Józef Witek



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na stronie www.encyklopedia.mielec.pl

KWARCIAŃY STANISŁAW,

urodzony 8 V 1925 r. w Golezowie, powiat mielecki, syn Józefa i Antoniny z Kubickich. Ukończył 6 klas Publicznej Szkoły Powszechnej Męskiej w Mielcu. Pomagał rodzicom w pracach na gospodarstwie rolnym. W czasie okupacji hitlerowskiej (1939-1944) został wprowadzony do konspiracji przez stryjca Władysława (kapitana WP), który tworzył placówki ZWZ-AK w południowo-zachodniej części powiatu mieleckiego. Przyjął pseudonim „Borowik” i pełnił funkcję łącznika w oddziale AK „Pobudka”, dowodzonym przez wspomnianego stryjca Władysława. Uczestniczył w kilku potyczkach z Niemcami w okolicach Blizny, Dobryni, Niwisk i Przecławia. Po wyzwoleniu dużej części powiatu mieleckiego spod okupacji hitlerowskiej (VIII 1944 r.) wraz z oddziałem ujawnił się przed ówczesnymi polskimi służbami

bezpieczeństwa. Mimo to niedługo potem został aresztowany przez funkcjonariuszy PUBP i więziony przez miesiąc w Mielcu. Po zwolnieniu powrócił do pracy na rodzinnym gospodarstwie oraz prowadził punkt biblioteczny we własnym domu w Golezowie. Od 1968 r. do 1981 r. pracował w Usługowo-Wytwórczej Spółdzielni Pracy „Przyszłość” w Mielcu. W 1993 r. został odznaczony Krzyżem Armii Krajowej. Zmarł 9 VII 2015 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Książnicach.

WIDAWSKI JERZY,

urodzony 12 III 1896 r. w Kijowie, syn Konstantego i Heleny. Absolwent szkoły średniej w Kijowie z maturą w 1917 r. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki w Kijowie i uczęszczał na zajęcia w szkole mechaników lotniczych 3 Awiacyjnego Parku. W związku z działaniami wojennymi i wojną domową w Rosji przeniósł

się do Warszawy. Podjął naukę na Politechnice Warszawskiej i po ukończeniu, prawdopodobnie w latach 20., uzyskał tytuł inżyniera. W listopadzie 1918 r. brał udział w rozbrajaniu Niemców w Warszawie. Zgłosił się do tworzonego polskiego wojska i został przydzielony do 1 kompanii Lotniczego Batalionu Uzupełnień jako mechanik lotniczy. W czasie wojny polsko-ukraińskiej, a następnie polsko-bolszewickiej służył w 7 Eskadrze Lotniczej w rejonie Lwowa, a później w 4 Eskadrze Lotniczej w Dywizji Litewsko-Białoruskiej jako szef warsztatów i obserwator lotniczy. 1 VI 1919 r. został awansowany na stopień sierżanta i podjął naukę we Francuskiej Szkole Pilotażu (FSP) w Warszawie, a następnie na kursie w Wyższej Szkole Lotniczej w Poznaniu. W lecie 1920 r. (już jako podchorąży) został skierowany do Wojskowej Szkoły Lotniczej w Dęblinie (wcześniej FSP) i powierzono mu funkcje: instruktora lotni-

czego, szefa dywizjonu samolotów Nieuport i przełożonego mechaników. Ponadto odbywał loty doświadczalne. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej uzyskał bezterminowy urlop z wojska. Kolejnymi miejscami pracy były: Warszawska Fabryka Amunicji „Pocisk” (1921-1922), Francusko-Polskie Zakłady Samochodowo-Lotnicze (1922-1923), ćwiczenia wojskowe, przygotowanie samolotów do zawodów (Francja, 1925), Centrala Badań Lotniczych w Warszawie (kierownik techniczny sekcji doświadczalnej, 1925) i Polskie Zakłady Lotnicze (pilot doświadczalny od 1926 r. do 1939 r.). Olatywał samoloty różnego przeznaczenia m.in.: Wibault, PZL.23/I Karaś, PZL.27, prototyp PZL.37/I/Łoś (13 XII 1936 r.), PZL.24G, PZL.38 Wilk, PZL.46/I/Sum i PZL.50/I Jastrząb. 4 VII 1939 r. wykonał pierwszy lot na samolocie bombowym PZL.37 Łoś (numer fabryczny 72.193) - pierwszym zmontowanym w PZL Wytwór-

nia Płatowców nr 2 w Mielcu – Cyrance. W ramach działalności społecznej był współzałożycielem w 1927 r. Aeroklubu Akademickiego Warszawskiego (później Aeroklub Warszawski), kierownikiem Szkoły Pilotów przy Aeroklubie i wiceprezsem zarządu Aeroklubu. Był też posiadaczem dwóch samolotowych rekordów Polski w 1926 r. W czasie kampanii wrześniowej 1939 r. ewakuował samoloty z Warszawy do Lwowa. Udało mu się przedostać do Wielkiej Brytanii. Podjął służbę w Polskich Siłach Powietrznych i RAF. Był pilotem Atlantic Ferry Transport Organization i przez całą wojnę przebazowywał samoloty z Kanady do Wielkiej Brytanii oraz szkolił pilotów dla RAF w Kanadzie. 7 V 1946 r. zakończył służbę wojskową w stopniu kapitana w Polskich Siłach Powietrznych i Flight Lieutenanta w RAF. Od 1947 r. mieszkał w Kanadzie. Dalsze losy dotychczas nieznane.

(Biogram uzupełniony.)

WÓJTOWICZ KAZIMIERZ,

urodzony 10 V 1930 r. w Budziskach. Absolwent Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego im. Stanisława Konarskiego w Mielcu z maturą w 1948 r. W latach szkolnych wyróżniał się w grze w piłkę siatkową. Jako zawodnik grał w drużynie Motoru Lublin. Ukończył studia na Akademii Wychowania Fizycznego. Po uzyskaniu kwalifikacji trenerskich był trenerem II-ligowego zespołu Avia Świdnik. W 1974 r. wprowadził go do ekstraklasy, a następnie doprowadził do czołówki krajowej (4. miejsce w 1975 r. i 3. miejsce w 1976 r.) Czołowym zawodnikiem Avii był jego syn Tomasz Wójtowicz - jeden z najlepszych zawodników w historii polskiej siatkówki. Po odejściu z Avii Kazimierz Wójtowicz był trenerem zespołów warszawskich. Zmarł w 1981 r.

Józef Witek

HOROSKOP

♈ Baran

Będziesz mieć mnóstwo spraw do przedyskutowania z przyjaciółmi, z wdziękiem przekonasz innych do swoich pomysłów. Pojawi się szansa na zyskowny interes lub ciekawa propozycja nowego zadania w pracy. Bądź dobrej myśli, bo wyjaśnisz pewną tajemniczą sprawę lub nieprzychylna ci osoba postanowi zmienić swoje zachowanie. Weekend sprzyja rodzinnym sprawom.

♉ Byk

Będziesz towarzyski i wesoły, a planety będą ci sprzyjać. W pracy nie bądź zbyt uparty, niech inni padną ofiarą swoich wygórowanych ambicji. Obserwuj sytuację i spokojnie zajmuj się swoimi sprawami. Kłopoty cię teraz ominą lub okażą się mniejsze, niż przypuszczałeś. Dbaj też o prezencję, bo możesz przypadkowo wpaść na pewną przychylną ci osobę.

♊ Bliźnięta

Będziesz uczestnikiem zagadkowych zdarzeń. Nie dawaj wiary plotkom i szokującym wiadomościom. Od zazdrosnych współpracowników i gderających krewnych lepiej trzymaj się z daleka. Możesz być znęcony codziennością i zawodowymi sprawami. Już pora zająć się sobą i trochę odpocząć od stresów. Znajdź czas na hobby, sztukę i twórczość, a szybko odzyskasz dobry humor.

♋ Rak

ZPrzed tobą dni pełne zamieszania, ale też sukcesów. Łatwo będzie ci zdobyć zna-

nie i zyskać nowych przyjaciół. Będzie o tobie głośno, bo znajdziesz się w centrum zainteresowania i odniesiesz towarzyski sukces. W pracy będziesz bardzo wychwalony na zasady dobrego wychowania. Doznanych przykrości długo nie zapomnisz, więc unikaj ludzi, których po prostu nie lubisz.

♌ Lew

Na poprawę nastroju najlepsze są nowe hobby lub nowa miłość. Weźmiesz sobie do serca tę radę i chętnie zajmiesz się niezwykle interesującymi sprawami. Twoja ciekawość nie będzie znała żadnych granic. Rozpoczniesz badania nad tajemnicami psychiki, zjawiskami nadprzyrodzonymi lub medycyną niekonwencjonalną. Nawet jeśli nie odkryjesz niczego niezwykle ciekawego, to zdobędziesz nowe hobby i nowe tematy do pasjonujących dyskusji.

♍ Panna

Będziesz wszystkimi rządzić i na każdy temat wygłosisz własne zdanie. Przed twoim krytycznym wzrokiem mało kto teraz umknie. Dla niektórych nadejdzie czas zapłaty. Sympatycznym osobom rozdasz uśmiechy i nagrody, a dla leniwych bez cienia litości wyznaczysz kary. Nie odkładaj tylko finansowych spraw na później, czas na rachunki. Logika i cierpliwość to twoja najlepsza broń na wszystkie niespodzianki.

♎ Waga

Nie pozwolisz nikomu wtrącać się w swoje sprawy. Będziesz teraz nieco przemądrzały i bardziej niż zwykle nieufny. Intuicja cię nie zawiedzie, to nie jest dobry czas

na ryzyko i pośpieszne decyzje. Zadbaj o spokój i porządek, trzymaj się z dala od konfliktów. Choć w pracy możliwe są przejściowe trudności, to masz teraz powodzenie w miłości. W weekend nie odcinaj się całkowicie od Internetu, bo ktoś będzie chciał z tobą poważnie porozmawiać.

♏ Skorpion

Nie będziesz miał powodów do narzekania, jeśli tylko zadbasz choć trochę o swoje zdrowie i dobry humor. Pod tym pretekstem przejrzyj internetowe wyprzedaże i zaopatrz się w najmodniejszy sweter oraz niezbędne dodatki. W pracy wyjaśnisz nieporozumienia. Ktoś wtajemniczy cię w nowy pomysł, ktoś inny podpowie, jak lepiej możesz wykorzystać swoje umiejętności. W miłości zapowiada się czas radości i sukcesów.

♐ Strzelec

Staniesz się rozmarzony i spokojny. Unikaj ryzykownych spraw i ludzi, których nie lubisz. Możesz marzyć na jawie lub usłyszeć słowa, których nikt głośno nie wypowiedział. W sprawach zawodowych słuchaj intuicji: twoje pomysły będą niezwykle, ale nie wszystkie zostaną odpowiednio zrozumiane przez szefa. Sprawy rodzinne w weekend zaprzątną twoją uwagę. Trzeba będzie kogoś pocieszyć lub komuś pomóc.

♑ Koziorożec

Nie obiecuj komuś bliskiemu, że w tym tygodniu rozwiążesz wszystkie

jego kłopoty i będziesz na każde skinienie. Twoja sytuacja może się nagle zmienić i staniesz się zapracowany. Pomysły i sprawy, które wydawały się stracone, teraz ruszą do przodu i okażą się strzałem w dziesiątkę. Jeśli marzysz o nowej pracy, zacznij jej teraz szukać. To także dobry czas, aby zadbać o siebie i w miarę możliwości poprawić nad kondycją.

♒ Wodnik

Twoja uwaga skupi się na domowych sprawach. Pomożesz krewnym, rozwiążesz urzędowy problem, podzielisz zadania i zmusisz partnera do porządków. Domownicy mogą trochę narzekać, ale w efekcie twoich inicjatyw wszyscy będą zadowoleni. Także w pracy uda ci się przekonać kogoś do pomysłu, na którym od dawna ci zależy. Postaraj się zakończyć konflikt z osobą, która czuje się urażona i przeszkadza ci w realizacji ambitnych planów.

♓ Ryby

Będziesz pochłonięty snuciem zawodowych planów. Masz szansę odkryć intrygę lub wytropisz, ile zarabia konkurencja. Wnioski będą ciekawe, warto porozmawiać o tym z szefem. Być może już czas upomnieć się o spełnienie zaległych obietnic? Szczęście ci sprzyja, ale musisz być skoncentrowany na swoim celu. W miłości nie bądź zbyt krytyczny. Nie przejmuj się, jeśli coś pójdzie nie po twojej myśli.



Wyłowione z Internetu



Nie milkną echa trwającego remontu dojazdowych ulic do mieleckiej strefy. Problem w tym, że obydwa remonty prowadzone są w jednym czasie, mocno ograniczając dojazd do bramy głównej mieleckiej strefy. Zamknięcie ruchu powoduje duże korki i utrudnienia, a rowerzyści muszą nadkładać dużo drogi, by dostać się do pracy. A co tym myślą nasi czytelnicy?

Damian:

Mieszkam na Starówce i wyjeżdżam z domu o 6:20, a do pracy mam na 6:45. Nie mam najmniejszego problemu z dojechaniem.

Piotr:

Faktem jest, że prace miały być prowadzone etapami. Ci rozwalili się wszędzie i tak będą dziubać. A z drugiej strony i tak jest duuuużo mniejszy ruch ostatnio w stronę strefy a jeszcze sezon urlopowy się nie zaczął. Wystarczy zobaczyć od strony Chorzelowa, Sienkiewicza praktycznie zero korka co normalnie nie do pomyślenia.

Octavius:

Co to za płaczek, któremu się nie chce wcześniej wstać?

Sylwia:

To co by czytelnik powiedział gdyby mieszkał w większym mieście lub „za granicą” gdzie czasami do pracy dojeżdża się ponad 1.5h „bez ograniczeń w ruchu.

Tom:

Łatwo Wam krytykować ale jak ktoś ma jeszcze dzieci do rozwiezienia do żłobka przedszkola czy szkoły to „ranek” jest stanowczo za krótki.

Kamil:

Czas wyjeżdżać do pracy o 5.15 i wtedy zdążyć.

Magdalena:

Remontują źle, nie remontują jeszcze gorzej. Ja bym wzięła chorobowe na czas remontu, żeby nie żyć w stresie.

Marek:

Nie ośmieszaj się, wstań wcześniej, wsiadaj na rower i nie masz problemu.

Pisownia oryginalna.
MW

KRZYŻÓWKA

[illegible]

Prawidłowe rozwiązanie ostatniej krzyżówki brzmi: „Zapalaj kaganek zanim mrok zapadnie”.

Po odbiór nagrody - książki zapraszamy panią Paulinę Kowalską z Trześni w tym tygodniu do naszej redakcji w Mielcu przy ul. Biernackiego 1/4. Czekamy też na rozwiązanie naszej najnowszej krzyżówki, które można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety. Życzymy dobrej zabawy.

Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRIA

■ ***AGNIESZKA CHMIELIK** specjalista psychiatry przyjmuje w Mielcu, przy ul. Sienkiewicza 57/1 (wejście z tyłu budynku od ulicy Kocjana, obok szkoły języków obcych Accent), dni przyjęć: poniedziałki, środy i piątki, rejestracja wyłącznie telefonicznie. Tel. 727 588 585

■ **PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY BOŻENNA SIKORSKA-STAPOR** PSYCHIATRA, MIELEC, UL. GŁOWACKIEGO 10/6 (koło stacji kolejowej).

Godziny przyjęć: poniedziałek, czwartek 9-13, wtorek 16-20, rejestracja osobiście lub telefonicznie. Tel. 730 740 470

■ PSYCHOTERAPIA

■ Psychoterapeuci: Alicja Grzesik (601 193 853), Edyta Wiktor Florek (501 145 334), Jolanta Markowska Rzeźnik (502 305 094) - leczenie objawów nerwicznych, lękowych, depresji, kryzysy i trudności w funkcjonowaniu, wsparcie psychologiczne • Coaching w biznesie - wzmocnienie kompetencji lidera i usprawnienie działalności firmy • Rejestracja telefoniczna

■ GABINET PSYCHOTERAPEUTYCZNY Katarzyna Dziuba-Owsianka. Jako psycholog i psychoterapeuta pracuję z osobami dorosłymi oraz dziećmi i młodzieżą. Prowadzę psychoterapię par. Zajmuję się psychoterapeutyczną opieką okołoporodową oraz wczesnymi interwencjami psychoterapeutycznymi relacji matka-dziecko w wieku 0-3 lata. Rejestracja telefoniczna tel. 692 357

347. Adres ul. Głowackiego 10/7, Mielec. www.psychoterapia-mielec.pl

■ Gabinet Psychoterapii w Mielcu Małgorzata Kozioł www.psychoterapeuta-mielec.pl ul.Pułaskiego 1/5 39-300 Mielec Zapraszam również do wspólnego spotkania; konsultacji, terapii bez wychodzenia z domu. Prowadzę spotkania online z wykorzystaniem komunikatorów; Skype, WhatsApp, Zoom. W celu ustalenia spotkania proszę o kontakt telefoniczny pod numerem tel.; 695 092 350

■ UROLOGIA

■ Gabinet Urologiczny USG Mielec, ul. Wolności 56 lek med Waldemar Jurczak Specjalista Urolog FEBU PONIEDZIAŁEK 15.00- 18.00 Tel. 607 064 201 lek med Piotr Cwenar Specjalista Urolog FEBU CZWARTEK 16.00- 19.00 Tel. 609 833 739 Rejestracja 519 115 649

■ PODOLOGIA

■ **GABINET PODOLOGICZNY ALBE Beata Dziuba** oferuje zabiegi: **Pedicure podologiczny, leczenie wrastających paznokci, zabiegi na paznokciach zmienionych chorobowo, paznokcie grzybicze, usuwanie modzeli, odcisków, brodawek wirusowych, rekonstrukcja płytki paznokciowej, terapia pękających pięt, profilaktyka stopy cukrzycowej u diabetyków, indywidualne wkładki ortopedyczne, dezynfekcja obuwia, chirurgia palca.** Mielec, ul. Biernackiego 4B, czynne: Pn, Wt, Czw 11-18, Śr i Pt 9-15. Tel. 577 897 007.

■ GABINET PODOLOGICZNY mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzeli, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warnerczyka 14

(budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

■ DZIECI

■ Psycholog Aneta Hyjek (880 458 403) - terapia dla dzieci i młodzieży, zaburzenia zachowania, emocji, nastroju, odżywiania, traumy, tiki i OCD • Logopeda Adrianna Oparowska Maniak (603 332 005) - kompleksowa diagnoza i terapia wad wymowy u dzieci z Zespołem Downa, spectrum autyzmu, dzieci dwujęzycznych, z problemami w nauce NOWOŚĆ - ANIMACJE - profesjonalna obsługa imprez dla dzieci ANIMATOR - Natalia Grzesik (663 644 096)

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN I WYPOCZYNKÓW. Dywany od 8,5 zł/m², dywany shaggy od 10 zł. W cenie usługi mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, płukanie, suszenie w specjalistycznych urządzeniach. Metoda 100 % bezpieczna dla każdego rodzaju dywanu. Możliwość odbioru i odwiezienia dywanów. Wypoczynki - wycena na miejscu u klienta. Tel. 608 047 712

■ Naprawa maszyn do szycia łucznic Singer inne u klienta. Tel. 607 781 588.

■ ***MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441**

■ ***KIEROWNIK** budowy: prowadzenie dziennika budowy, protokoły kominarskie, świadectwa charakterystyki energetycznej, nadzór budynków jednorodzinnych oraz biurowych. Tel.

602 158 349

■ MALOWANIE DACHÓW. TEL. 516 267 207

■ MALOWANIE DACHÓW TEL. 604 217 219

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732**

■ Firma A-ZET KONKRET oferuje usługi w zakresie profesjonalnego układania galanterii betonowej, kostki brukowej, wykonania ogrodzeń, ogrodów, wraz ze sprzedażą. Wykonujemy również docieplenia, kanalizację, oraz przepusty. Kontakt tel. 660 517 223 lub 669 615 600

■ Usługi Remontowo-Budowlane: układanie płytek, szpachlowanie, zabudowy K-G, malowanie, układanie paneli, montaż okien i drzwi. Tel. 731 066 041

■ Docieplenia budynków jednorodzinnych, podbicia dachowe. Tel. 785 294 054

■ Docieplenia budynków jednorodzinnych, podbicia dachowe, malowanie elewacji z własnych lub powierzonych materiałów. Tel. 785 294 054

■ Malowanie dachów i elewacji, czyszczenie, mycie. Zapewniamy fachowe doradztwo i wszystkie materiały. Wycena gratis. Tel. 697 269 972

■ MALOWANIE, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, malowanie dachów, ścinanie drzew. Tel. 600 756 447.

■ Usługi Remontowo-Budowlane MAR-CIN: - remonty, - wykończenia wnętrz, - płytki, - malowanie, - panele, - inne. Tel. 725 631 514

■ SPRZEDAŻ

■ ***SKŁAD DREWNA** w Chorzelowie oferuje: sprzedaż drewna konstrukcyjnego, więźby dachowej itp. pelletu, brykietu, drewna kominkowego, żwirku dla zwierząt. Realizujemy zamówienia pod wymiar. Chorzelów 71. Tel. 501 682 961 Email: ekoforest.pellet@gmail.com Tel. 501 682 961

■ Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04

■ KUPNO

■ SKUPUJEMY antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisanie, aparaty foto, projekторы, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846.

Nieruchomości

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Sprzedam mieszkanie w Mielcu, na ul. Mickiewicza, bezzwzysnowe, I piętro, 2 pokoje, 66 m² plus strych 80 m², jedno miejsce parkingowe na zamkniętym podwórku. Założona księga wieczysta. Tel. 502 320 530

■ Sprzedam mieszkanie 44 m², III piętro w Centrum Mielca, ul. Staffa, 2 pokoje. Tel. 793 293 063

■ Sprzedam mieszkanie 45,7 m² (skosy), Warnerczyka 1, os. Smoczka. Tel. 607 585 262

■ Mieszkanie - Mielec, Al. Niepodległości, 52 m², parter, 2 pokoje, cena 220000 zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty ul. 3 Maja 2a (Dom Rzemiosła) tel : 690 001 202, 690 002 104 Zapraszamy do biura i na stronę www.nowe-horyzonty.biz

■ WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW

■ Poszukuję mieszkanie na Osiedlu ok. 35 m², może być do remontu, max do II piętra. Tel. 515 133 397

■ KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ Szukam mieszkania zadłużonego w Mielcu, 2 lub 3 pokoje. Tel. 792 856 926

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam działkę o pow. 40 ar wraz z domem o pow. 270 m² położoną w Mielcu przy ul. Wolności, możliwy podział działki i sprzedaż 25 ar, wszystkie media w obrębie działki. Tel. 607 736 025

■ Sprzedam działkę budowlaną w Wojsławiu z pozwoleniem na budowę, 10 ar. Możliwość dokupienia 20 ar, razem 30 ar. Tel. 796 179 733

■ Działkę bud. - Mielec, ul. Wiesiołowskiego, 690 m², z WZ, cena 131000 zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty ul. 3 Maja 2a (Dom Rzemiosła) tel : 690 001 202, 690 002 104 Zapraszamy do biura i na stronę www.nowe-horyzonty.biz

■ Dom - Wola Chorzelowska, 140 m², działka 7,12 a, cena 275000 zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty ul. 3 Maja 2a (Dom Rzemiosła) tel : 690 001 202, 690 002 104 Zapraszamy do biura i na stronę www.nowe-horyzonty.biz

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ Firma budowlana zatrudni do prac przy ociepleniach elewacji. Przyjmę z doświadczeniem lub bez doświadczenia. Tel. 605 884 164

■ ***FIRMA budowlana Harbim zatrudni pracowników z doświadczeniem: szpachlarz, malarz, płytkarz, murarz. Tel. 605 884 164.**

IMPLANTY CHIRURGIA przedimplantacyjna

lek.dent. Paweł Bednarz

600 335 198



NZOZ Medyczne Laboratorium Diagnostyczne

ZAPRASZA NA BADANIA:

- hematologiczne • biochemiczne
- hormonalne • mikrobiologiczne
- wiele innych

Mielec, ul. Jadernych 13
tel. 17 586 29 10
tel./fax 17 583 29 11

ul. Przemysłowa 16/1
naprzeciwko bramy głównej SSE

Punkt Pobrań:

Centrum Medyczne Smoczka,
ul. Wyszyńskiego 4a/7 czynne 7:30-10:30
ul. Skłodowskiej 10 (przychodnia pod górą)



WYKAZ PUNKTÓW POBRAŃ W MIELCU

ul. Staszica 28	pon-sob.: 7.00 - 10.30
ul. Wolności 23B	pon-pt.: 7.00 - 10.00
ul. P. Skargi 7/60	pon-sob.: 7.00 - 10.00
ul. Biernackiego 4B	pon-pt.: 7.00 - 10.00

NOWY PUNKT POBRAŃ

ul. Botaniczna 1	pon-sob.: 7.00 - 10.00
------------------	------------------------



www.diagnostyka.pl



APTEKA CENTRUM
mgr farm. Ag. Bednarz

Mielec, ul. Wolności 27 C

Pon- Piąt. 8.00 - 22.00

Sob. 8.00 - 13.00

UBEZPIECZENIA

AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...






TUZ **UBZ** **WARTA**

BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

WYKAZ

LOKAL ZNAJDUJĄCY SIĘ W PRZYCHODNI W PRZECŁAWIU STANOWIĄCY WŁASNOŚĆ POWIATU MIELECKIEGO PRZEZNACZONY DO NAJMU NA PODSTAWIE USTAWY Z DNIA 21 SIERPNI 1997 ROKU O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI / jednolity tekst Dz.U. z 2020, poz. 65/.

Lp	położenie nieruchomości	numer lokali	Pow. lokali wraz częściami wspólnymi	numer KW	Opis nieruchomości	Cena netto za najem lokali w złotych	Forma zbycia	Uwagi
1	Przeclaw ul. Kilińskiego 29	2.3 i w 1/2 części 2.1, 2.2	20,45 m ²	TB1M/00 047833/4	Lokal znajdują się na I piętrze w Przychodni w Przeclawiu przy ul. Kilińskiego 29. Lokal wynajęty będą pod działalność leczniczą.	304,50 + media	najem w formie bezprzetargowej na działalność leczniczą	-----

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni oraz umieszczony na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu
www.powiat-mielecki.bip.gov.pl .

■ Grupa Kapitałowa Naprzód poszukuje kobiet do pracy na stanowisku salowa. Miłe widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168

■ Firma zatrudni pracowników na stanowisko brukar, oraz pracownik budowlany. Praca na terenie Mielca i okolic, czasem wyjazdowa. Tel. 660 517 223 lub 669 615 600

■ Poszukuję osoby do opieki całodobowej nad niepełnosprawną osobą, uczciwej, sympatycznej, miłe widziane doświadczenie. Gwarantujemy samodzielny pokój, wyżywienie, warunki finansowe do uzgodnienia. Tel. 662 183 672

■ **PRZYJMĘ PRACOWNIKÓW do prac wykończeniowych: płytkarz, malarz, szpachlarz. Praca na terenie Mielca. Tel. 669 049 595**

■ **ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW budowlanych na stanowiskach: malarz, monter zabudów oraz płytkarz. Tel. 697 571 153**

Auto Złom Kielków SKUP ZŁOMU Kasacja Pojazdów

**Kielków 237
kom. 604 259 019
696 677 883
tel. 17 774 60 53**

■ PRACA SZUKAM

■ Podejmę pracę jako opiekunka do dziecka, posiadam doświadczenie również zawodowe. Mogą być również weekendy. Tel. 508 463 271

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528

MIROSLAW MIELECKI

•Cyklinowanie, układanie parkietów, paneli, podłóg.
•Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie ścian.

Tel. 609 380 390

KASACJA POJAZDÓW

•Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
•Odbieramy auta własnym transportem.
•Płacimy gotówką.

NAJLEPSZE CENY

**Auto Port
Mielec i okolice
Tel. 515 100 100**

nowabud SP. Z O.O. **WYJĄTKOWE CENY!**
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
**NOWE DOMY
W ZABUDOWIE
SZEREGOWEJ**
www.nowabud.mielec.pl

Dog - walker
Wyprowadzacz psów
■ spacer ■ opieka ■ zabawa
**KAROL SUROWIEC
MATEUSZ RADŁOWSKI**
tel. 536 468 323

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

Małe kasy wysokiej klasy
- najlepsza inwestycja w przyszłość
Cena: 780zł netto
80zł netto
po uzyskaniu 90% zwrotu z US
www.centrum-biurove.com.pl
Centrum Biurowe DAN-POL
ul. Korczaka 1, 39-300 Mielec
tel./fax 17 788 21 00, kom. 693 884 333

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**

facebook.com/korsotygodnikregionalny/

f o t o
granda

Fotobudka od Foto Grandy to 100% satysfakcji i jeszcze więcej uśmiechu.

Fotobudka - obsługa imprez typu:

- wesela,
- studniówki,
- wieczory panieńskie,
- kawalerskie,
- imprezy firmowe.

Zadzwonić i zarezerwować swój termin
793 282 882
lub napisz grandamielec@gmail.com
fb: foto granda

PREZYDENT MIASTA MIELCA działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 65z późn.zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ul. Żeromskiego 23, od dnia 25.05.2020 r. na okres 21 dni, został wywieszony wykaz informujący o przeznaczeniu do zamiany nieruchomości będące własnością Gminy Miejskiej Mielec, stanowiące działki 2965/2 o pow. 0,1876 ha, 2966/3 o pow. 0,1052 ha, położone w Mielcu, obręb 1.Stare Miasto. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Mielcu, ul. Żeromskiego 23, pok. nr 11 lub pod nr tel. (17) 787 41 92.

WYKAZ

LOKAL ZNAJDUJĄCY SIĘ W PRZYPHADNI W RZEMIENIU STANOWIĄCY WŁASNOŚĆ POWIATU MIELECKIEGO PRZEZNACZONY DO NAJMU NA PODSTAWIE USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 ROKU O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI / jednolity tekst Dz.U. z 2020, poz. 65/.

Lp	położenie nieruchomości	numer lokali	Pow. lokali wraz częściami wspólnymi	numer KW	Opis nieruchomości	Cena netto za najem lokali w złotych	Forma zbycia	Uwagi
1	Rzemię 260 Gmina Przecław	1.12, 1.13, 1.14, 1.15	65,11 m ²	TB1M/00 032666/4	Lokal znajdujący się na parterze w PrzypHADni w Rzemię 260 gmina Przecław. Lokal wynajęty będą pod punkt apteczny .	965,82 + media	najem w formie przetargu	-----

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni oraz umieszczony na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu
www.powiat-mielecki.bip.gov.pl .

WYKAZ

LOKAL ZNAJDUJĄCY SIĘ W PRZYPHADNI W PRZECŁAWIU STANOWIĄCY WŁASNOŚĆ POWIATU MIELECKIEGO PRZEZNACZONY DO NAJMU NA PODSTAWIE USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 ROKU O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI / jednolity tekst Dz.U. z 2020, poz. 65/.

Lp	położenie nieruchomości	numer lokali	Pow. lokali wraz częściami wspólnymi	numer KW	Opis nieruchomości	Cena netto za najem lokali w złotych	Forma zbycia	Uwagi
1	Przecław ul. Kilińskiego 29	1.12, 1.13, 1.14, 1.15 i w 1/2 cz. 1.1	50,00 m ²	TB1M/000 47833/4	Lokal znajdujący się na parterze w PrzypHADni w Przecławiu przy ul. Kilińskiego 29. Lokal wynajęty będą pod działalność leczniczą.	802,45 + media	najem w formie bezprzetargowej na działalność leczniczą	-----

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni oraz umieszczony na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu
www.powiat-mielecki.bip.gov.pl .

Biuro Pośrednictwa i Usług „A&Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15

MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY
Mielec – 1 piętro, 2 pokoje do remontu, centrum. Oferta 1833.

BUDYNKI DO SPRZEDAŻY

Mielec - Starówka – Kamienica jednopiętrowa. Parter na działalność, górą mieszkalna. Oferta BPIU/1829. Stan bardzo dobry, do wejścia.

Mielec Starówka/Wojstawska połowa bliźniaka. Rok budowy 1987, pow. użytkowa 150m2, działka 861m2. 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Stan – zamieszkały, do odświeżenia. Oferta BPIU/1814. Przystępna cena, możliwość negocjacji.

Chorzeliów – wolnostojący budynek rozpoczęta w 1997 roku, pow. użytkowa 200m2, działka 1200m2. 7 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Stan surowy. Oferta BPIU/1809. Możliwość negocjacji ceny.

Tuszyna – dom wolnostojący, stan surowy otwarty. Powierzchnia domu około 145m2, działka 1889m2. Oferta BPIU/1773. Cicha, spokojna okolica, możliwość negocjacji ceny. 3 sypialnie, salon, duża kuchnia, garaż.

Mielec - Osiedle – budynek mieszkalny z garażem, budynek gospodarczy. Działka 770m2. Oferta BPIU/1834. Stan bardzo dobry, do wejścia. Cicha, spokojna okolica.

Poszukujemy mieszkań, działek i domów do sprzedaży. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994

GARAŻE BLASZANE- WIATY

Producent transport i montaż GRATIS

Promocja!
drugi gatunek w kolorze 1050zł

tel. 17 851 46 72;
608 419 476;
889 419 049

SOLAR ENERGIA
FOTOWOLTAIKA

DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo

tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

Auto Złom Malinie

**KASACJA POJAZDÓW
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**

**883 66 99 55
17 774 30 91**

Garaże blaszane, bramy garażowe, wiaty, hale, kojce dla psów

Producent: 509 038 426. 15 816 42 06 www.robstal.pl

SKUP ZŁOMU CZERMIN
Kasacja pojazdów F.H.U Mądziel
Czermin baza GS
kom. 604 259 019
696 677 883
tel. 17 774 60 53

Koniec pięknej przygody

Jakub Zegarliński
jzegalinski@korsopl

Na te dni czekała cała piłkarska Polska. W poprzedni wtorek oraz we środę odbyły się pierwsze piłkarskie mecze w czasach pandemii w naszym kraju. W środę PGE Stal Mielec musiała uznać wyższość Lecha Poznań, przegrywając 1:3.

Nie będzie przesadą, jeśli napiszemy, że w środowy wieczór cały piłkarski Mielec wstrzymał oddech. Po dokładnie 80 dniach przerwy na stadionie miejskim przy Solskiego 1 znów rozegrany został oficjalny mecz. W dodatku niezwykle prestiżowy - ćwierćfinał Totolotek Pucharu Polski przeciwko Lechowi Poznań, a więc jednej z najlepszych drużyn w Polsce.

Przygotowania do tego meczu musiały zostać przeprowadzone w ekspresowym tempie. Drużyna w całości trenowała przez mniej niż dwa tygodnie i po tym czasie trzeba było wyjść na bardzo wymagającego rywala. Choć Lech czasu na przygotowania miał dokładnie tyle samo, to widać było różnicę przede wszystkim w klasie poszczególnych zawodników.

Warunki gry

Lech Poznań bardzo szybko

narzucił Stali swoje warunki gry. W 5. minucie goście udookumentowali golem swoją przewagę, a na listę strzelców wpisał się Dani Ramirez. Pierwszoligowiec mógł szybko wyrównać, ale Żyro z bliskiej odległości trafił w słupek. Lech z kolei nie zmienił swojego stylu i w 34. minucie Timur Żamaletdinow podwyższył wynik spotkania. Jeszcze przed przerwą kontaktową bramkę zdobył Bartosz Nowak. Stal na drugą połowę wyszła bardzo zmotywowana i starała się odbierać piłkę już na połowie rywala, jednak nie przełożyło się to na sytuacje podbramkowe. W 83. minucie Kamil Jóźwiak przeprowadził indywidualną akcję i pewnym strzałem w długi róg pokonał Jakuba Wrąbła. Stal nie była w stanie już zmienić losów meczu i to Lech cieszył się z awansu do półfinału.

Na pewno z tego meczu nie można wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Szczególnie w perspektywie walki o awans do PKO BP Ekstraklasy. PGE Stal Mielec po prostu musiała zmierzyć się z drużyną dużo lepszą, mającą wiele indywidualności. W pierwszej lidze poziom trudności powinien być dużo mniejszy, choć oczywiście nad porażką z Lechem też nie wolno przechodzić obojętnie.

Nie chodzi tu nawet o szybko straconą bramkę (Ramirez

dla Lecha strzelił gola już w 5. minucie), ale o ogólny obraz gry i klasę indywidualną poszczególnych zawodników. Lech, szczególnie w pierwszych minutach, robił z mielecką obroną, co tylko chciał. Poznaniacy nie mieli żadnego problemu z konstruowaniem ataków pozycyjnych, a Stal momentami miała ogromne trudności chociażby z wyjściem z własnej połowy.

Po raz kolejny okazało się jednak, że nawet dużo lepszej drużynie trudno jest domować nad rywalem przez cały mecz. Tak było i w tym przypadku, bo jeszcze przy stanie 0:1 w idealnej okazji znalazł się Michał Żyro. Jego strzał głową zatrzymał się jednak tylko na słupku. - Uważam, że przespałiśmy pierwszą połowę i była ona bardzo zła w naszym wykonaniu - powiedział po meczu trener Dariusz Marzec. Trudno się nie zgodzić z taką opinią. Po zmarnowanej okazji Michała Żyro, Lech wrócił do dominacji i szybko strzelił gola na 2:0. Tuż przed przerwą Stali udało się strzelić gola kontaktowego, ale nie mógł on zmienić obrazu pierwszej połowy.

Przemiana po przerwie

„Żurawball” to określenie, jakie kibice Lecha ukuli w ostatnich miesiącach do opisu stylu gry prezentowanego przez zespół prowadzony przez tre-

nera Dariusza Żurawia. Dużo szybkich podań, wysoki pressing i nastawienie na atak - tak prezentował się Kolejorz przed zawieszeniem rozgrywek z powodu pandemii koronawirusa. Wszystko to zobaczyliśmy również w pierwszej połowie meczu w Mielcu. Poznaniacy byli zdecydowanie lepszym zespołem i nawet wynik końcowy był nieco mylący - goście mogli prowadzić wyżej.

W drugiej było już lepiej. Lech nie miał już takiej przewagi, gra przeniosła się w okolice środka boiska, a i mieleczanie potrafili się groźne odgryźć. - Po przerwie zaczęliśmy już grać lepiej. To była ta Stal, którą chcemy widzieć. Zmieniła się gra naszego zespołu, ale punktem, który zakończył dzisiejszy mecz, była piękna bramka Jóźwiaka. Po tym ciężko było już cokolwiek odrobić - podkreślił trener Marzec. Stali brakowało właśnie takich indywidualności w stylu Jóźwiaka. Zawodnika, który w trudnym momencie wzięłby na siebie ciężar gry. Nie potrafili tego zrobić zawodnicy z ogromnym doświadczeniem, jak Mateusz Mak i Michał Żyro, czy jeden z najlepszych piłkarzy w pierwszej lidze - Bartosz Nowak. Niewidoczni byli również Andreja Prokić i Maciej Domański. Niestety, gdy zaczyna się mecz w ten sposób, w dodatku z tak dobrym rywalem, to

Stal Mielec
Lech Poznań

1:3
(1:2)

Bramki: Bartosz Nowak 45 - Dani Ramirez 5, Timur Żamaletdinow 34, Kamil Jóźwiak 82.

Stal: Jakub Wrąbel - Jakub Bartosz, Mateusz Żyro, Mateusz Bodzioch, Krystian Getinger - Mateusz Mak, Maciej Domański (75 Grzegorz Tomasiwicz), Maciej Urbańczyk (79 Adrian Paluchowski), Bartosz Nowak, Andreja Prokić (61 Robert Dadok) - Michał Żyro.
Trener: Dariusz Marzec

Żółte kartki: Bodzioch, Mak - Muhar, Puchacz.
Sędziował: Paweł Gil (Lublin).

później już bardzo trudno jest odwrócić niekorzystny bieg wydarzeń. - Sam się zastanawiam, czemu na początku tak się głęboko cofnęliśmy. Próbowałem to zmienić, wypchnąć zespół, czego dowodem jest mój słaby głos. Czy obecność kibiców na stadionie by coś dzisiaj zmieniła? Cóż, warunki są takie, jakie są, nie ma co gdybać - podsumował Dariusz Marzec. W półfinale Lech zagra u siebie z Lechią, a Cracovia z Legią.

- Przyjechaliśmy tutaj po awans. Szybko objęliśmy prowadzenie, potem dołożyliśmy drugą bramkę. Wydawało się, że mecz mamy pod kontrolą. Myślę, że ważnym momentem była sytuacja z cofniętym rzutem karnym. Wskutek chwili naszej dekoncentracji Stal strzeliła bramkę. W drugiej połowie musieliśmy trochę popracować, aby wygrać. Wydaje mi się, że zasłużyliśmy na awans - powiedział z kolei zadowolony trener Lecha Poznań Dariusz Żuraw.

Prezes pojechał po komentatorów

Sam mecz miał również bardzo ciekawe kulisy. Prezesowi Jackowi Orłowskiemu zawdzięczamy to, że mecz PGE Stali Mielec z Lechem Poznań obejrzelśmy z komentarzem. W ostatniej chwili pojechał on po komentatorów, którzy mieli w drodze na mecz wypadek.

- Dziękuję prezesowi Jackowi Orłowskiemu za okazaną pomoc po wypadku drogowym. Gdyby nie przyjechał po nas na miejsce, nie zdążylibyśmy na mecz - napisał na Twitterze dziennikarz Polsatu Sport Marcin Feddek.

- Niezadowolonych kibiców przepraszam za jakość komentarza, ale po wypadku głowa momentami była gdzie indziej, nie pracowała jak należy. Na szczęście wszyscy cali i zdro-

wi - podkreślił. Na Feddka oczywiście posypały się gromy za jakość komentarza podczas ćwierćfinałowego meczu Totolotek Pucharu Polski. Kibice w mediach społecznościowych wytykali mu wiele wpadek i pomyłek. Marcin Feddek pomylił się m.in. z nazwą drużyny, którą w Rzeszowie wyeliminował wcześniej Lech - była to nie Stal, lecz Resovia.

Mecz z Lechem Poznań, choć prestiżowy, jest już jedynie historią. To co najważniejsze w tym sezonie, wciąż przed piłkarzami PGE Stali Mielec. „Misja Ekstraklasa” rozpoczyna się dokładnie w dniu wydania tego numeru Korso, od wyjazdowego spotkania z Miedzią Legnica.

Czeka nas więc starcie dwóch drużyn, które marzą o powrocie do ekstraklasy - Miedź po roku, a PGE Stal po 24 latach. Faworyta naprawdę trudno wskazać, choć obie drużyny są w lepszej sytuacji niż cała liga. Bowierni zarówno Miedź, jak i Stal rozegrały już mecze w ćwierćfinale Totolotek Pucharu Polski. Legniczanie przegrali z Legią Warszawa (1:2), a PGE Stal nie dała rady Lechowi Poznań.

- Myślę, że w drugiej połowie zaprezentowaliśmy się już lepiej niż w pierwszej, którą zaczęliśmy chyba trochę bojaźliwie. Fizycznie czuliśmy się dobrze, może tylko w końcówce łapały nas trochę skurcze, ale na to też na pewno wpłynęła specyfika tego spotkania z Lechem - podkreślił pomocnik PGE Stali.

Miedź Legnica zajmuje obecnie 6. miejsce w tabeli Fortuna 1 Ligi, a więc ostatnie, które daje możliwość gry w barażach o awans. Początek meczu w Legnicy we wtorek o godzinie 20:40. Transmisja w Polsacie Sport.



Lech Poznań (na biało) był drużyną zdecydowanie lepszą. Szczególnie w pierwszej połowie PGE Stal nie miała zbyt wiele do powiedzenia.

Siatkówka kobiet

Kolejny transfer

Zarząd klubu SPS Stal Mielec kończy kompletowanie składu na nowy sezon pierwszej ligi siatkówki kobiet. Do zespołu przyszła już ósma nowa zawodniczka. Tym razem taka, która w ostatnim czasie grała na najwyższym poziomie rozgrywkowym w Polsce, czyli Ligi Siatkówki Kobiet.

Pierwszoligowa Stal Mielec ogłosiła nazwisko ósmej nowej siatkarki, która wzmocni zespół w przyszłym sezonie. Jest nią rozgrywająca Dominika Mras, która ostatni sezon spędziła w ekstraklasie w barwach #Volley Wrocław. To właśnie Mras wraz z Aleksandrą Stachowicz ma odpowiadać za dystrybucję piłek w mieleckiej drużynie. To oznacza, że ze Stalą pożegnają się dotychczasowe rozgrywają-

ce.

Dominika Mras będzie ósmą nową siatkarką pozyskaną przed sezonem 2020/2021 przez mielecką Stal. 24-letnia rozgrywająca, która ostatni sezon grała w Lidze Siatkówki Kobiet w barwach #Volley Wrocław, będzie na tej pozycji rywalizować z Aleksandrą Stachowicz.

Wychowanka Gedanii Gdańsk grała z powodzeniem w barwach Trefla Sopot w Młodej Lidze Kobiet (dwa złote medale) i w tym klubie zadebiutowała w ekstraklasie. W sezonie 2017/2018 Dominika Mras przeniosła się do Łodzi i wraz z ŁKS-em świętowała swój największy sukces w seniorskiej karierze – srebrny medal mistrzostw Polski.

Potem rozgrywająca przeniosła się na rok do pierwszoligowe-

go Uni Opole, skąd w 2019 roku trafiła do Wrocławia. Od przyszłego sezonu wspólnie z mielecką Stalą będzie próbowała odegrać ponownie ważną rolę w pierwszej lidze kobiet.

Przypomnijmy, że wcześniej informowaliśmy, że do sztabu szkoleniowego Stali dołączył trener Michał Betleja. Wraz z nim do Mielca przeniesie się z SAN-Pajdy Jarosław środkowa Paulina Stroiwąs. Stal poinformowała również o pozyskaniu z PWSZ Tarnów atakującej Marty Dudy i libero Olgi Samul, nową zawodniczką będzie też Łucja Laskowska z Karpat Krosno.

To nie koniec. Z Mielcem związały się również były zawodniczki Częstochowianki Częstochowa - Hanna Łukasiewicz oraz Aleksandra Stacho-

wicz. Kolejną nową zawodniczką Stali jest Katarzyna Bryda, która ostatni sezon, podobnie jak Stroiwąs, kończyła w SAN-Pajdzie Jarosław. 30-letnia przyjmująca jest absolwentką SMS PZPS Sosnowiec, po szkole spędziła cztery sezony w ekstraklasowym zespole Budowlanych Łódź. Potem grała w I lidze w Sparcie Warszawa i Budowlanych Toruń, skąd trafiła do innej łódzkiej drużyny – ŁKS Commercecon. Wraz z ŁKS-em wywalczyła awans do ekstraklasy i w kolejnym sezonie zajęła 6. miejsce. Katarzyna Bryda grała także w Bundeslidze w barwach VfB Suhl, a także w pierwszoligowym MKS-ie Dąbrowa Górnicza, skąd przeniosła się do Jarosławia.

Klub jeszcze tego oficjalnie nie ogłosił, ale siłą rzeczy ze Stali odejdą rozgrywające, które

broniły jej barw w poprzednim sezonie: Agata Michalewicz, Martyna Gorzkiewicz i Martyna Dzida.

jz

Dominika Mras - nowa zawodniczka SPS Stali Mielec.



Fot. Materiały prasowe

Piłka ręczna

Poszukiwania nowych

Nie ustają poszukiwania nowych zawodników do SPR Stali Mielec. Oczywiście najpilniej szukany jest nowy kołowy, który mógłby zastąpić Piotra Krępe. Wychowanek mieleckiego zespołu bowiem już niedługo może zmienić swojego pracodawcę.

W normalnych warunkach byłibyśmy świeżo po zakończeniu sezonu 2019/2020. PGNiG Superliga miała grać niemal do końca maja, właśnie wtedy po-



Fot. Materiały prasowe

Dzianis Krycki.

znalibyśmy mistrzów Polski oraz drużynę, która pożegnałaby się z najwyższą klasą rozgrywkową

w Polsce.

Wszystko zniweczył jednak koronawirus. Szalejąca pandemia spowodowała, że sezon został zakończony już w marcu, bez rozegrania do końca nawet fazy zasadniczej.

Sezon na pewno nieudany, jeśli weźmiemy pod uwagę, że przed sezonem w Mielcu po cichu mówiło się o włączeniu się do walki o „ósemkę”. 13. miejsce w tabeli drugi rok z rzędu to wynik na pewno dużo poniżej oczekiwań, dlatego tak ważne będzie

letnie okienko transferowe. Zawodników trzeba dobrać w taki sposób, by byli oni realnym wzmocnieniem zespołu i nawet jeśli nie powalczą oni o play-offy, to może chociaż uda im się w miarę suchą stopą przejść przez walkę o utrzymanie.

Kogo najbardziej poszukuje się w Mielcu? To przede wszystkim zawodnik występujący na pozycji kołowego. Niemal pewne jest bowiem, że w przyszłym sezonie w barwach SPR Stali nie zobaczymy już Piotra Krępe, który jedną nogą jest już w nowym klubie – Enerdze MKS-ie Kalisz.

Co ciekawe, jego następcą może przebyć dokładnie odwrotną drogę. Z naszych informacji

wynika, że nowym kołowym SPR Stali Mielec będzie Dzianis Krycki. 32-letni Białorusin ostatnie trzy sezony spędził właśnie w drużynie z województwa wielkopolskiego. On poniekąd padł ofiarą nowej polityki kaliskiego klubu, która zakłada całkowitą polonizację kadry pierwszego zespołu. W nowym sezonie w drużynie mają grać sami Polacy, a zawodnicy z zagranicy dostali wolną rękę w szukaniu sobie nowych zespołów. Jednym z nich jest właśnie Krycki, który jest bardzo bliski dogadania się z SPR Stalą Mielec.

Kto jeszcze może trafić do Mielca? Być może będzie to jeszcze jeden kołowy – Kosta Petrović. To 25-letni Serb, który

przez ostatnie trzy lata grał lidze czechskiej w zespole SKKP Handball Brno. W ostatnim sezonie drużyna ta zajęła 10. miejsce w dwunastozespołowej lidze. Petrović w 21 meczach zdobył 39 bramek.

Transferowe zakusy SPR Stali Mielec nie kończą się oczywiście jedynie na pozycji kołowego. Poszukiwani są również rozgrywający, którzy mogliby wzmocnić siłę ognia, najlepiej leworęczni. Tak samo, jak w przypadku kołowych, przeczesywany jest przede wszystkim rynek zagraniczny. Przypomnijmy bowiem, że od nowego sezonu zniesione zostały limity obcokrajowców spoza Unii Europejskiej.

jz

Finansowanie sportu

Będą stypendia



Fot. Materiały prasowe

Najwięcej kasy popłynę do SPR Stali Mielec.

Mieleckie kluby mogą odechnąć z ulgą. Rada miasta przyjęła uchwałę przywracającą program stypendialny na drugie półrocze 2020 roku. Tym samym finansowy byt m.in. SPR Stali Mielec został zachowany.

Przypomnijmy, że pod koniec 2019 roku prezydent Mielca Jacek Wiśniewski (były trener ekstraklasowych kiedyś siatkarek

Stali Mielec) przedstawił budżet miasta z programem stypendialnych tylko na pierwsze półrocze 2020 roku. Tłumaczył to cięciami i bardzo trudną sytuacją finansową miasta, które musi przeciw sfinansować ogromną inwestycję – budowę nowej hali sportowej.

Ostatecznie uchwalony został budżet ze stypendiami jedynie na pierwsze półrocze. W tym czasie miały również trwać „poszuki-

wania” pieniędzy, które można byłoby przeznaczyć na stypendia dla sportowców również od lipca.

Te „poszukiwania” zostały zakończone sukcesem, bo na ostatniej sesji rady miasta udało się przegłosować niezbędne zmiany w budżecie, które pozwalają na powrót programu stypendialnego. Oszczędności znalazłono m.in. na odśnieżaniu ulic oraz wpływach z Elektrociepłowni Mielec.

Tym samym zabezpieczonych w budżecie zostało 1,1 miliona złotych. Te pieniądze już w czerwcu zostaną rozdysponowane pomiędzy mieleckie kluby. Już dziś jednak wiadomo, że prawie połowa tej kwoty trafi na konta zawodników SPR Stali Mielec.

Poza piłkarzami ręcznymi, stypendia otrzymywali również inni sportowcy. Byli to przedstawiciele klubów: PGE FKS Stal Mielec, SPS Stal Mielec, LKS Stal Mielec, MAUT „Leonardo”, MKS Ikar Mielec, Ultrafium Mielec, MKS Gryf Mielec, Iskra Mielec oraz Mieleckie Stowarzyszenie Modelarzy Lotniczych.

jz

Rekreacja

W niedzielę wyścig rowerowy

7 czerwca w Mielcu odbędzie się pierwsza impreza sportowo-rekreacyjna w czasach pandemii. Będzie to trzecia edycja wyścigu rowerowego po Górze Cyranowskiej.

Wymagająca crossowa trasa w Parku Leśnym w samym centrum Mielca, liczne zjazdy i podjazdy z pewnością były nie lada wyzwaniem dla śmiazków posiadających rowery górskie. Tak będzie wyglądać pierwsza impreza rowerowa w czasach pandemii w Mielcu - Eliminator Autopart 2020.

Pierwotnie impreza Eliminator Autopart Mielec vol. 3 miała odbyć się 29 marca. Musiała jednak zostać odwołana ze względu na wybuch epidemii koronawirusa.

Teraz wiemy już jednak na pewno, że impreza odbędzie się 7 czerwca. Zawody odbędą się oczywiście z zachowaniem

nowego reżimu sanitarnego.

Impreza odbędzie się bez udziału publiczności, a wejścia do Parku Leśnego na Górę Cyranowskiej zostaną zamknięte na czas trwania zawodów (9.00-13.00) - przekazuje organizator wydarzenia Damian Gąsiewski.

W wyznaczonej strefie będą mogły przebywać tylko osoby z numerami startowymi, identyfikatorami i patroni medialni. Samym zawodnikom i obsłudze zawodów zostanie zmierzona temperatura. W pakietach startowych znajdą się m.in. maseczki dla zawodników z obowiązkiem ich noszenia, dostępne będą również rękawiczki jednorazowe - dodaje.

To nie wszystkie środki bezpieczeństwa. Na terenie zawodów będą dostępne punkty do dezynfekcji rąk i sprzętu. Z kolei ciasta i posiłki regeneracyj-



Fot. i

Uczestnicy zawodów Autopart Eliminator będą musieli zmierzyć się z wymagającą trasą.

ny rozdawane będą w osobno pakowanych pojemnikach - uściśla Gąsiewski.

W imprezie, która odbędzie się 7 czerwca w Mielcu, weźmie udział pięćdziesięciu zawodników.

jz

R

Piłka nożna



Kibice PGE Stali Mielec już mogą odliczać dni do momentu, w którym będą mogli wrócić na stadion przy Solskiego 1.

Świetne informacje nie przestają napływać do kibiców piłkarskich w całej Polsce. Już od 19 czerwca fani znów będą mogli zasiadać na trybunach. W Mielcu na stadion będzie mogło wejść 1750 osób.

Polska piłka odmraża się w ekspresowym tempie. Gdy w Hiszpanii, Włoszech oraz w Anglii dopiero myślą o wznowieniu sezonu, u nas rozegrano już ćwierćfinały Totolotek Pucharu Polski, pierwszą kolejkę PKO PB Ekstraklasy, a w chwili

oddania tego numeru do druku trwa pierwsza kolejka Fortuna 1 Ligi.

To jednak nie koniec! Już od 19 czerwca na trybuny będzie mogła wrócić pewna grupa kibiców. Będzie to dokładnie 25 procent pojemności stadionu. To

oznacza, że na domowe mecze PGE Stali Mielec będzie można wpuścić 1750 fanów naszego zespołu.

Podczas piątkowej konferencji prasowej premiera Mateusza Morawieckiego, minister sportu Danuta Dmowska-Andrzejuk

oraz prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniewa Bońka ogłoszono stopniowe znoszenie ograniczeń dotyczących zamknięcia stadionów dla publiczności. Już niedługo kibice wrócą na trybuny

Jak poinformował premier, w porozumieniu z PZPN ustalono, że mecze PKO Ekstraklasy, Fortuna I Ligi oraz II ligi od 19 czerwca będą mogły odbywać się w obecności kibiców, nie większej niż 25 procent pojemności stadionów. – Państwo mocno wsparło piłkę nożną i sport. Dla mnie futbol to coś więcej niż rozrywka, to ogromna promocja dla Polski. Cieszę się z wznowienia rozgrywek. To powrót do tej nowej normalności. Z jednej strony sportowej, ale także społecznej. Piłka nożna i sport są potrzebne nam wszystkim – powiedział na konferencji premier.

– Równocześnie z odmrożeniem rozgrywek piłkarskich odmrażamy cały sport. Cieszę się, że właściwie w ciągu miesiąca jesteśmy w stanie wrócić nie tylko z piłką nożną; dziś ruszają treningi ekstraklasy żużlowej, od jutra będzie można uczestniczyć w zajęciach i współzawodnictwie sportowym w zamkniętych i otwartych przestrzeniach do 150 osób. Za przykładem piłki nożnej idzie też cały sport, na co oczywiście czekamy – zapowiedziała

Danuta Dmowska-Andrzejuk.

W meczach piłkarskich będą uczestniczyć tylko fani drużyny, która rozgrywa mecz u siebie. Bilety sprzedawane będą wyłącznie przez internet. – Jest mi niezmiernie miło mówić o tym, że jesteśmy pierwszym krajem, który wypracował protokół powrotu kibiców na stadiony. Taka jest potrzeba dla piłki. Protokół daje bezpieczeństwo wszystkim. 25 procent to już impreza masowa, ale wierzę, że wszystko się uda i kluby w tych trudnych warunkach dadzą radę zorganizować swoje działania. Dziękuję premierowi za pomoc, to bardzo ważna informacja dla nas wszystkich – powiedział prezes PZPN, Zbigniew Boniek.

Polska piłka wróciła do gry we wtorek, po 76 dniach przerwy. W meczu 1/4 finału Totolotek Pucharu Polski Legia Warszawa pokonała w Legnicy Miedź 2:1 i zameldowała się w półfinale rozgrywek. W środę Lech Poznań wygrał zaś 3:1 ze Stalą Mielec i również znalazł się w czwórce najlepszych drużyn TPP. Sezon PKO Ekstraklasy został wznowiony w piątek (29 maja), a Fortuna I Liga we wtorek (2 czerwca). Polskie ligi będą jednymi z pierwszych w Europie, które wrócą do gry. Już niedługo również z kibicami na trybunach.

jz

Piłka nożna

Tam również będą emocje

Gdy kibice Stali Mielec emocjonują się przede wszystkim walką w górnej części tabeli, to na jej dole również zaczyna się pasjonująca walka o to, kto zostanie w Fortuna 1 Lidze w przyszłym sezonie.

W strefie zagrożonej są obecnie: Odra (23 punkty), Wigry (19 punktów), Chojniczanka (19 punktów). Tuż nad nimi znajduje się GKS Bełchatów z 25 punktami. - Izolacja i treningi indywidualne swoje zrobiły, tęsknota za kolegami była duża. W zespole panuje duży optymizm. Sporo moich kolegów pojawiło się w nietypowych fryzurach. Zamknięte salony fryzjerskie zdopingowały co niektórych do fryzur #homemade. Najbardziej wyróżnili się Paweł Czajkowski oraz Marcin Ryska. Moje włosy nie wymagają dużej kosmetyki, strzyżę się krótko, więc nie musieliśmy z żoną wymyślać nie wiadomo czego na mojej głowie - śmieje się Bartosz Biel,

drugi najsukuteczniejszy zawodnik GKS-u po Mateuszu Marcu. Strzelił w tym sezonie pięć goli.

W Odrze Opole w przerwie zimowej zmienił się trener. Do końca rundy jesiennej Odrę tymczasowo prowadził Piotr Plewnia, którego w grudniu zastąpił Dietmar Brehmer. Nowy szkoleniowiec najpierw przygotowywał zespół do wiosennych zmagania, teraz dwoi się i troi, żeby Odra była jak najlepiej przygotowana do meczów w czerwcowo-lipcowym maratonie. - Badania na obecność koronawirusa były dla nas momentem przełomowym. Kiedy zdaliśmy sobie sprawę, że w naszej grupie jest wszystko OK, nie ma nikogo chorego, mogliśmy przystąpić do zajęć grupowych, bo nic nas już nie ograniczało. I my trenerzy oraz zawodnicy od razu zaczęliśmy funkcjonować normalnie. Nie ukrywam, że gdzieś z tyłu głowy wciąż w nas siedzi świadomość, że żyjemy w czasach pandemii. U swoich zawod-

ników nie zauważyłem żadnego dyskomfortu z tego powodu. Trzeba jednak bardzo ostrożnie postępować z piłkarzami, bo to nietypowy okres, kiedy ryzyko zakażenia wirusem wciąż jest duże. Musimy z zawodnikami obchodzić się jak z jajkiem - sugeruje Brehmer.

Jedną z pierwszych rzeczy, jaką Bremer zarządził, kiedy drużyna trenowała w grupie, był sparing wewnętrzny. W nim Pomarańczowi pokonali Niebieskich 2:0 po bramkach Arkadiusza Piecha oraz Tomasa Mikinicia. Ten pierwszy ma swego rodzaju misję w Opolu. - Arek to jest nasza ikona - mistrz Polski z Legią Warszawa. Wiele się od niego uczymy. Pomaga młodym piłkarzom, cały czas jest głodny gry. Podejrzewam, że czeka go jeszcze kilka lat gry, kto wie, czy nie w ekstraklasie. Cieszę się, że zgodził się nam pomóc w walce o utrzymanie. Mamy wobec niego dłuższe plany, mam nadzieję, że uda nam się Piecha zatrzymać

po sezonie. A wiem, że jest zadowolony z gry w Odrze - podkreśla trener Odry.

Co słychać w Wigrach? Głos oddajemy kapitanowi suwalczan Arkadiuszowi Najemskiemu. - U nas zawsze była duża wiara, nawet po serii porażek, które wpływają na morale każdej drużyny. Uważam, że mamy potencjał ku temu, aby zrealizować podstawowy cel. Doświadczeni piłkarze, który do nas dołączyli przed rundą wiosenną, jak Johan Oremo czy Martin Dobrotka - bardzo dobry zawodnik, wszyscy wiedzą na co go stać, mogą tylko pomóc w pokazaniu, jakim potencjałem dysponujemy. Wigry jako klub są zaprawione w trudnych bojach. Sezon w sezon odchodzi wielu zawodników, przychodzi równie wielu. Obecnie przygotowania muszą się różnić, bo czas jest krótszy. Trenerzy stają na głowie, żebyśmy mogli dojść fizycznie do pełnej sprawności. Ciężko w dobie pandemii utrzymać dyspozycję fizyczną w stu procentach, a przed nami granie co trzy dni. Nie nazwał-

bym restartu rozgrywek godziną zero, tylko godziną długiego oczekiwania na ponowną grę. Na początek gramy z Termaliką i Miedzią - przypomnę więc, że akurat pierwsze mecze Wigier po przerwie wyglądają dobrze. Jestem dobrej myśli, że od razu zapunktujemy - mówi Najemski.

W Chojniczance przoduje myśl, że jeszcze nic nie jest stracone. - Nie zaobserwowałem, aby w zespole nastroje były minnowe. Wręcz przeciwnie - morale są na wysokim poziomie. Z nami już być gorzej nie może, my tak naprawdę możemy tylko zyskać, z naszego punktu widzenia więcej się stracić nie da. Nakręca nas optymizm, chociaż nie wiemy, ani jak my będziemy przygotowani, ani jak nasi przeciwnicy i ile będzie gry w piłkę, a ile próby gry w piłkę. Zaczynamy od meczu o życie z Puszcą Niepołomice. Ewentualna porażka może nam podciąć skrzydła, z kolei wygrana da większego kopa. Zapowiada się zero-jedynkowo. My i tak musimy w każdym meczu szukać

punktów, bo bez uzbierania odpowiedniej liczby oczek nic nie osiągniemy. Mecze z sąsiadami w tabeli są spotkaniami o sześć punktów - podkreśla wiceprezes Chojniczanki Jarosław Klauzo.

- To, jak bardzo doskwierała ta przerwa, pokazały nastroje w drużynie na pierwszych treningach: piłkarze cieszyli się jak dzieci, że znów mogą trenować. Dziwnie to z początku wyglądało, w końcu odzwyczaili się od określonych standardów pracy. Teraz już tylko brakuje ducha i zapachu szatni, no i fizycznego kontaktu z piłką w trakcie meczu - kontynuuje Klauzo.

Chojniczanie wiosną pokonali 2:1 Bruk-Bet Termalikę Nieciecza i wysoko przegrali 2:5 z Miedzią Legnica. - Ktoś ocenia Chojniczankę na podstawie wyniku, tymczasem w Legnicy widzieliśmy inny zespół, niż pokazuje to tabela. Była możliwość, aby ten wynik inaczej się ułożył. Moje wnioski na temat są inne niż końcowy rezultat tego meczu - przyznaje wiceprezes Chojniczanki.

jz

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawnicza - Reklamowa
„KORSO” Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1
39-300 Mielec

DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darlak
grzegorz.darlak@korsop.pl, tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
sekretariat@korsop.pl
tel. 17 788 41 80, fax 17 788 41 94

REDAKTOR NACZELNY
Józef Twardowski
jozef.twardowski@korsop.pl, tel. 17 788 41 95

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Arkadiusz Tysoń
alyson@korsop.pl, tel. 17 788 41 83

REDAKTOR NACZELNY PORTALU KORSO.PL
Szymon Burek
sburek@korsop.pl, tel. 17 788 41 87

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias
marta.warias@korsop.pl, tel. 17 788 41 88

Krzysztof Radoń
krzysztof.radon@korsop.pl, tel. 17 788 41 88

WSPÓŁPRACA
Jakub Zegarliński (sport)
jzegarliński@korsop.pl

SKŁAD
Klaudia Roźniak - studio@korsop.pl
Patrycja Szpak - studio@korsop.pl
Łukasz Wadas - studio@korsop.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
39-300 Mielec, ul. Biernackiego 1
tel. 17 788 41 80

BIURO REKLAMY
Marcin Serafin
mserafin@korsop.pl, tel. 510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korsop.pl, tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawęzka
tpawezka@korsop.pl

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu.

Prenumeratę Tygodnika Regionalnego KORSO
przyjmują jednostki „RUCH” S.A., listonosze oraz urzędy pocztowe.

Nakład 5.500 szt.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych





Dowcipy

-Co mówi traktor u fryzjera?
-Markocze.

Przychodzi miś polarny do mamy i żali się:
- Mamo, mamo, czy ja jestem mi-siem polarnym?
Mama go uspokaja: - Tak, mój maly miśu polarny, jesteś miśsiem polarnym.
Uspokojony miś oddycha z ulgą, ale za chwilę znów pyta mamę:
- Mamo, mamo, ale czy ja na pewno jestem miśsiem polarnym?
- Tak, miśiu polarny, na pewno jesteś miśsiem polarnym.
Ale maly miśio nie daje się tak łatwo przekonać i po raz trzeci pyta mamę:
- Ale czy ja tak naprawdę na pewno je-

stem miśsiem polarnym?
Zniecierpliwiona mama wyjaśnia: - Je-steś miśsiem polarnym. Ja jestem mi-siem polarnym, twój tata jest miśsiem polarnym, twoi dziadkowie są miśsiami polarnymi... Dlaczego tak ciągle o to pytasz?
Miś na to: - Bo mi zimno.

Do oddziału banku, w trakcie remontu, wchodzi zdenewrowany klient i od drzwi już krzyczy na dysponenta:
- Co to jest, co to ma znaczyć?!
Pracownik banku nie wie, co jest grane, jednak grzecznie podpytuje:
- W czym mogę pomóc?
- Co to za remonty i malowanie? Po co

pomalowano cały budynek?

Pracownik:
- Dzięki temu nasza placówka wygląda ładniej, schludniej, aby nasi klienci czuli się lepiej.
Klient:
- Może i tak, tylko tam przy bankomacie miałem zapisany na ścianie numer PIN i nie mogę teraz wypłacić pieniędzy.

W sądzie świadek zeznaje od dłuższe-go czasu.
Sędzia się do niego zwraca:
- Nie jest pan zmęczony tymi pytaniami?
- Skądże Wysoki Sądzie, mam za sobą kilkanaście lat małżeństwa...

Ludźcercy segregują złapanych bia-lych.
- Zdrowy?
- Zdrowy.
- To na mięso.
- Następny.
- Zdrowy?
- Choy.
- Na co?
- Na cukrzycę.
- To na kompot.

Procesja pogrzebowa zmierza bardzo powoli w stronę cmentarza.
Nik dziwnego, bo średnia wieku w po-chodzie waha się między 80 a 90 lat.
Ludzie z tudem stąpają po błotnistej alejce, chwielają się na silnym wietrze, szlochają w chusteczki. Nagle, na za-kręcie z trumny spada jedna wiązanka.
Wandzia schyla się, żeby ją podnieść.
Nie jest jej łatwo, bo ma sztywne kola-no. Gdy w końcu udaje jej się podnieść niesforną wiązankę, Jadzia wykrzykuje ze zgrozą:
- Moja droga Wandziu, złapałaś bukiet!

Kobieta po imprezie zdaje relację kole-zance:
- Budzę się rano cała w kwiatach... „Och, jak romantycznie!”, myślę. Otwie-ram szerzej oczy, a to klomb.

Rozmawia dwóch kolegów:
- A wiesz, młesłny z żoną rocznicę ślu-bu.
- Co jej kupiłeś w prezencie?
- Dalem jej cztery perły.
- Ooo, to pewnie zadowolona była?
- Tak, od razu wypila.

Obok dwóch dziadków siedzących na ławce w parku przechodzi grupa chu-liganów. Po chwili jeden z dziadków mówi:
- Tydzień temu kilku takich chuliganów napadło na moją żonę i wybiło jej zęby!
- Niemożliwe! To twoja żona miała jesz-cze jakieś zęby?!

Babcia do Jasia:
- Jasiu, jak nazywa się wasz kotek?
- Kotek.
- Ale chodzi mi o to, jak on się wabi?
- Kotek.
- A powiedz, jak na niego wołasz?
- Kotek.
- No dobra, to powiedz, jak tatuś na nie-go woła.
- Wredny sierściuch.

- Misiaćku! Ładne mam włosy?
- Ładne.
- A oczy?
- Też ładne.
- A usta?
- Renata, co jest?! W lustrze się przesta-łaś odbijać?
- Jasio do kolegi Krzysia.
- Uświadomilem sobie, że kamizelki

generalnie są do ochrony. Kamizelka ratunkowa - nie utoniesz. Kamizelka drogowa - nie przejedzie cię samochód. Kamizelka kuloodporna - nie postrzelą cię. No i kamizelka wełniana, w serek, zapinana na guziki - uchroni cię przed dziewczynami.

Jasiu pierwszego dnia przychodzi do szopki i zabiera figurkę Józefa. Drugie-go dnia zabiera figurkę Marii. Trzeciego dnia zostawia karteczkę z napisem:
- „Jak na następny rok znowu nie do-stanę rowerka, to nie zobaczysz więcej rodziców”.

W aptece:
- Macie jakiś środek na porost włosów?
- Mamy.
- Dobry?
- Parcie, rewelacyjny! Widzicie tego wą-sacza za kasą?
- No?!
- To moja żona, próbowała tubkę zęba-mi odkręcić.
- Jest pan lotnikiem, stałe przebywa pan w powietrzu. Proszę mi powiedzieć, czy widział pan kiedyś latające talerze?
- Pewnie i to już tydzień po ślubie.

W poszukiwaniu racie dzika

26 maja starosta powiatu mieleckiego Stanisław Loncezak oraz dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Ryszard Krawiec sprawdzali skuteczność ostatnio przeprowadzonych oprysków. Podobno podczas inspekcji znaleziono ślady zwierzyn (m.in. dzika) cofającego się od opryskanego walu.



Fot. Kadr z filmu: „Nie ma mocnych”

-Puszczaj szyb-ko tę pastowaną świnię, bo starosta już przyjechali! I śladu racie dzika szuka.

- A ty myślisz, że tak łatwo świnię z klatki wygonić?



Fot. Starostwo Powiatowe w Mielcu

- Patrz, jest dzik... Hurra! Wy-czuł oprysk i zavra-cał



Fot. Kadr z filmu „Nie ma mocnych”

Oj tam, oj tam... już pretensje.. A kto mi zabroni z pastowaną świnią po polach spacerować.